Końskowola: Gmina dopłaci do ścieków strona 24

S. Gołębiowski, wójt gm. Końskowola

Wąwolnica wspomni ks. Jana Pęzioła strona 23

Wiktoria Oko - nasze złotko! strona 16

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

20 lat Wydawnictwa

pulawy.24wspolnota.pl

9 - 15 sierpnia 2022 r. ■ nr 32 (478) ■ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ▪ JANOWIEC ▪ KAZIMIERZ DOLNY ▪ KOŃSKOWOLA ▪ KURÓW ▪ M[illegible]W ▪ WĄWOLNICA ▪ ŻYRZYN

„Rewolucyjna" klapa w Puławach

Restauracja już nie istnieje. Lokal został sprzedany w czerwcu. W tym miejscu działa inna restauracja. Magda Gessler nie miała nawet gdzie nagrać drugiej części odcinka swojego programu

Nawet Magda Gessler nie pomogła

Restaurację „Cudnie" przemianowaną przez gwiazdę TVN na „Pełno w sieci" zamknięto zanim przyjechała sprawdzić, jak przyjęły się zaproponowane przez nią zmiany.

Przeczytaj komentarze na: pulawy.24wspolnota.pl STR. R2

Fot. Dominik Smagała

Puławy: Staruszka straciła 150 tys. zł

S. R1

W dwa dni nabił tyle tunktów karnych, że stracił prawo jazdy

S. 7

Ponad 2 lata czekania na wznowienie procesu

Po 2,5 roku przerwy spowodowanej opieszałością biegłej ruszył proces o odszkodowanie dla niepełnosprawnej Natalki Bławat z Puław. Dziewczynka straciła nóżkę w wypadku spowodowanym przez pijanego kierowcę.

S. R1

Rodzice chcą przeznaczyć odszkodowanie na rehabilitację dziecka oraz zakup nowej protezy i wózka

PUL

Gajek, Wicik, Marzec - krezusi z rady powiatu.

387 tys. zł dochodu/ 435 tys. zł oszczędności — P. Gajek

214 tys. zł dochodu/275 tys. zł oszczędności — M. Wicik

Fot. Kamil Wężik

205 tys. zł dochodu/240 tys. zł oszczędności — K. Marzec

Fot. kr

A jak się powodzi pozostałym radnym?

S. 5

Puławski szpital z 7,9 mln zł dotacji

S. 7

Puławy: Puławianie pamiętali o warszawskich bohaterach — s. 2

Kolejne inteligentne przejścia dla pieszych — s. 3

Gm. Puław: Skąd wójt weźmie 5,3 mln zł? — s. 22

Baranów: Kto dowiezie dzieci do szkoły? — s. 22

Kurów: Dyrektor ośrodka zdrowia z największymi dochodami — s. 23

Kazimierz Dolny: Puławska w remoncie — s. 24

Końskowola: Sołtysi dostali podwyżkę — s. 24

N 2311 ISSN 2300 - 438X INDEKS 297984

eprasa.pl 83638272da

S T O P K A

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fieldorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Dominik Kęsik,
tel. 780 029 981
kesik@24wspolnota.pl
Agnieszka Gołębiowska,
tel.: 505 698 186
golebiowska@24wspolnota.pl
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Skład:
Krzysztof Pałys

Druk:
Seregni Printing Group S.A.

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

KURÓW

• Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

PUŁAWY

• Redakcja Tygodnika Wspólnota Puławska, ul. Fieldorfa-Nila 18/9, Puławy (budynek HTM 1, obok BRICO) w godz. 9.00 - 14.00

• Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Stanisław Samonek, ul. Piłsudskiego 69, Puławy tel. 81 886 74 10 pn. - pt. 8.00 - 17.30 sb. 8.00 - 13.00

Uroczystości przy Pałacu Czartoryskich i hołd na „rondzie"

Puławianie pamiętali o warszawskich bohaterach

Fot.Grzegorz Szafranek

Puławianie upamiętnili powstańców także na tzw. „rondzie" u zbiegu ulic Partyzantów, Piłsudskiego, Centralnej i Lubelskiej. W tym roku pojawił się także prezydent Puław Paweł Maj

Ewa Samiec

Od wielu lat przychodzę tutaj na obchody, z racji tego, że kiedyś mieszkałam w pałacu. Mój tata był Żołnierzem AK i kiedy jeszcze żył uczestniczył m.in. w pocztach sztandarowych. Bohaterstwo i oddanie tych młodych ludzi zawsze powinno w nas budzić poczucie obowiązku, żeby w ten dzień i o tej godzinie przyjść i wspólnie uczestniczyć w wydarzeniu. Wiele lat temu było mnóstwo ludzi, teraz jest to garstka biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców Puław

Fot.Dominik Kęsik

Przed Pałacem Czartoryskim kwiaty pod tablicą Krystyny Krahelskiej ps. „Danuta" złożyli m.in. prezydent Puław Paweł Maj, przewodnicząca Rady Miasta Bożena Krygier oraz wiceprzewodniczący rady Paweł Matras

Natalia Strumnik i Michał Jadczyszyn

- Byliśmy w centrum miasta i bezpośrednio przyszliśmy pod Pałac Czartoryskich. Mimo że studiuje w innym mieście to w wakacje zawsze się pojawiam na obchodach. Bardzo się cieszę, że w Puławach są osoby tak rzewnie pamiętające o powstańcach i wszystkich wydarzeniach. Nastawiałam się na to, że będzie można pośpiewać patriotyczne pieśni, dlatego wybrałam się tu - mówiła Natalia

- Co roku oddaję hołd bohaterom. Śpiewałem różne pieśni, a nie wiedziałem, że znam je bardzo dobrze. Zawsze tu widzę dużo znajomych twarzy. Wydaje mi się, że akcja powinna być bardziej nagłośniona, ponieważ my wiemy właściwie sami od siebie, a dzięki takiej promocji pojawiłoby się mnóstwo osób. Miłe jest to, że możemy się wspólnie spotkać - dodał Michał

Byli odważni, gotowi oddać życie za wolność ojczyzny, a ich postawa imponuje niejednej osobie. W Puławach 1 sierpnia o godzinie 17:00 zorganizowano obchody 78. Rocznicy Wybuchu Powstania Warszawskiego.

Walki rozpoczęły się 1 sierpnia i trwały przez 63 dni, aż do 3 października 1944 r. Akcja była wymierzona przeciw Niemcom. Podczas dwumiesięcznych zmagań z wrogiem zginęło ok. 16 tysięcy żołnierzy, ponad 20 tysięcy zostało rannych, a 15 tysięcy wziętych do niewoli. Według niektórych źródeł w wyniku nalotów, ostrzału artyleryjskiego, ciężkich warunków bytowych oraz masakr urządzanych przez oddziały niemieckie mogło zginąć od 150 do 200 tysięcy cywilnych mieszkańców Warszawy.

Jak co roku mieszkańcy całej Polski oddają hołd poległym bohaterom. O obchodach nie zapomniano także w Puławach. Odbywały się w dwóch różnych częściach miasta równo o godzinie 17:00 przy dźwięku syreny alarmowej. Pierwszym z nich było tzw. rondo u zbiegu ulic Lubelskiej, Piłsudskiego, Centralnej i Partyzantów, gdzie na kilka minut został wstrzymany ruch. Puławianie odpalili race wiwatując „Cześć i chwała bohaterom". Drugą uroczystość równolegle zorganizowano przy Pałacu Czartoryskich. Przed tablicą Krystyny Krahelskiej ps. „Danuta" władze miasta i powiatu, delegacje różnych instytucji oraz mieszkańcy złożyli kwiaty, a także zapalili znicze. Krahelska to uczestniczka Powstania Warszawskiego, która zmarła dzień po jego wybuchu oraz była pracownica Państwowego Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach.

Dominik Kęsik

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

9 sierpnia,
godz.8.00 - 17.00,
Nałęczów ST-11
godz. 8.00 - 15.00,
Cynków, Bochotnica Kol. Nałęczów ul. Cynkowska, Bochotnica, Łąkowa

11 sierpnia
godz.12.00 - 15.00,
Łany ST-1
12 sierpnia
godz.9.00 - 13.00,
Góra Puławska (5)

R E K L A M A

Pogotowie
Kaletniczo - krawieckie
tel: 721 623 339
- naprawy torebek, waliz, plecaków
- szycie torebek, toreb, przeszycia
- wszywanie zamków do butów
- skracanie ubrań
- wymiany zamków w odzieży
- naprawa poszycia foteli samochodowych
Możliwość dowozu i odbioru towaru od klienta

CO, GDZIE, KIEDY?

Przejedź 40 kilometrów na rowerze

Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym po raz pierwszy przygotowuje Rajd Rowerowy szlakiem miejsc pamięci ofiar II Wojny Światowej w powiecie puławskim. Zapisy do 10 sierpnia. Start 11 sierpnia o godzinie 9:00.

Utalentowani instrumentaliści zagrają dla publiczności

Tego samego dnia zapraszamy na Koncert Laureatów Międzynarodowego Kursu Skrzypcowego im. Tadeusza Wrońskiego. Przez ostatnie dwa tygodnie uczestnicy pod okiem instruktorów ćwiczyli na różnych instrumentach. Do miasta przyjechali pedagodzy nie tylko z Polski, ale i również Niemiec i Izraela. Finałowy koncert zaplanowano w sali widowiskowej Puławskiego Ośrodku Kultury „Dom Chemika". Wstęp wolny.

Stwórz własną pracę

Gminny Ośrodek Kultury w Kurowie 18 sierpnia organizuje zajęcia modelarskie. Uczestnicy wykonają swoje własne modele. Kiermasz prac ręcznychW Nałęczowie pod Ośrodkiem Kultury już 21 sierpnia odbędzie się jarmark rękodzieła, podczas którego zaprezentują się lokalni twórcy.

Dominik Kęsik

INFORMATOR

INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA
81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE
81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY
81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO
81 880 45 54
SĄD REJONOWY
81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA
81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY
81 450 22 74
URZĄD CELNY
81 886 82 91
SANEPID
81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA
81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII
81 886 33 20
URZĄD PRACY
81 886 40 96

USŁUGI

ANTENY
Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594
FRYZJER
Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOMINIARZ
Mariusz Ołpiński Puławy 600 231 032
KOSMETOLOG
Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA
Agnieszka Grzejda 603 401 765
PRZEPROWADZKI
Usługi transportowe Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166
UBEZPIECZENIA
Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE
Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE
Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE
Szkło Instal 669 422 544
TAPICER
Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ
Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY

AGD
Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY
Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE
Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI
Taxi Elmo, całodobowo 81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
ELEKTRYK
El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK
Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA
Dental-Med, Pełen Zakres Usług 696 080 999
DENTYSTA
Anna Olejnik 501 688 522

PUL

eprasa.pl 83638272da

I N F O R M A C J A P R A S O W A

Dobre praktyki unijnych projektów

Plenerowa wystawa fotografii od 30 czerwca stacjonuje w kolejnych miastach Lubelszczyzny. Wielkoformatowe zdjęcia przybliżają osiągnięcia beneficjentów Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Już 11 sierpnia zobaczą ją łukowianie i goście odwiedzający ich miasto. Do połowy listopada wystawę zobaczą mieszkańcy 10 miast naszego regionu.

Korzyści

Zamiarem organizatorów było udokumentowanie niewielkiej części najciekawszych dokonań Beneficjentów. Odbiorcy zobaczą fotografie nowoczesnego taboru kolejowego czy nowych dróg, inne prezentują pięknieje dzięki projektom rewitalizacyjnym obiekty i całe miasta naszego województwa. Na wystawie znalazły się również zdjęcia odnowionych żłobków i szkół. Dzięki unijnemu wsparciu edukacja na każdym jej poziomie zyskała nową jakość. Warto o wszystkich tych zmianach przypominać zwłaszcza teraz, kiedy nasz kraj jest już „pełnoletnim" członkiem Unii Europejskiej.

– *Przyglądając się tym fotografiom, mogę jednoznacznie stwierdzić: nie zmarnowaliśmy ani czasu, ani pieniędzy – pisze w słowie wstępnym do wystawy* **Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski.** – *Chcę podkreślić, że efekty przedstawione na planszach to ciężka praca naszych beneficjentów, dzięki którym nasz region może się prężnie rozwijać.*

Tę tezę dobrze ilustrują projekty z Kraśnika i powiatu kraśnickiego, które prezentują, jak kompleksowym wsparciem Fundusze Europejskie obejmują nasze małe ojczyzny. Mamy tutaj duże inwestycje, takie jak budowa drogi wojewódzkiej 833 czy budowa basenu, jak i te zmniejszające emisję zanieczyszczeń skierowane na ochronę środowiska, aż po inwestycje poświęcone stworzeniu dodatkowych miejsc w żłobku.

– *Na wystawie pokazujemy przykłady efektów unijnego wsparcia w bezpośrednim sąsiedztwie każdego z nas – mówi* **Dyrektor Departamentu Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym w Urzędzie Marszałkowskim Anna Brzyska.** – *Chcemy w ten sposób zwiększyć świadomość mieszkańców naszego regionu na temat korzyści płynących z naszej przynależności do Unii Europejskiej.*

Wyzwania

Fotografie to nie tylko wspomnienia czy dokumentacja.

– Zgromadziliśmy też ogromne doświadczenie, które wykorzystamy przy realizacji kolejnej odsłony unijnego budżetu dla naszego województwa. Fundusze Europejskie dla Lubelskiego na lata 2021-2027 to niemal 2,4 miliarda euro. Stanowić one będą potężny zastrzyk finansowy, który pozwoli nam konsekwentnie realizować cele wzmacniające rozwój gospodarczy regionu. Zrobiliśmy wszystko, by program odpowiadał na aktualne wyzwania, jakie stawia przed nami rzeczywistość – mówi **marszałek Jarosław Stawiarski.**

Harmonogram*

Objazd wystawy po regionie zainaugurowano 1 lipca br. w Kraśniku. Następnymi przystankami były: Lublin i Ryki. W Łukowie wystawa dostępna będzie do 24 sierpnia 2022 r. Przed nami jeszcze:

- Radzyń Podlaski 25.08.2022
- Biłgoraj 08.09.2022
- Tomaszów Lubelski 22.09.2022
- Puławy 06.10.2022
- Zamość 20.10.2022
- Świdnik 03.11.2022

* Harmonogram może ulec zmianie.

Wszystkich, którzy nie mogli zobaczyć wystawy w plenerze, zapraszamy do odwiedzenia jej wersji cyfrowej:

Lubelskie Fundusze Europejskie

Dowiedz się więcej na:
www.rpo.lubelskie.pl

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | lubelskie Smakuj życie! | Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

Publikacja współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

Kolejne inteligentne przejścia wkrótce w Puławach

Jedno z nowych inteligentnych przejść dla pieszych ma powstać przy ul. Gościńczyk, naprzeciwko supermarketu Carrefour

Sześć kolejnych przejść na terenie miasta zostanie doposażonych w pulsujące światła w jezdni i nad nią oraz dodatkowe oświetlenie. Dzięki temu piesi będą lepiej widoczni, a przez to bezpieczniejsi.

Inteligentne przejścia dla pieszych w Puławach działają już od kilku lat. Pierwsze pojawiło się przy ul. Piaskowej, na wysokości hali targowej. Potem powstawały następne, m.in. przy ul. Wojska Polskiego, na Czartoryskich. Dlaczego inteligentne? Bo same wykrywają, że zbliża się pieszy i ostrzegają kierowców dzięki migającym światełkom, zamontowanym w asfalcie oraz nad znakiem drogowym informującym o przejściu dla pieszych. Dodatkowo w momencie zbliżania się pieszego i w czasie, gdy pokonuje zebrę zawieszone nad nią latarnie zwiększają natężenie światła, aby był jeszcze lepiej widoczny. Władze miasta i Zarząd Dróg Miejskich już w ubiegłym roku wytypowały kolejne miejsca, w których zwykłe przejścia dla pieszych zostaną zastąpione tymi inteligentnymi. Pierwsze ma pojawić się przy ul Wojska Polskiego, w sąsiedztwie budowanej aktualnie Mediateki. Drugie powstanie przy ul. Grota-Roweckiego, niedaleko supermarketu „Stokrotka". Trzy kolejne zaplanowano przy ul. Gościńczyk - jedno na wysokości Carrefoura, drugie na wysokości parkingu przy markecie Brico, trzecie - przy skrzyżowaniu z ul. Filtrową. Szóste ma powstać przy ul. Wróblewskiego - jadąc od skrzyżowania z ul. Partyzantów w stronę ronda naprzeciwko gabinetów lekarskich. W ubiegłym roku puławski ZDM przygotował dokumentację projektową, w tym przystępuje do realizacji inwestycji. Pod koniec lipca urzędnicy ogłosili przetarg, który ma wyłonić wykonawcę lub wykonawców zadania. Na oferty czekają jeszcze przez dwa tygodnie do 23 sierpnia. Czy inteligentne przejścia są potrzebne?

- Myślę, że tak. Często przechodzę przez to przejście na ul. Wojska Polskiego i przyznam, że jak migają te światła kierowcy się zatrzymują, to czuję się bezpieczniej - mówi pani Grazyna, mieszkanka Puław i dodaje:

- Tu na Gościńczyku, jak idzie się od osiedla przy ulicy są drzewa. Wieczorem lub, jak robi się zmrok pieszy jest w cieniu i rzeczywiście może go nie być widać. A jak się zbliży do przejścia, to światła zaczną migać i kierowcy będą wiedzieli, że ktoś chce przejść.

Marta Pietroń

Puławska Rada Seniorów rozpoczyna kolejną kadencję

Tym razem czwartą z rzędu. Nowa rada została wybrana pod koniec lipca.

Już od wielu lat na terenie miasta funkcjonuje Puławska Rada Seniorów. Jej zadaniem jest m.in. wydawanie opinii i zgłaszanie wniosków dotyczących działalności władz miasta na rzecz osób starszych czy opiniowanie aktów prawa miejscowego dotyczących problemów osób w wieku senioralnym. 16 maja zakończyła się trzecia kadencja. Jej wydłużenie nastąpiło w związku z pandemią COVID-19. Do 22 lipca można było zgłaszać kandydatury do PRS.W lipcu prezydent Paweł Maj powołał nowy skład. W składzie rady IV kadencji znaleźli się: Grażyna Jabłonka, Stanisław Kamiński, Grażyna Malesza-Dzido, Zofia Samcik, Renata Siedlaczek, Wiesław Szczypa, Krystyna Wajszczuk oraz Mariola Wójcik. Obecna kadencja ma trwać tak, jak ostatnio dwa lata do 26 lipca 2024 roku.

Dominik Kęsik

eprasa.pl 83638272da

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto / rodzaj umowy
Robotnik drogowy, Młynki	1	3010 zł /umowa o pracę
Dekarz, Gołąb/ Dach- Serwis	1	3010 zł /umowa o pracę
Psycholog, Góra Puławska	0,37	1180 zł /umowa o pracę
Paedagog specjalny, Góra Puławska	0,37	1180 zł /umowa o pracę
Zootechnik, Końskowola/ LODR	1	3010 zł /umowa o pracę
Pomocnik brukarza, Pyławy/ BRUKgarden	1	3500 zł /umowa o pracę
Brukarz, Pyławy/ BRUKgarden	1	4500 zł /umowa o pracę
Murarz, Janowiec/ PIN -BUD	1	3010 zł /umowa o pracę
Zbrojarz, Janowiec/ PIN -BUD	1	3010 zł /umowa o pracę
Cieśla szalunkowy, Janowiec/ PIN -BUD	1	3010 zł /umowa o pracę
Pomocnik murarza, Janowiec/ PIN -BUD	1	3010 zł /umowa o pracę
Agronom, Puławy/ IUNiG	1	5000 zł /umowa o pracę
Monter elewacji drewnianych i tarasów, Puławy		20 zł/godz/umowa zlecenie
Kierowca samochodu dostawczego, Kurów	1	3010 zł /umowa o pracę
Monter rusztowań, Puławy/ DIGON	1	3010 zł /umowa o pracę
Kierowca kat. C, Dobrosławów/ TRANSTOM	1	3500 zł /umowa o pracę
Kasjer/ sprzedawca, Strzelce/ Lubelski Handel	1	3010 zł /umowa o pracę
Zastępca kierownika sklepu, Strzelce/ Lubelski Handel	1	3010 zł /umowa o pracę
Nauczyciel przedmiotów zawodowych informatycznych, Puławy/ ZS nr. 2	0,48	3079 – 4224 zł /umowa o pracę
Nauczyciel matematyki, Puławy/ ZS nr. 2	0,45	3079 – 4224 zł /umowa o pracę
Psycholog, Puławy/ Spółdzielnia Socjalna Inicjatywa	1	4150 zł /umowa o pracę
Kierowca autobusu, Puławy/ MZK	0,5	1626 zł /umowa o pracę
Projektant, Puławy/ PROZAP	1	6000 zł /umowa o pracę
Asystent projektanta, Puławy/ PROZAP	1	4000 zł /umowa o pracę

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto/ rodzaj umowy
Magazynier, Chruślina Kol/ WITABO		19,7 zł/godz/ umowa zlecenie
Sortowacz, pakowacz owoców, Chruślina Kol/ WITABO		19,7 zł/godz/ umowa zlecenie
Kierowca samochodu ciężarowego, Chruślina Kol/ WITABO		19,7 zł/godz/ umowa zlecenie
Pracownik socjalny, Karczmiska/ OPS	1	3010 zł /umowa o pracę
Pracownik termoformowania, Poniatowa/POLIFOLIA	1	3010 zł /umowa o pracę
Blacharz samochodowy, pomocnik blacharza, Opole Lub.	1	3010 zł /umowa o pracę
Psycholog, Opole Lub.	0,54	1630 zł /umowa o pracę
Bibliotekarz, Wilków	1	3010 zł /umowa o pracę
Kierowca – monter ogrodzeń, Opole Lub.	1	3010 zł /umowa o pracę
Sprzedawca, Opole Lub.	1	3010 zł /umowa o pracę
Fryzjer, Kazimierzów	1	3010 zł /umowa o pracę
Kierownik punktu skupu/magazynier, Kolonia Łaziska/ AGRO - MAR	1	20 zł/godz/ umowa o parcę

PODPATRZONE

fot. Grzegorz Szafranek

Pamiętacie salon opla przy ul. Lubelskiej w Puławach. W czasach jego świetności auta prezentowane były zarówno w przeszklonym budynku, jak i na placu przylegającym do niego. Salon przestał działać jakiś czas temu. Samochody zniknęły, przeszkolona sala świeciła pustką, podobnie, jak i parking. W zeszłym tygodniu rozpoczęła się rozbiórka budynku. Co powstanie w tym miejscu? Na razie nie wiadomo.

Marta Pietroń

Czasem jednak warto zdjąć nogę z gazu

Ta jazda będzie ich słono kosztować

Zatrzymane prawa jazdy, wysokie mandaty do zapłacenia, a nawet wizyta w sądzie - takie konsekwencje ponieśli kierowcy, których puławska policja przyłapała na szybkiej i niebezpiecznej jeździe.

Kierowcy notorycznie przekraczający dozwoloną prędkość i wyprzedający w niedozwolonych miejscach wciąż są zmorą polskich dróg. Dla takich kierujących policja nie ma litości. Przekonali się o tym ostatnio kierowcy zatrzymani przez funkcjonariuszy puławskiej drogówki. Pierwszy wpadł w minioną niedzielę na drodze w Górach pod Markuszowem. Uwagę mundurowych przykuł seat, który nie dość, że wyprzedzał inne auto na zakręcie, a następnie na skrzyżowaniu, to jeszcze w terenie zabudowanym jechał z prędkością 111 km/h, czyli o 61 km/h za szybko. Za kierownicą siedział 44 - letni mieszkaniec gminy Poniatowa.

- Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy oraz nałożyli na niego 20 punktów karnych. Został również ukarany mandatami karnymi w łącznej wysokości 4 tysiące złotych - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Niedługo potem na szybkiej jeździe wpadł 28 - latek z powiatu piaseczyńskiego, który jadąc audi przekroczył dozwoloną prędkość o 53 km/h. Funkcjonariusze drogówki także zatrzymali mu na 3 miesiące prawo jazdy, wystawili wysoki mandat i punkty karne.

Tego samego dnia stróże prawa zatrzymali też 79-latka. Mieszkaniec Puław jechał nissanem z prędkością 104 km/h w terenie zabudowanym. Mężczyzna nie poczuwał się do winy i odmówił przyjęcia mandatu.

- Stwierdził, że nie przyjmuje mandatu karnego, bo spieszy się na pogrzeb, a ludzie robią gorsze rzeczy i sąd na pewno go pouczy - mówi kom. Rejn-Kozak.

W jego przypadku funkcjonariusze skierowali sprawę do sądu.

Jeszcze szybciej pędzili kierowcy skontrolowani przez puławską drogówkę na ekspresówce z Lublina do Warszawy. 47 - letni mieszkaniec powiatu pruszkowskiego jechał swoją skodą z prędkością 192 km/h, przy dozwolonych 120 km/h. Z kolei 35 - latek z Lublina miał na liczniku volvo aż 212 km /h. Obaj dostali mandat w wysokości 2,5 tys. zł, a na ich koncie wylądowało 10 punktów karnych.

- Kierowcy, którzy w tak rażący sposób naruszają przepisy prawa o ruchu drogowym, muszą się liczyć ze zdecydowaną postawą policjantów i surowymi konsekwencjami. Zapominają bowiem, że stwarzają zagrożenie nie tylko dla siebie, ale także innych uczestników ruchu - przypomina kom. Ewa Rejn-Kozak.

Marta Pietroń

Teren wokół puławskich „Garów" do rewitalizacji

W Zespole Szkół nr 1 im. Stefanii Sempołowskiej w Puławach planowana jest modernizacja całego zewnętrznego terenu w tym m.in. boiska. Prace zostaną sfinansowane z dotacji z „Polskiego Ładu".

Kilka tygodni temu ZS nr 1 obchodził 80-lecie. Placówka przy ul. Polnej jest jedną z najstarszych i największych w mieście. Otoczenie szkoły obecnie nie zachwyca. Brakuje m.in. prawdziwego boiska, na którym młodzież z „Garów" mogłaby ćwiczyć podczas lekcji WF-u, czy oświetlenia wokół szkoły. Ale niebawem ma się to zmienić. Dzięki dotacji pozyskanej przez powiat puławski w ramach drugiego naboru do „Polskiego Ładu". Organ prowadzący placówki chce zainwestować tu część pozyskanych w ten sposób środków.

Szkoła otrzymała na zadanie 4,5 mln zł. Z tych pieniędzy zostanie sfinansowana budowa nowego boiska szkolnego. Zmodernizowany zostanie także parking, gdzie powstanie jeszcze więcej miejsc. Teren będzie ogrodzony i oświetlony przez energooszczędne latarnie. Osoby z niepełnosprawnością do budynku wjadą dzięki pochylni.

Dyrektor szkoły Robert Och w rozmowie z nami przyznał, że jest bardzo zadowolony, że na terenie szkoły będzie remont. Prace rozpoczną się za kilka miesięcy. Przed władzami powiatu przetarg i wybór wykonawcy robót. Wszystko ma być gotowe w 2023 r.

Dominik Kęsik

NEKROLOGI

PUŁAWY

Jerzy Abramek, 59 l.
Żyrzyn, zm. 28.07.

Rafał Gąsiorowski, 26 l.
Puławy, zm. 29.07.

Kazimierz Waldemar Ryd, 65 l.
Klementowice, zm. 31.07.

Grażyna Oszatyńska, 59 l.
Gołąb, zm. 01.08.

Zakład Pogrzebowy „ACHERON I" Mirosław Kuflewski
ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 887 99 18, 606 119 721

PONIATOWA

Irena Kurzejewska, 87 l.
Poniatowa, zm. 28.07.

Stanisław Wójcik, 88 l.
Poniatowa, zm. 30.07.

Remigiusz Mucha, 71 l.
Kraczewice Prywatne, zm. 1.08.

Stanisław Klocek, 85 l.
Komaszyce Stare, zm. 2.08.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Poniatowej – Usługi Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4, tel. 502 625 687

OPOLE LUBELSKIE

Krystyna Solis, 80 l.
Opole Lubelskie, zm. 28.08.

Robert Kwiatkowski, 46 l.
Poniatowa, zm. 31.07.

Irena Rola, 84 l.
Świdno, zm. 1.08.

Grzegorz Chałas, 48 l.
Góry Opolskie, zm. 2.08.

Dariusz Dudak, 54 l.
Tomaszowice, zm. 2.08.

Zakład pogrzebowy Onyx
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

PUL

eprasa.pl 83638272da

Radny Gajek z blisko 400 tys. zł dochodu

Jak wynika z oświadczeń majątkowych radnych powiatowych to właśnie Paweł Gajek w ubiegłym roku zarobił najwięcej. Drugi pod względem dochodów jest Mariusz Wicik.

Oświadczenia majątkowe to dokumenty, które co roku muszą wypełnić i złożyć do odpowiednich organów osoby pełniący funkcje publiczne. Do taki należy również stanowisko radnego, gminnego, czy powiatowego. Należy w nich wyszczególnić dochody osiągnięte za ubiegły rok, zgromadzone oszczędności, zaciągnięte kredyty, posiadane nieruchomości czy pojazdy. Wszystko jest jawne i zamieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej danego urzędu, zatem każdy oświadczenia może przejrzeć. Co wynika z tych, złożonych przez radnych powiatu puławskiego za ubiegły rok? Okazuje się, że największy dochód osiągnął Paweł Gajek. Prowadząc własną praktykę lekarską zarobił ponad 380 tys. zł. Ma też spore oszczędności 435 tys. zł. Niemałe dochody wypracował również radny Mariusz Wicik -214 tys. zł. Trzeci pod tym względem jest Krzysztof Marzec - 205 tys. zł.

kr

Imię i nazwisko (wiek)	Zarobki	Oszczędności i długi	Nieruchomości- wartość	Pojazdy i inne mienie powyżej 10 tys.zł
Ilona Duda – Szalast (34)	20,1 tys. zł - dieta radnego	Oszczędności –74,5 tys. zł.	Mieszkanie 47,8 mkw - 390 tys. zł Działka 1,6 ha – 300 tys. zł	**Renault Clio** 2014r.
Paweł Marian Gajek (59)	380,8 tys. zł - działalność gospodarcza, 7,3 tys. zł - dieta radnego	Oszczędności – 435,8 tys. zł	Mieszkanie 62 mkw - 250 tys. zł Gospodarstwo 5,2 ha -250 tys. zł Garaż – 40 tys. zł	**Mitshubishi Colt** 2009r. **Ford S- MAX** 2019r.
Michał Stanisław Godliński (74)	16,2 tys. zł - rada nadzorcza PNP, 62 tys. zł – emerytura, 24,6 tys. zł - dieta radnego	Oszczędności – 10,7 tys. zł Kredyt 14,9 tys. zł	Mieszkanie 50 mkw – 158 tys. zł Mieszkanie 30 mkw – 114 tys. zł	**Opel Astra** 2016r.
Teresa Iwona Gutowska (56)	86,1 tys. zł - pensja, 13,8 tys. zł - dieta radnego	Oszczędności –12,4 tys. zł. Kredyt 65,8 tys. zł	Dom 134,4 mkw – 800 tys. zł Mieszkanie 53 mkw – 350 tys. zł	**Honda CRV** 2008r. **Przyczepa kapingowa** 2001r.
Małgorzata Górska – Lenartowicz (58)	88,8 tys. zł – pensja, 20,1 tys. zł - dieta radnego, 1,4 tys. zł - inne dochody, kredyt 72,5 tys. zł	Oszczędności – 50 tys. zł Wkład MKZP- 22,6 tys. zł Fundusze inwestycyjne – 150 tys. zł	Mieszkanie 66,7 mkw, działka rekracyjna 0,2 ha z domem 67 mkw – 230 tys. zł	**Toyota Yaris** 2006r.
Zbigniew Krzysztof Kiełb (42)	54 tys. zł - pensja, 15,6 tys. zł- dieta radnego, 3,5 tys. zł -inne dochody	Oszczędności –1,3 tys. zł. Kredyt 124,8 tys. zł	Dom 114 mkw – 479 tys. zł	brak
Bogdan Krześniak (56)	4 tys. zł - dochód z gospodarstwa, 47 tys. zł – pensja, 20,4 tys. zł - dieta radnego	Oszczędności 3,9 tys. zł Wkład w KZP – 4 tys. zł	Dom 150 mkw – 350 tys. zł Gospodarstwo 4 ha – 200 tys. zł, las 1 ha – 30 tys. zł	**Renault Thalia 2004r. Citroen C3 2007r. Ciągnik C-355** 1974r.
Grzegorz Tomasz Kuna (43)	124,4 tys. zł - pensja, 25,1 tys. zł - dieta radnego, 2,9 tys. zł - inne dochody	Oszczędności –20 tys. zł. Akcje 17,1 tys. zł Kredyt 16,7 tys. zł	Gospodarstwo 1,0 ha – 40 tys. zł	brak
Krzysztof Marzec (57)	205 tys. zł – pensja	Oszczędności – 240,5 tys. zł Obligacje -15,5 tys. zł	Dom 250 mkw – 400 tys. zł Dom 200 mkw -500 tys. zł	brak
Michna Witold (63)	77,1 tys. zł - działalność gospodarcza, 20,1 tys. zł - dieta radnego	Oszczędności –20 tys. zł.	Dom 137 mkw – 250 tys. zł Grunty rolne 0,39 ha – 8 tys. zł Działki budowlane 1,07ha – 700 tys. zł	**Skoda Octavia** -2005r. **Skoda Octavia** 2010r. **VW Tiguan** 2018r.
Andrzej Konrad Mitruczuk (55)	106,3 tys. zł - pensja, 15,6 tys. zł - dieta radnego, 4,6 tys. zł - wynajem lokalu,	kredyty – 453 tys. zł	Mieszkanie 84,5 mkw – 540 tys. zł Mieszkanie 35 mkw – 367 tys. zł, apartament 56 mkw – 250 tys. zł Działki 1,61 ha – 405 tys. zł	**Ford Galaxy** 2008r. **Ford Probe** 1992r. **Ford Probe** 1989r.
Marcin Pisula (49)	84,9 tys. zł – pensja, 8,3 tys. zł - umowa zlecenie, 16,9 tys. zł - dieta radnego	Oszczędności –60 tys. zł. 1 tys. USD	Dom 150 mkw – 600 tys. zł Gospodarstwo 1,5 ha – 250 tys. zł	**Kia** 2012r. **Suzuki** 2005r.
Witold Zygmunt Popiołek (78)	91,4 tys. zł - emerytura, 20,5 tys. zł - dieta radnego	Oszczędności –400 tys. zł.	Dom 140 mkw – 200 tys. zł Gospodarstwo 5ha – wartość udziału 40 tys. zł	**MAZDA CX-5** -2014R.
Łukasz Skowyra (34)	78,4 tys. zł - działalność gospodarcza, 15,2 tys. zł - dieta radnego	Oszczędności –60 tys. zł.	brak	**Jeep Cherokee** 1997r.
Bożena Małgorzata Strzelecka (64)	135,7 tys. zł - pensja, 1,4 tys. zł – umowa zlecenie, 16,9 tys. zł – dieta radnego	Oszczędności – 148 tys. zł.	Dom 130 mkw – 600 tys. zł	**Toyota Verso** 2010r. **Hyundai Tucson** 2019r.
Renata Maria Szczypa (50)	65,7 tys. zł -pensja, 7 tys. zł - umowa zlecenie, 16,9 tys. zł - dieta radnego	Kredyt 34,5 tys. CHF	Mieszkanie 72 mkw – 288 tys. zł	brak
Tomasz Przemysław Szymajda (43)	180, 3 tys. zł – pensja, 20,1 tys. zł – dieta radnego	Oszczędności – 120 tys. zł. Kredyt 203,8 tys. zł	Dom 231 mkw (w budowie) – 550 tys. zł	**Toyota Avensis** 2006r. **Seat Ibiza** 2004r.
Janusz Wawerski (53)	82,8 tys. zł - pensja, 10,8 tys. zł – umowa zlecenie, 27,8 tys. zł – dieta radnego, 8 tys. zł - umowa najmu	Oszczędności – 30 tys. zł. Kredyt 43,1 tys. CHF	Dom 118 mkw – 250 tys. zł Mieszkanie 47 mkw – 200 tys. zł Garaż -20 tys. zł	**Opel Corsa** 2003r. **Opel Zafira** 2003r.
Mariusz Wicik (32)	214,3 tys. zł – działalność gospodarcza, 20,1 tys. zł - dieta radnego	Oszczędności – 275 tys. zł. Kredyt 175 tys. zł	Mieszkanie 46,8 tys. zł – 300 tys. zł Grunty rolne, leśne i łąki 1,2 ha – 50 tys. zł Działki 0,27 ha – 90 tys. zł	**AUDI A3** 2007r.**Honda CRV** 2003r. **Nissan Navara** 2007r. **Dacia Dooke**r 2016r. **Motocykl Suzuki** 2006r.
Marek Woch (36)	125,5 tys. zł - dochód z gospodarstwa. 53,2 tys. zł – pensja, 20,1 tys. zł – dieta radnego	Oszczędności – 27,5 tys. zł. Kredyt 450 tys. zł	Dom 156 mkw – 485 tys. zł Gospodarstwo 10 ha - 930 tys. zł	**Citroen C-elysee** 2016r. **Ciągnik Renault** 2000r i inny sprzęt rolniczy
Stanisław Wójcicki (69)	89,7 tys. zł – emerytura, 16,9 tys. zł - dieta radnego, 1,4 tys. zł - rada nadzorcza BS	Oszczędności – 140,7 tys. zł. Akcje 19,5 tys. zł, fundusze inwestycyjne na kwotę 342 tys. zł	dom180 mkw – 200 tys. zł, dom 90 mkw – 50 tys. zł, mieszkanie 67,3 mkw – 333 tys. zł Gospodarstwo 3,2 ha - 58 tys. zł	**Mitshubishi Lancer** 2010r.
Zbigniew Śliwiński (53)	97,8 tys. zł - pensja, 20 tys. zł -świadczenia ZUS, 12,8 tys. zł – dieta radnego	Oszczędności – 65 tys. zł. 8,8 tys. zł – akcje	Mieszkanie 72 mkw – 360 tys. zł Mieszkanie 48 mkw – 400 tys. zł	**Renault Scenic** 2005r.
Marian Żaba (74)	56,8 tys. zł - emerytura, 16,9 tys. zł – dieta radnego	Oszczędności – 4,6 tys. zł. Kredyt 8 tys. zł	Dom 200 mkw – 320 tys. zł	**Suzuki Grand Vitara** 2001r.

R E K L A M A

Wokół podwyżki,
a w Kasie Unii Lubelskiej...
tniemy ceny pożyczek

RRSO 21,46%

KASA UNII LUBELSKIEJ
PUŁAWY ul. Piłsudskiego 57, tel. 81 883 34 02
OPOLE LUBELSKIE ul. Lubelska 13, tel. 81 827 34 35

PUL

eprasa.pl 83638272da

Przepukliny kręgosłupa

Od początku wakacji na łamach Wspólnoty Puławskiej i Wspólnoty Opolskiej publikujemy Regionalny Informator Medyczny. W tym wydaniu uzupełniamy informacje dotyczące kręgosłupa.

Poza informacjami dotyczącymi zdrowia, zapobiegania chorobom, profilaktyce, prezentujemy różnego rodzaju ośrodki medyczne, możliwości rehabilitacji, sposobów leczenia czy nowych technik medycznych, które pomagają w procesie wychodzenia z choroby.
Informacja o gabinetach i placówkach medycznych prezentowana jest w formie graficznej poniżej artykułu. Dodatkowo opisujemy możliwości danej placówki medycznej i ofertę jaką proponuje dla pacjentów.
Zapraszamy do współpracy wszystkich lekarzy, rehabilitantów, laboratoria medyczne i analityczne, dzienne i stacjonarne DPS-y, specjalistyczne gabinety lekarskie i stomatologiczne. Cykliczność Regionalnego Informatora Medycznego stawia sobie za zadanie pomoc dla naszych Czytelników w dotarciu do informacji związanej z profilaktyką, działaniami zmierzającymi do pomocy bezpośredniej chorym oraz podpowiedź gdzie i na jakie usługi medyczne można liczyć w obrębie powiatów: puławskiego, opolskiego a w najbliższej przyszłości zaproponujemy także informacje z Lublina.

Przepuklina kręgosłupa
W zależności od umiejscowienia i wielkości, przepuklina może być niebezpieczna. Stwierdzić to można jedynie poprzez wykonanie rezonansu magnetycznego. Szczególnie niebezpieczne są przepukliny, które uciskają rdzeń kręgowy lub jego korzenie. Większość przypadków nie podlega operacji – może być leczona.
Bardzo ważna w terminologii leczenia przepukliny jest właściwie dobrana i prowadzona rehabilitacja, dodatkowo systematyczne ćwiczenia wspomagające mięśnie kręgosłupa.

Czego należy unikać przy przepuklinie kręgosłupa
Nie można używać urządzeń do wibromasażu
Nie można okolicy przepukliny mocno szorować gąbką lub szczotką podczas kąpieli.
Kategorycznie nie można wyciągać kręgosłupa w pozycji pionowej (na przykład wisieć na drążku)
Masaż wykonywany rękoma nie zawsze jest korzystny – może to być związane z powiększeniem się obrzęku w ciągu kilku godzin, a po spaniu z ryzykiem niemożności podniesienia się z powodu silnego bólu.
Nie stosować bez poważnych podstaw leków i maści przeciwbólowych. Ból jest mechanizmem obronnym, zapobiegającym dalszym uszkodzeniom.

W kolejnym wydaniu więcej o tym: Dlaczego należy wykonywać kolonoskopię.

AM

R E K L A M A

ORTOCENTRUM
CENTRUM ORTOPEDII I REHABILITACJI
ul. Sosnowa 8, Puławy

Lekarze specjaliści
(dr n. med. Szymon Skwarcz)
Prywatna rehabilitacja
(kinezyterapia, masaż leczniczy)
USG, osocze bogatopłytkowe (PRP), iniekcje kwasu hialuronowego
572 33 08 33
www.ortocentrum.pulawy.pl

R E K L A M A

Luxmed Uzdrowisko - Nałęczów
Filia w Poniatowej ul. Lubelska 3

LUXMED UZDROWISKO NAŁĘCZÓW
DERMATOLOG
Dr n. med. MONIKA DUDRA JASTRZĘBSKA
zarejestruj wizytę telefonicznie
81 501 60 12
lub na luxmednaleczow.pl
Konsultuje pacjentów dorosłych i dzieci
Przyjmuje w pon. 10:00 - 13:00

PRZYCHODNIA
PCK – PUŁAWSKIE CENTRUM KARDIOLOGICZNE
PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA
24-100 PUŁAWY,
UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,
TEL. (81) 888 14 89
LUB
690 997 070
PORADNIA KARDIOLOGICZNA:
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHORÓB SERCA I UKŁADU KRĄŻENIA
PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII
(ECHO SERCA PUŁAWY)
PRACOWNIA PRÓB WYSIŁKOWYCH
(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)
PRACOWNIA HOLTERA
(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

ZREGENEROWANI
GABINET REGENERACJI
Hydromasaż
niweluje bóle pleców i mięśni
lumbago, otyłość, cellulit
zaburzenie krążenia
stany po urazach
Tlenoterapia hiperbaryczna
to skuteczne leczenie wielu schorzeń
- Regeneracja po przebytym covid
- Cukrzyca
- Wspomaganie leczenia Autyzmu
- Borelioza
- Szybsze gojenie się ran
- Porażenie mózgowe
- Wzrost odporności
- Reumatoidalne zapalenie stawów
- Redukcja stanów zapalnych

TEL: 505 803 295 lub 602 372 224
Opole Lubelskie ul. Lubelska 13, I piętro
www.zregenerowani.pl

R E K L A M A

NOWA PORADNIA OKULISTYCZNA

PONIATOWA
UL. MŁODZIEŻOWA 6
rejestracja:
81 458 21 42

PUL

eprasa.pl 83638272da

Opolscy policjanci zlikwidowali dużą plantację konopi indyjskich

W tunelach zamiast warzyw rosły konopie

GM. WILKÓW: To największe w powiecie opolskim policyjne uderzenie w narkobiznes od lat. Zatrzymany został 40-latek. Sąd aresztował go na trzy miesiące.

O sprawie powiadomił nas czytelnik. Od niego też otrzymaliśmy zdjęcia. Policja, ku zaskoczeniu, w tej sprawie milczy. Do zlikwidowania nielegalnej plantacji konopi indyjskich doszło w minioną środę w Zastowie Karczmiskim (gm. Wilków).

Dwa foliowe tunele wykorzystywane były do prowadzenia narkobiznesu. Zamiast warzyw uprawiane były w nich konopie indyjskie. Z naszych informacji wynika, że policjanci zabezpieczyli około 200 krzaków, z mężczyzną, który trudnił się uprawą, jest doskonale znany stróżom prawa.

Postępowanie w sprawie prowadzi opolska prokuratura.

Fot. Nadesłane

Z naszych informacji wynika, że policjanci zabezpieczyli około 200 krzaków konopi indyjskich, które rosły w dwóch foliowych tunelach

Marcin Pytka,
prokurator rejonowy w Opolu Lubelskim
- Była to w miarę profesjonalna uprawa pod folią. Krzaki były w różnej fazie rozwoju, różnej wielkości

Śledczy potwierdzają część naszych ustaleń.

- Potwierdzam tylko to, że została ujawniona uprawa znacznej ilości narkotyków w postaci prawdopodobnie konopi innych niż włókniste. Była to w miarę profesjonalna uprawa pod folią. Krzaki były w różnej fazie rozwoju, różnej wielkości – mówi Marcin Pytka, prokurator rejonowy w Opolu Lubelskim.

Ile można było wyprodukować marihuany z takiej ilości, na razie nie wiadomo. Określić mają to biegli.

- Jesteśmy na mocno wstępnym etapie. Sprawa może mieć charakter rozwojowy – zaznacza.

Do sprawy zatrzymana została jedna osoba. To 40-letni mieszkaniec powiatu opolskiego. Usłyszał już zarzuty. Prokuratura wystąpiła też z wnioskiem do sądu o zastosowanie wobec podejrzanego najsurowszego środka zapobiegawczego, czyli tymczasowego aresztu.

- Mężczyźnie przedstawiony został jeden zarzut, wytwarzania i uprawy znacznych ilości środków odurzających w postaci konopi – dodaje Pytka.

W piątek Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim przychylił się do wniosku prokuratury i aresztował 40-latka na trzy miesiące.

Agnieszka Ciekot

W dwa dni uzbierał 29 punktów karnych

Mieszkaniec gminy Nałęczów jednego dnia wpadł na nieprzepisowej jeździe w Radomiu, a kolejnego pod Nałęczowem. Oprócz mandatów uzbierał 29 punktów karnych. Teraz musi od nowa zdać egzamin na prawo jazdy.

Kierowcę MBW, popełniającego szereg wykroczeń funkcjonariusze puławskiej drogówki zatrzymali na drodze między Piotrowicami a Nałęczowem.

- Mężczyzna najpierw na podwójnej linii ciągłej wyprzedził jadący przed nim sznur samochodów, a następnie, bez zastanowienia przejechał na czerwonym świetle, w miejscu, gdzie trwa budowa obwodnicy Nałęczowa i ruch jest regulowany sygnalizacją świetlną - mówi kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

21- latek nie zauważył, że jedzie za nim nieoznakowany policyjny radiowóz, a jego poczynania obserwują stróże prawa. Jakby tego było mało, tuż przed zatrzymaniem przez patrol, kierowca BMW wyprzedził inne auto na przejściu dla pieszych.

Podczas kontroli tłumaczył policjantom, że śpieszył się, bo odwoził znajomych.

Za popełnione wykroczenia mundurowi wystawili mu trzy mandaty na łączną kwotę 2,2 tys. zł oraz naliczyli 21 punktów karnych.

Jak okazało się po sprawdzeniu w policyjnych systemach, mieszkaniec gminy Nałęczów dzień wcześniej w Radomiu też dostał mandat w wysokości 1 tys. zł i 8 punktów karnych.

- Oznacza to, że przekroczył dopuszczalną liczbę 24 punktów karnych i zostanie skierowany na egzamin sprawdzający jego kwalifikacje. Jeśli go nie zda, straci uprawnienia i będzie musiał ponownie odbyć kurs nauki jazdy - dodaje kom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroń

Czy puławski Wydział Zamiejscowy UMCS zostanie zamknięty?

Na chwilę obecną nie, bo już od października wrócą tu studenci. Jednak niewykluczone, że budynek może zająć Muzeum Badań Polarnych.

Już od kilku lat studenci mogą się uczyć w Puławach na Wydziale Zamiejscowym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Z roku na rok rośnie liczba słuchaczy. Obecnie można studiować takie kierunki jak: fizjoterapia, chemia techniczna, administracja publiczna, wychowanie fizyczne. W tym roku uruchomiono dwa nowe kierunki biobezpieczeństwo i techniki kryminalistyczne. Jednak jakiś czas temu senat uczelni podjął uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zbycie własności nieruchomości gruntowej na rzecz samorządu województwa lubelskiego. Miejscem zainteresowane jest Muzeum Badań Polarnych, które obecnie mieści się na ul. Czartoryskich. Samorząd województwa lubelskiego planuje zakup terenu, by przenieść tu placówkę muzealną. Nieoficjalnie mówi się, że wydział może zostać zlikwidowany w 2024 r.Postanowiliśmy zapytać władze uczelni, czy rzeczywiście Wydział Zamiejscowy może przestać istnieć. Jak zapewnia rzecznik UMCS Aneta Adamska, studenci nie mają się czego obawiać.

- W związku z powyższym, pragnę poinformować i zapewnić, że zarówno studenci, którzy w minionych latach rozpoczęli kształcenie na Wydziale Zamiejscowym w Puławach, jak i ci, którzy aktualnie są rekrutowani i rozpoczną studia 1 października, mogą być spokojni, bowiem ich nauka będzie kontynuowana i zostanie ukończona w puławskiej filii. W dobie postępującego niżu demograficznego, mniejszego zainteresowania kształceniem w wydziałach i filiach zamiejscowych, a także rosnących kosztów utrzymania uczelni, trudno przewidzieć z wieloletnim wyprzedzeniem scenariusz dotyczący WZ UMCS w Puławach - mówi Adamska.

Dominik Kęsik

Czołowe zderzenie busa z fordem w Łaziskach

Fot. OSP Bracejowice

Tyle zostało z Forda Focusa po zderzeniu z Mercedesem

Do wypadku doszło w niedzielę nad ranem. Ranny został 32-letni mieszkaniec gminy Wilków.

W niedzielę w Łaziskach doszło do wypadku drogowego. Przed godziną 5 rano Ford Focus zderzył się czołowo z Renault Master.

Renault podróżowali dwaj mieszkańcy gminy Wilków. Za kierownicą siedział 43-latek. Fordem podróżował 23-latek z powiatu lipskiego.

- Kierujący Fordem Focusem wjechał na przeciwległy pas drogi. Kierujący renault, chcąc uniknąć zderzenia, zaczął skręcać w lewo, ale nie zdołał. Samochody zderzyły się czołowo. Renault wjechał do rowu i przewrócił się – relacjonuje asp.szt. Edyta Żur, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Poszkodowana została jedna osoba, 32-letni mieszkaniec gm. Wilków. Mężczyzna został przewieziony do szpitala w Poniatowej. Kierujący byli trzeźwi.

AC

Prawie 8 milionów dla puławskiego szpitala

Puławska lecznicza znalazła się na liście kluczowych placówek w Polsce, w które chce inwestować Ministerstwo Zdrowia. Wszystko ma związek z dalszą walką z epidemią koronawirusa.

Jak pokazują ministerialne dane covid-19 nie odpuszcza. Z tygodnia na tydzień służby odnotowują coraz więcej zachorowań, choć jak podkreślają specjaliści, wirus nie jest już tak wyniszczający, a niewielka ilość pacjentów trafiających do szpitala potrzebuje podpięcia do respiratora.

Mimo to resort zdrowia w dalszym ciągu zamierza wspierać szpitalne oddziały zakaźne, na które trafiają chorzy z koronawirusem. Zwłaszcza w tych placówkach, które od samego początku były na pierwszym froncie walki z epidemią. Taką rolę w naszym regionie spełniał m.in. SP ZOZ w Puławach, przemianowany na szpital jednoimienny. To właśnie tu pod koniec lipca swoją konferencję prasową zorganizował minister Adam Niedzielski, by poinformować o dofinansowaniu, jakie przyznano placówce.- Szpital w Puławach od początku pandemii był na pierwszej linii frontu. Pan wojewoda zdecydował o takiej formie współpracy, która oznaczała najpierw szpital jednoimienny, potem szpital węzłowy i pewną specjalizację w pacjentach covidowych. W tej chwili ten szpital też nosi ciężar opieki nad pacjentami covidowymi. Tutaj mamy też w miarę pozytywne informacje, bo przebiegi COVID-u tych pacjentów, którzy są tutaj, ale także tych, którzy są w szpitalu w Lublinie, są zdecydowanie lżejsze - mówił Minister Zdrowia.

Puławska lecznica złożył wniosek o dofinansowanie na doposażenie oddziału zakaźnego i pracowni diagnostycznej. Otrzymał wsparcie w wysokości 7,9 mln zł. Jak udało się nam ustalić, za pieniądze przekazane z ministerstwa zakupione zostaną m.in. nowy tomograf komputerowy oraz angiograf.

SP ZOZ w Puławach to nie jedyna placówka w naszym województwie, która dostała dotację. Środki przydzielono jeszcze trzem innym szpitalom: Wojewódzkiemu Szpitalowi Specjalistycznemu w Białej Podlaskiej (7,9 mln zł), SP ZOZ w Łukowie (7,9 tys. zł) oraz SPSK nr 1 w Lublinie (8 mln zł).

Marta Pietroń

eprasa.pl 83638272da

Szokujące kontrasty w dochodach na osobę

Łuków, Lubartów - w dół. Łęczna broni pozycję. Jedynie Biłgoraj idzie mocno w górę

Krajowy ranking dotyczący zamożności samorządów obnaża ubóstwo naszych miast i gmin. Ponad czterokrotnie większe dochody na mieszkańca ma w kategorii miast niepowiatowych pierwsza w tabeli Krynica Morska, niż ostatni wśród polskich miasteczek Nałęczów, a 12 razy większe gm. Kleszczów od gminy Lubartów...

Opublikowany w ubiegłą środę na portalu Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota" tekst „Najbogatsze samorządy w 2021 roku" przynosi kilka zestawień województw, powiatów miast i gmin pod względem dochodów przypadających na mieszkańca. Niestety - we wszystkich kategoriach na pozycjach liderów nie ma samorządów z woj. lubelskiego.

Daleko za liderami

W rankingu przygotowanym przez prof. Pawła Swianiewicza i adiunkt Julitę Łukomską, a dotyczącym województw, lubelskie jest na 11. miejscu - awansowało o jedną pozycję w porównaniu z zestawieniem ubiegłorocznym.

W kategorii miast wojewódzkich Lublin utrzymał się na 15. pozycji, a na głowę lublinianina dochód miasta jest o 2611 zł niższy, niż na warszawiaka.

W grupie miast na prawach powiatu Biała Podlaska zaś spadła z 34. na 35. pozycję, chociaż dochód na przeciętnego bialczanina wzrósł z 4614 zł w 2020 r. do 5157 zł w 2021 r.

W grupie powiatów ziemskich najwyższą pozycję z woj. lubelskiego zajmuje włodawski, który awansował z 16. na 11. miejsce. W części regionu, w którym ukazują się tygodniki Wspólnoty, najwyższej sklasyfikowany został puławski, który spadł z 99. pozycji na 113. Podobne spadki spotkały powiaty biłgorajski, radzyński i opolski.

Na poprzednich pozycjach postały łukowski i parczewski. Awansowały zaś bialski, łęczyński i lubartowski. Janusz Skólimowski, wicestarosta bialski, powiedział nam, że w całym powiecie wiele jednostek otrzymało znaczące wsparcie z różnych funduszy krajowych.

– Nasze gminy i inne samorządy uzyskały w sumie ok. 175 mln zł wsparcia. Niestety, gorzej było z dotacjami unijnymi – mówi Janusz Skólimowski.

Przewaga spadków powiatowych

W kategorii miast powiatowych najwyżej z naszego województwa uplasowały się Puławy, które jednak w porównaniu z poprzednim rokiem spadły z 12. na 23. pozycje. Od kilku lat pnie się w górę Biłgoraj.

- Na wzrost zamożności Biłgoraja największy wpływ miał wzrost dochodów własnych gminy, które w 2021 roku wynosiły 57 351 434 zł i były wyższe w stosunku do roku 2020 o 7 828 381 zł (o 15 proc.) - poinformował nas wiceburmistrz Jarosław Bondyra.

Niestety, inne powiaty a naszego regionu spadały w tabelach, m.in. Lubartów aż o 27 pozycji, Parczew o 11, Radzyń o 8, Łuków o 6 i Opole Lubelskie o 3.

Covid jednych niemal dobił, innym nie szkodził

Jeszcze większe różnice pomiędzy zamożnością samorządów widać na przykładzie miasteczek określanych w rankingu jako „miasta inne". Pierwsza w kraju Krynica Morska ma dochody na statystycznego mieszkańca sięgające prawie 11,9 tys. zł. Tymczasem ostatni w krajowej tabeli Nałęczów ma dochód 2,7 tys. zł per capita. W roku pandemii miasto spadło z 533. pozycji na 621. z powodu zamykanych tam sanatoriów i domów wczasowych.

Spadki odnotowały także inne miasteczka naszego regionu Łaszczów, Tarnogród (o 100 miejsc), Kock (aż o 129 pozycji!), Józefów, Frampol i Poniatowa. Awans w rankingu zamożności uzyskały m.in.: Stoczek Łukowski (kolejny raz) Kazimierz Dolny (aż o 114 miejsc!) i Józefów nad Wisłą (o 76) i Terespol (o 18 miejsc).

Jacek Danieluk, terespolski burmistrz, przyznaje, że jego miasto miało dobry rok 2021.

- Chociaż z powodu Covidu były problemy z zaleganiem niektórych przedsiębiorców z podatkami na ok. 200 tys. zł, to jednak otrzymaliśmy dodatkową subwencję w wysokości ok. 900 tys. zł - mówi burmistrz.

Przepaść w dochodach gmin

W grupie gmin wiejskich rozpiętości i kontrasty są jeszcze większe. Lider w tej kategorii, górniczy Kleszczów (łódzkie), ma dochody sięgające prawie 36,6 tys. zł na mieszkańca, a ostatnia z naszego regionu gm. Lubartów (pozycja 1509) ma ponad 3 tys. zł. Dwunastokrotna różnica!

Z naszego województwa najwyżej, na pozycji 20., znalazł się górniczy Puchaczów. Wcześniej był 12., ale dochody per capita spadły o 444 zł. Rewelacyjnie zaś awansowała gm. Terespol, o 164 pozycji, gdyż dochody na statystycznego mieszkańca wzrosły o 1630 zł.

Rekordowe spadki zaś odnotowały gminy Lubartów o 568 miejsc, Sławatycze o 518 i Stoczek Łukowski o 478.

Marek Pietrzela

Fot.Natalia Rażaitis

Jarosław Bondyra
zastępca burmistrza Biłgoraja

Wzrost dochodów

W 2021 r. zanotowano w Biłgoraju 14-procentowy wzrost dochodów z podatku PIT, co przełożyło się na kwotę większą w budżecie o 3 304 115 zł. Ogółem wpływy z PIT do budżetu miasta wyniosły w 2021 roku 25 684 170 zł. Odnotowano również wyższe wpływy do budżetu z podatku CIT, z 1 263196 zł w 2020 roku wzrosły do 1 915133 zł w 2021 r. Miasto Biłgoraj w 2021 roku otrzymało wyższą subwencję o 7 271 759 zł, niż w poprzednim. W 2021 r. wyniosła 36 790 482 zł.

Fot.Marek Pietrzela

Krzysztof Iwaniuk
wójt gminy Terespol

Jesteśmy skazani na sukces

Wierny jestem naszej pierwszej strategii gminy, którą przygotowaliśmy jeszcze w 1996 r. Niektóre nasze działania poszły dalej, gdy przygotowaliśmy Wolny Obszar Celny w Małaszewiczach. Konsekwentnie idziemy do przodu. Jesteśmy skazani na sukces, mamy „bajecznego" inwestora. Liczba miejsc pracy w naszej gminie przekroczyła już liczbę naszych mieszkańców. Jesteśmy przygotowani na trudne czasy.

Miejsce w rankingu w kraju 2021	Miasto powiatowe	Miejsce w rankingu w 2020 r.	Zamożność na osobę (w zł)
1	Polkowice	1	7460,09
23	Puławy	12	4516,95
143	Biłgoraj	169	3678,42
148	Lubartów	121	3663,57
159	Łuków	153	3624,79
227	Radzyń Podlaski	219	3370,65
235	Opole Lubelskie	232	3337,17
251	Parczew	240	3233,21
260	Łęczna	260	3117,84

Miejsce w rankingu w kraju 2021	Miasteczko	Miejsce w rankingu w 2020 r.	Zamożność na osobę (w zł)
1	Krynica Morska	1	11884,93
151	Stoczek Łukowski	159	4078,06
241	Kazimierz Dolny	355	3821,48
333	Kamionka	966 (gmina)	3655,98
343	Łaszczów	317	3640,65
362	Międzyrzec Podlaski	397	3613,44
410	Tarnogród	310	3539,00
426	Kock	297	3514,59
478	Józefów nad Wisłą	554	3446,62
574	Józefów	553	3260,55
576	Frampol	566	3249,05
586	Terespol	604	3219,62
604	Poniatowa	598	3133,88
606	Ostrów Lubelski	586	3126,05
617	Goraj	1514 (gmina)	3038,11
621	Nałęczów	533	2708,00

Miejsce w rankingu kraj 2021	Powiat	Miejsce w rankingu w 2020 r.	Zamożność na osobę (w zł)
1	przysuski	1	1775,54
113	puławski	99	1073,30
149	łukowski	149	1016,99
183	biłgorajski	179	967,33
215	bialski	234	915,52
220	łęczyński	240	904,74
221	radzyński	218	903,21
225	lubartowski	229	901,65
270	parczewski	270	791,41
274	lubelski	271	770,28
289	opolski	282	735,12

Na podst. https://wspolnota.org.pl/fileadmin/news/Ranking_nr_15_2022_Bogactwo_JST_2021.pdf

Miejsce w rankingu kraj 2021	Gminy wiejskie	Miejsce w rankingu w 2020 r.	Zamożność na osobę (w zł)
1	Kleszczów	1	36 550,58
20	Puchaczów	12	7286,40
67	Terespol	231	5503,54
199	Cyców	119	4311,44
335	Ludwin	236	4042,15
559	Stanin	563	3804,58
560	Firlej	560	3803,80
575	Stoczek Łukowski	575	3794,49
590	Krzywda	590	3787,57
617	Łuków	759	3762,00
649	Zalesie	621	3736,36
725	Sławatycze	1243	3687,29
752	Międzyrzec Podlaski	911	3674,43
774	Piszczac	592	3655,01
795	Trzebieszów	564	3640,29
824	Konstantynów	725	3620,21
830	Dębowa Kłoda	983	3619,23
837	Janów Podlaski	1098	3615,86
862	Kodeń	1073	3600,17
879	Puławy	1049	3588,78
896	Sosnowica	1157	3579,00
925	Uścimów	566	3565,48
944	Niedźwiada	840	3550,58
961	Borki	1200	3539,06
1001	Rokitno	920	3516,82
1004	Komarówka Podlaska	736	3516,54
862	Milejów	1012	3512,99
723	Markuszów	1014	3511,99
1093	Wola Mysłowska	1027	3507,47
881	Baranów	1066	3489,36
901	Kurów	1067	3488,81
1088	Wilków	885	3479,41
1095	Jabłoń	1086	3477,31
1103	Wisznice	714	3473,41
1148	Michów	1078	3444,29
1160	Czemierniki	803	3438,63
1166	Księżpol	1044	3434,92
1183	Ostrówek	1225	3426,91
1187	Łomazy	1103	3425,24
1191	Wojcieszków	1218	3421,62
1199	Biała Podlaska	1284	3415,75
1208	Wohyń	1127	3412,18
1226	Ulan-Majorat	1377	3400,93
1236	Drelów	1051	3393,51
1238	Serokomla	1059	3393,43
1252	Adamów	1234	3383,54
1259	Spiczyn	1253	3378,20
1271	Wąwolnica	1406	3372,87
1273	Milanów	1043	3372,09
1275	Abramów	1203	3370,97
1314	Janowiec	1273	3341,96
1318	Kąkolewnica Wschodnia	1052	3338,34
1325	Sosnówka	1412	3331,93
1366	Adamów	1458	3295,35
1367	Tuczna	1480	3295,17
1373	Końskowola	1388	3290,49
1383	Aleksandrów	1390	3277,93
1391	Rossosz	1269	3267,73
1400	Serniki	1402	3255,30
1420	Łukowa	1506	3240,97
1429	Tereszpol	1280	3222,51
1437	Siemień	1360	3212,97
1441	Leśna Podlaska	1259	3207,37
1443	Jeziorzany	1476	3205,10
1499	Podedwórze	1246	3093,95
1509	Lubartów	941	3036,55

eprasa.pl 83638272da

Wśród uczestników pielgrzymki do Medjugorie były osoby związane z diecezją siedlecką

Ksiądz i zakonnice związani z Łukowem ranni w katastrofie autokaru w Chorwacji

Wśród poszkodowanych w wypadku autokaru z pielgrzymami w Chorwacji jest pochodzący z Łukowa ks. Leszek Hryciuk, proboszcz parafii Niemojki. Duchowny przebywa w szpitalu w Zagrzebiu, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

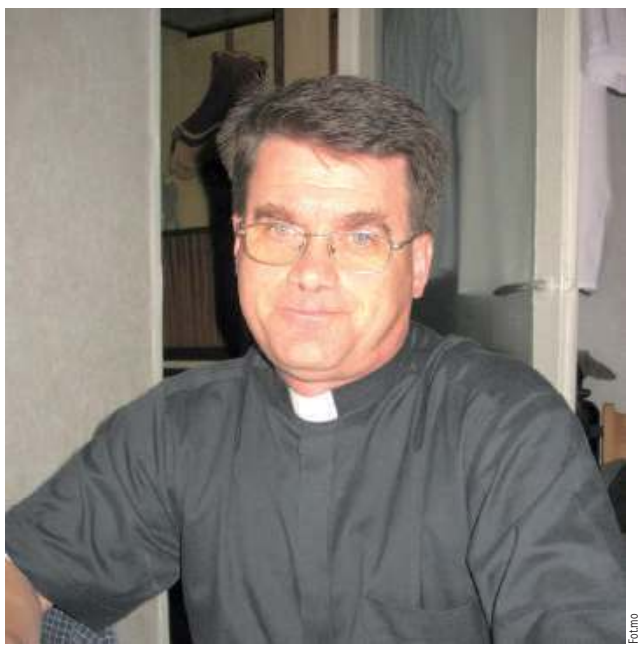

Fot.mo

Ks. Leszek Hryciuk przebywa w szpitalu w Zagrzebiu, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. W niedzielę miał operację na lewą rękę

Siostry Urszula i Emanuela ze Zgromadzenie Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu pracowały przez lata w Przedszkolu Sióstr Nazaretanek przy ul. 11 listopada w Łukowie. Obie zostały ranne wypadku autokaru wiozącego pielgrzymów do Medjugorie

Fot.Jakub Hapka

Kazimierz Gurda, biskup siedlecki
Wśród uczestników tej pielgrzymki, zarówno w gronie kapłanów, sióstr zakonnych czy świeckich, były osoby związane z Diecezją Siedlecką, zarówno poprzez zamieszkanie, posługę, ale też i pochodzenie

Jak podaje Przedszkole Jana Pawła II w Łukowie, w wypadku zostały także ranne zakonnice, które pracowały kiedyś w tym przedszkolu: siostry Urszula i Emmanuela. Obie siostry wybrały się na pielgrzymkę do Medjugorie ze swoimi mamami.

Obie siostry przebywają w szpitalach, a mama siostry Urszuli, śp. Wanda Słobodzian zginęła w tym wypadku.

„Kochani Rodzice, Drodzy Przyjaciele, bardzo prosimy o modlitwę za nasze Siostry" – czytamy na Facebooku łukowskiego przedszkola. We wtorek 9 sierpnia w parafii Matki Kościoła w Łukowie została odprawiona Msza św. za siostry: Urszulę i Emmanuelę.

Ks. Leszek Hryciuk przez kilkanaście lat do 2018 r. pracował na Syberii. Po powrocie w 2018 r. objął funkcję kapelana Sióstr Nazaretanek w Łukowie, a w 2020 r. został proboszczem parafii pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Niemojkach w dekanacie łosickim. Po wypadku w szpitalu w Chorwacji dotarli do niego reporterzy Super Expressu.

- Wyszedłem, można powiedzieć bez szwanku, bo siedziałem bardziej z tyłu. Tak naprawdę mam tylko złamaną rękę, ale jestem cały taki obity, mięśnie naderwane i trudno się poruszać. Autobus wpadł do pobocza z prawej strony i ci, którzy byli z przodu, to ich właściwie przygniotło tymi, którzy byli z tyłu - relacjonuje tragiczny dziennikarzowi Super Expressu.

W drodze do Medjugorie

Medjugorie to mała wioska w Bośni i Hercegowinie, która zasłynęła z objawień maryjnych i jest celem licznych pielgrzymek wiernych. Trasa wiedzie m.in. przez Chorwację. I na terenie tego kraju wydarzyła się tragedia.

Do tragicznego wypadku polskiego autokaru w Chorwacji doszło w sobotę, 6 sierpnia, ok. 5.40 rano na 62. kilometrze autostrady A4 w kierunku Zagrzebia. Autobus zjechał z drogi i uderzył w skarpę rowu tuż przy betonowym przepuście. Przód pojazdu został zmiażdżony. Większość pasażerów spała. Ci, którzy siedzieli z przodu pojazdu, mieli niewielkie szanse na przeżycie.

Zginęło 12 osób, w tym kierowca, a 32 są ranne, w tym 19 ciężko. W niedzielę chorwackie służby medyczne podały, że dwie najbardziej poszkodowane osoby są w stanie krytycznym. Dopiero w poniedziałek, 8 sierpnia, poinformowały, że udało się zidentyfikować wszystkich rannych.

Apel biskupa

Biskup siedlecki Kazimierz Gurda w komunikacie zaapelował do diecezjan o modlitwę za rannych i ofiary sobotniej tragedii.

– Wśród uczestników tej pielgrzymki, zarówno w gronie kapłanów, sióstr zakonnych czy świeckich, były osoby związane z Diecezją Siedlecką, zarówno poprzez zamieszkanie, posługę, ale też i pochodzenie – podkreślił biskup. – Pragnę zapewnić o naszej szczególnej bliskości ze wszystkimi, którzy ucierpieli w tym wypadku oraz ich bliskimi. Ogarniamy ich szczególną modlitwą, wypraszając dla poszkodowanych i przebywających w szpitalu – wśród nich ks. Leszka Hryciuka, proboszcza parafii Niemojki – łaskę zdrowia i powrotu do pełni sił. Łączymy się w bólu i solidarności z rodzinami ofiar, niosąc im dar modlitewnej pamięci, chrześcijańskiej pociechy i wyrażając im nasze współczucie.

Biskup Gurda poprosił, aby „we wszystkich kościołach diecezji siedleckiej, podczas każdej Mszy świętej, zanosić modlitewne wezwanie w intencji tych, którzy ucierpieli i zginęli w tym tragicznym wypadku".

Z Sokołowa

Wśród pielgrzymów byli też mieszkańcy Sokołowa Podlaskiego – cztery osoby świeckie, m.in. nauczycielki oraz salezjanin z tamtejszej parafii pw. Ks. Bosco. Ksiądz został poważnie ranny i jest w ciężkim stanie, pozostali odnieśli lżejsze obrażenia.

Cztery osoby, które odniosły lżejsze obrażenia, wróciły już do Polski z delegacją rządową. Będą leczone w szpitalu MSW w Warszawie.

Marcin Przydacz, wiceszef MSZ, pytany przez Polsat o to, kiedy do kraju mogą przybyć kolejni pielgrzymi poszkodowani w wypadku w Chorwacji, odpowiedział:

- Będziemy chcieli, żeby poszkodowani jak najszybciej przyjeżdżali do Polski. O tym będą decydować przede wszystkim chorwaccy lekarze po konsultacjach z polskimi specjalistami. Jeśli stwierdzą, że dana osoba nadaje się do transportu, to będzie wracać.

mo

Do godzin popołudniowych droga Opole Lubelskie – Boby była zablokowana

11 osób poszkodowanych po wypadku w Pusznie Skokowskim

POWIAT OPOLSKI:
Nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu było przyczyną poważnego wypadku, do którego doszło w sobotę koło Opola Lubelskiego. W ciężkim stanie do szpitala trafiły trzy osoby.

Siła uderzenia była tak duża, że bus przewrócił się na bok. Droga zablokowana była przez ponad pięć godzin

Paweł Dzikowski,
KP PSP w Opolu Lubelskim
- Poszkodowana uwięziona była w aucie. Żeby uwolnić ją, musieliśmy rozcinać karoserię samochodu

Około godziny 10 na skrzyżowaniu w Pusznie Skokowskim (gm. Opole Lubelskie) zderzyły się dwa samochody, bus na ukraińskich numerach rejestracyjnych i osobówka na kraśnickich.

- Z naszych ustaleń wynika, że 27-letni obywatel Ukrainy, kierujący mercedesem, nie ustąpił na skrzyżowaniu pierwszeństwa jadącej skodą 45-latce z powiatu kraśnickiego. Doszło do zderzenia, w wyniku którego ucierpieli wszyscy uczestnicy, czyli 11 osób – relacjonuje asp. szt. Edyta Żur, rzecznik prasowy opolskiej policji.

Siła uderzenia była tak duża, że bus przewrócił się na bok. Podróżowało nim osiem osób, dwóch mężczyzn i sześć kobiet. To obywatele Ukrainy, prawdopodobnie jadący do prac sezonowych. Skodą zaś jechało małżeństwo z 11-letnią córką z sąsiedniej gminy Urzędów. Za kierownicą siedziała 45-letnia kobieta.

- Poszkodowana uwięziona była w aucie. Żeby uwolnić ją, musieliśmy rozcinać karoserię samochodu – mówi Paweł Dzikowski z Komendy PSP w Opolu Lubelskim, który dowodził akcją ratowniczą.

Z informacji przekazanej przez strażaków wynika, że w ciężkim stanie były trzy osoby, w tym kierująca osobówką oraz dwóch pasażerów busa. 45-letnia mieszkanka gminy Urzędów została przetransportowana śmigłowcem do szpitala w Lublinie. Kolejne osoby przewożone były szpitali karetkami pogotowia i strażackimi samochodami.

- Ze względu na brak wolnych zespołów ratownictwa medycznego, cztery poszkodowane osoby zostały przewiezione do szpitali w Kraśniku i Lublinie samochodami operacyjnymi straży pożarnej – podają strażacy.

W akcję ratowniczą zaangażowanych było 17 zastępów straży pożarnej z 60 ratownikami, pogotowie ratunkowe i policja. Ściągnięta została również grupa medyczna z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim.

Do godzin popołudniowych droga Opole Lubelskie – Boby była zablokowana. Policja wyznaczyła objazdy przez Stanisławów i Ludwików. Akcja zakończyła się około godziny 15.30.

Agnieszka Ciekot

REG

eprasa.pl 83638272da

Oleksiejczuk górą!

Karol Zawrotniak czekał na walkę brata

Michał Oleksiejczuk znakomicie zadebiutował w kategorii średniej w UFC. W 116 sekund rozprawił się z przeciwnikiem, dwukrotnie posyłając go na deski

Michał Oleksiejczuk wrócił na zwycięski szlak. 27-letni fighter wygrał walkę w Las Vegas. Zawodnik rodem z Głębokiego triumfował podczas gali UFC Fight Night 59.

Nasz przedstawiciel od kilku lat jest zawodnikiem występującym dla UFC, czyli największej i najbardziej znanej organizacji sportów walki na świecie. W nocy z soboty na niedzielę poradził sobie z weteranem, Samem Alveyem.

Oleksiejczuk znokautował swojego przeciwnika, który ma na koncie ponad 50 walk dla UFC. „Husarz" zadał cios lewą ręką, po której rywal nie był w stanie kontynuować walki. Dla Michała było to piąte zwycięstwo w ósmym występie dla tej organizacji.

Ponownie trafił lewym. Rywal odczuł uderzenie i runął na deski, mając mocno zakrwawioną twarz

27-latek znakomicie zadebiutował w kategorii średniej. Wcześniej rywalizował w wadze do 93 kg. Od samego początku Michał wywierał presję na rywalu. Zepchnął go pod siatkę oktagonu. Bardzo szybko nasz zawodnik użył lewego sierpowego. Alvey znalazł się na deskach. Wstał, ale był mocno zamroczony.

„Husarz" chciał pójść za ciosem. I zrobił to. Ponownie trafił lewym. Rywal odczuł uderzenie i runął na deski, mając mocno zakrwawioną twarz. Sędzia przerwał starcie.

mp

ROZMOWA z Karolem Zawrotniakiem, liderem zespołu Defis

Być może obudziłem gości hotelowych, ale emocje wzięły górę

Oglądałeś walkę Michała?
- Oczywiście.
Gdzie?
- Od wtorku jesteśmy w trasie. W sobotę kończyliśmy nasze wojaże w Speed Clubie pod Skierniewicami. W hotelu czekałem na występ brata. Towarzyszył mi Darek, czyli założyciel naszego zespołu. Przyciągnęliśmy z auta odtwarzacz do oglądania smart view, żeby podłączyć relację na dużym ekranie.
I wytrzymałeś, by w środku nocy włączyć telewizor?
- Nie było innego wyjścia. Przecież Michał jest moją rodziną.
Jak to wygląda?
- Obaj jesteśmy rodem z Głębokiego. Nasze domy rodzinne dzieli półtora kilometra drogą. W linii prostej to jakieś 900 metrów.
Michał jest Twoim bratem cioteczn-ym?
- To wygląda tak: mój ś.p. dziadek ze strony taty i babcia Michała ze strony taty byli rodzeństwem.
Jak ocenisz walkę Oleksiejczuka?
- Trzeba pamiętać, że Michał bił się z weteranem UFC. Patrząc na kursy bukmacherskie, niemal wszystko było przesądzone. Nasz zawodnik był faworytem i potwierdził przewidywania.
Walka trwała 116 sekund...
- Obstawiałem, że walka skończy się w minutę. Było długie oczekiwanie na to starcie, a krótkie oglądanie występu Michała. Cieszyłem się, krzyczałem. Być może obudziłem gości hotelowych, ale emocje wzięły górę.
Cieszy to, że Michał wrócił na zwycięską ścieżkę...
- Dokładnie. Od kilku lat walczy pod egidą UFC. Każdy zawodnik na świecie chciałby być częścią tej organizacji. Michał ma to szczęście, że został zauważony i szefowie UFC uwierzyli w jego talent. Pamiętamy, że jest bardzo pracowitym i sumiennym fighterem. Ostatnio zmienił klub.

Chciał zarobić na kryptowalucie, stracił 5 tysięcy

Ponad 4 tys. zł zniknęło z konta mieszkańca Puław po tym, jak chciał zainwestować pieniądze w internecie.

Puławianin natrafił w internecie na ogłoszenie zachęcające do zainwestowania w kryptowaluty. Skuszony możliwością szybkiego zarobku postanowił spróbować. Oddzwonił do niego doradca, za którego namową mężczyzna przelał na wskazane przez niego konto 1 tys. zł. W kolejnych dniach z mieszkańcem Puław kontaktowali się kolejni doradcy, proponując zwiększanie kwot inwestycji. W międzyczasie puławianin na polecenie dzwoniących zainstalował na swoim telefonie program AntyDesk do zdalnego sterowania sprzętami teleinformatycznymi. Wkrótce jednak mężczyzna doszedł do wniosku, że inwestycja nie ma sensu, bo nie otrzymał żadnych zysków. Za namową doradcy wpłacił jeszcze 500 zł, ale intuicja podpowiedziała mu, że może mieć do czynienia z oszustami. Zalogował się więc na konto, aby sprawdzić, czy wpłynął oczekiwany zwrot zainwestowanych pieniędzy. - Okazało się wówczas, że nie tylko nie otrzymał zwrotu, ale logując się na konto internetowe, umożliwił dostęp do niego przestępcom, którzy wyprowadzili mu z konta ponad 4 tysiące złotych. Łącznie puławianin stracił 5100 złotych - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroń

Pił i jechał, po drodze zniszczył radiowóz. Sąd nie miał litości dla 25-latka i jego kompana

Damian Ś. i Kamil K. do końca życia zapamiętają, że z policją lepiej nie igrać, bo słono można za to zapłacić.

Zapadł już wyrok w sprawie dwóch mieszkańców gminy Chodel, którzy postanowili „pobawić się" z policją. Damian Ś. i Kamil K. zostali skazani. Ten pierwszy na rok więzienia, ten drugi na pół roku w zawieszeniu. Wyrok jest prawomocny.

Kosztowny pijacki rajd

Damian Ś. uznany został za winnego popełnienia pięciu zarzucanych mu przez prokuraturę czynów. Wszystkie zaliczył w Opolu Lubelskim, gdy jechał od obwodnicy w kierunku miasta z prędkością 124 km/h i nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Został zatrzymany dopiero po policyjnym pościgu. Wydmuchał ponad 2,4 promila alkoholu.

Sąd skazał 25-latka za niezatrzymanie się do kontroli drogowej, jazdę samochodem pod wpływem alkoholu w warunkach recydywy, a także narażenie trzech interweniujących policjantów na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Jednego zmusił do odskoczenia, a w dwóch jadących radiowozem uderzył swoim samochodem. Zdaniem śledczych, umyślnie uszkodził ten radiowóz.

Sąd nie miał litości dla Ś. Skazał go na rok pozbawienia wolności i nałożył dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów.

Ale to nie jedyne konsekwencje, z jakimi musi się liczyć. 25-latek ma też wpłacić 10 tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej i zapłacić po tysiąc złotych nawiązki na rzecz każdego z trzech policjantów.

Ma również pokryć straty związane z uszkodzeniem radiowozów. A te wycenione zostały na ponad 27 tys. zł. Sąd orzekł bowiem obowiązek naprawienia w całości wyrządzonej szkody. Mieszkaniec gminy Chodel dostał też dozór kuratora i ma przez trzy lata powstrzymać się od nadużywania alkoholu.

Udostępnił pijanemu samochód

Kary nie uniknął też kompan 25-latka, Kamil K. Jego sąd skazał za to, że udostępnił pijanemu samochód i zezwolił na jazdę oraz nakłaniał Ś. do tego, aby nie zatrzymał się do kontroli drogowej.

Za to dostał pół roku więzienia w zawieszeniu na dwa lata. Ma też zapłacić 600 zł grzywny i w okresie próby powstrzymać się od picia alkoholu. Obaj mają też pokryć w części koszty sądowe.

Agnieszka Ciekot

Krowy nie dojechały do rzeźni. Prokuratura powoła biegłego

Prokuratura ma powołać biegłego weterynarza, a na razie nikt nie usłyszał zarzutów. Mowa o śledztwie w głośnej sprawie ciężarówki przewożącej bydło, zatrzymanej do kontroli w pow. parczewskim. Trzy krowy musiały zostać uśpione, bo były w tragicznym stanie.

Do zdarzenia doszło w połowie lipca w miejscowości Glinny Stok (gmina Siemień). Przedstawiciele Fundacji Międzynarodowy Ruch Na Rzecz Zwierząt Viva prowadzili tam kontrolę wspólnie z Wojewódzkim Inspektoratem Transportu Drogowego w Lublinie.

Miała na celu sprawdzenie dobrostanu przewożonych zwierząt.

Fot. Fundacja Viva

Trzy krowy musiały zostać uśpione. Były w tak złym stanie, że nie nadawały się do transportu

– Zatrzymany został transport krów, którego kierowca zadeklarował, że przewozi trzy zwierzęta. Okazało się jednak, że w zamkniętej części ciężarówki były schowane trzy kolejne krowy. Zwierzęta znajdowały się w tylnej części pojazdu, którego otwory wentylacyjne były zamknięte. Okazały się tak zwanymi leżakami, czyli wycieńczonymi krowami mlecznymi, które nie są w stanie stać o własnych siłach – relacjonowali przedstawiciele organizacji.

Dodali, że „krowy były tak słabe, że trudno im było utrzymać głowy w górze". Według ustaleń fundacji jechały do rzeźni.

– Zostały uśpione w trybie natychmiastowym, ponieważ nie nadawały się do dalszego transportu, co stwierdził wezwany na miejsce weterynarz z 40-letnim stażem, który ocenił, że trzeba ukrócić cierpienie zwierząt – mówił Piotr Kicman, powiatowy lekarz weterynarii w Parczewie.

Przedstawiciele fundacji złożyli zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa znęcania się nad zwierzętami. Sprawą zajmują się już parczewscy śledczy.

– Do tej pory nikt nie usłyszał zarzutów, gromadzimy materiał dowodowy, co będzie dość czasochłonne. Wywołana zostanie opinia z zakresu weterynarii, ale nie chciałbym mówić o szczegółach ze względu na dobro postępowania – powiedział nam w ubiegłym tygodniu Adam Hunek, szef Prokuratury Rejonowej w Parczewie.

Grzegorz Rekiel

REG

eprasa.pl 83638272da

Możemy podziwiać wierną kopię „Bitwy pod Grunwaldem”. Przyjechała do nas w 612. rocznicę polskiego zwycięstwa z 1410 roku

Jak Tadeusz Sławecki sprowadził Krzyżaków do Lublina

Fot. Dorota Mościbrodzka/WBP
Fot. Paweł Puzio

Obraz będzie wystawiany w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Lublinie do końca września. Wstęp jest bezpłatny. Na zdjęciu: Tadeusz Sławecki, dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, podczas otwarcia pokazu kopii

Tablica w WBP w Lublinie upamiętniająca przechowywanie obrazu Jana Matejki podczas II wojny światowej

Lublin: Kopia słynnej „Bitwy pod Grunwaldem”, wykonana przez Ireneusza Rolewskiego, jest nie do odróżnienia od dzieła Jana Matejki. Tylko wtajemniczeni wiedzą, że obraz prezentowany w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Lublinie jest nieco większy od obrazu mistrza. Musi, bo ma się różnić chociaż jednym szczegółem od oryginału.

Fot. Paweł Puzio

Marta Tomasik z działu Informacji i Promocji WBP i dyr. Tadeusz Sławecki na tle kopii obrazu Jana Matejki

Ireneusz Rolewski rozpoczął pracę nad kolejną kopią obrazu Jan Matejki. Tym razem na sztalugi wziął płótno „Astronom Kopernik, czyli rozmowa z Bogiem”

Kiedy zwiedzać

Kopię wystawioną w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej można oglądać do 30 września w godzinach jej pracy (poniedziałki, czwartki i piątki od 9.00 do 15.00, wtorki i środy od 12.00 do 19.45). Do końca sierpnia obraz jest udostępniony zwiedzającym także w soboty i niedziele od 10.00 do 16.00

Król Władysław Jagiełło dumnie siedzi w siodle, a wielki mistrz Ulrich von Jungingen ostatkiem sił opędza się od ciosów zadawanych przez półnagich Litwinów – Ireneusz Rolewski w mistrzowski sposób skopiował wielkie dzieło Jana Matejki.

Płótno jest wysokie niemal na cztery metry i szerokie na blisko 10 metrów

Godzinami można podziwiać ekspresję postaci i szczegóły wiernie przeniesione na kopię „Bitwy pod Grunwaldem”. Płótno jest wysokie niemal na cztery metry i szerokie na blisko 10 metrów. Obraz będzie wystawiany w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Lublinie do końca września. Wstęp jest bezpłatny.

6 lat przy sztalugach

– Autorem kopii obrazu Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem” jest młody artysta malarz Ireneusz Rolewski ze Skierniewic, absolwent łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych. Jest to kopia niemal 1:1 („niemal”, bo jest nieco większa – dop. red.), bo przepisy mówią, że choć jeden szczegół musi być inny niż na oryginale – mówi Marta Tomasik z działu Informacji i Promocji Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, mieszczącej się przy ulicy Narutowicza 4.

Artysta poświęcił 870 dni roboczych na namalowanie kopii „Bitwy...”. I zrobił to doskonale. Wszystkie postacie, szczegóły i emocje są zachowane, jakby malował sam mistrz Jan.

– Ireneusz Rolewski rozpoczął pracę na kopią 16 maja 2015 roku w Muzeum Narodowym w Warszawie, gdzie oryginał jest przechowywany. Obraz podzielił na 11 części. Nad pięcioma pracował bezpośrednio w Sali Matejkowskiej. Pozostałe namalował w swojej pracowni w Skierniewicach – opowiada Marta Tomasik.

Po raz pierwszy obraz zaprezentowano w Muzeum Historycznym w Skierniewicach w 2021 roku.

Dlaczego w „Łopacińskim”?

Odpowiedź na to pytanie tkwi w przeszłości.

– 9 września 1939 roku, w trakcie największego bombardowania Lublina przez Luftwaffe, na dziedziniec biblioteki, a właściwie wtedy także muzeum i wielu innych instytucji, zajeżdża wóz konny, na którym jest półtoratonowa skrzynia. W środku są dwa dzieła Jana Matejki, czyli „Bitwa pod Grunwaldem” oraz „Kazanie Skargi” – opowiada Tadeusz Sławecki, dyrektor WBP w Lublinie im. Hieronima Łopacińskiego.

Oba obrazy przyjechały do Lublina z warszawskiej Zachęty. We wrześniu 1939 roku dzieła sztuki narodowej były wywożone na Wschód, aby uniknąć zajęcia przez niemieckich grabieżców.

Cena ewakuacji „Bitwy” była jednak wysoka. Podczas wspomnianego nalotu giną dwaj muzealnicy, organizatorzy ewakuacji obrazów z Warszawy. Wśród ofiar jest Stanisław Ejsmond, świeżo wybrany wiceprezes Zachęty.

– Na szczęście znalazła się grupa osób, która podjęła się uratowania płócien. Byli to bibliotekarze, muzealnicy oraz ludzie przysłani przez władze miejskie. Obrazy ukryto w gmachu budynku biblioteki przy ulicy Narutowicza 4 – dodaje Tadeusz Sławecki.

Sprytny manewr

„Bitwa pod Grunwaldem” i „Kazanie Skargi” były przechowywane w gmachu biblioteki do wiosny 1941 roku. Niemcy szaleli, za wszelką ceny chcieli znaleźć płótno z dziełem Matejki, obrazującym klęskę wojsk zakonu. Nie wiedzieli, że obraz mają „pod nosem”.

Artysta poświęcił 870 dni roboczych na namalowanie kopii „Bitwy pod Grunwaldem”

W gmachu biblioteki Niemcy zorganizowali bowiem składnicę „dóbr kultury germańskiej”, czyli magazyn dzieł zrabowanych. Obrazy Matejki ukryte były w ladzie recepcji owej składnicy. Jej komendant, codziennie idąc na służbę, przechodził obok dzieła, którego hitlerowcy tak zaciekle szukali.

– Niemcy wyznaczyli nagrodę w wysokości 2 milionów marek dla tego, kto wskaże miejsce ukrycia „Bitwy pod Grunwaldem”. Gwarantowali paszport i możliwość wyjazdu z gotówką z Polski. Nikt się nie złamał – opowiada dyrektor Sławecki.

W 1941 obrazy przewieziono na teren Taborów Miejskich przy ul. Elektrycznej w Lublinie, gdzie zdeponowano je w specjalnej skrytce. Tak płótna doczekały do końca wojny. Niestety, czas, warunki przechowywania i wilgoć zrobiły swoje. Płótno po wojnie musiało trafić do renowacji.

Dzięki odwadze i sprytowi m.in. lubelskich bibliotekarzy, muzealników i wielu innych osób, można dziś podziwiać ten bezcenny obraz w Muzeum Narodowym w Warszawie.

Ireneusz Rolewski rozpoczął pracę nad kolejną kopią obrazu Jan Matejki. Tym razem na sztalugi wziął płótno „Astronom Kopernik, czyli rozmowa z Bogiem”.

Paweł Puzio

REG

eprasa.pl 83638272da

Nie żyje Tadeusz Kochanowski, radny sejmiku

Był jedynym radnym sejmiku pochodzącym z SLD. Przez kilkadziesiąt lat związany z Lewicą, Naczelną Organizacją Techniczną i Białą Podlaską.

Tadeusz Kochanowski urodził się 15 września 1948 r. we wsi Krasna (gm. Huszlew). Po ukończeniu technikum chemicznego w Piastowie, w latach 1967–1968 zdobywał doświadczenie zawodowe w Zakładach Przemysłu Bioweterynaryjnego w Drwalewie k/Grójca. Następnie ukończył Wydział Technologii Drewna Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Tam na studiach poznał go Tadeusz Kucharuk, obecnie bialski przedsiębiorca, który podkreśla, że wtedy studiował na innym kierunku, na leśnictwie.

– Byliśmy z tego samego rocznika. Znaliśmy się zatem ponad 50 lat. Ceniłem Tadeusza jako szanowanego przez ludzi człowieka. Miał racjonalne podejście do świata, był osobą myślącą – wspomina.

Po studiach Tadeusz Kochanowski trafił do Białej Podlaskiej. Przez 3 lata zatrudniony był w Bialskich Fabrykach Mebli. Od 1976 roku do obecnego roku pracował w Naczelnej Organizacji Technicznej, gdzie wcześniej był sekretarzem, a ostatnio dyrektorem Biura Rady Regionalnej NOT. W radzie krajowej tej organizacji był jedynym przedstawicielem naszego województwa.

Radny ceniony przez prezydenta

Przez dwie kadencje, w latach 1994-2002, był bialskim radnym, przez pierwszą z nich zasiadał w zarządzie miasta. Maciej Kosik, ówczesny prezydent, mówi, że Tadeusz Kochanowski odegrał ważną rolę przy podejmowaniu wielu ważnych decyzji.

– Tadeusz znał się na technicznych sprawach. W zarządzie liczyliśmy się z jego zdaniem. Bywało, że miał swoje stanowisko, ale nie starał się za wszelką cenę przekonać innych do zmiany zdania. Dogadywaliśmy się przy podejmowaniu decyzji i były dobrze wypracowane – wspomina Maciej Kosik, prezydent Białej Podlaskiej w latach 2004–2008.

W latach 2005–2008 Tadeusz Kochanowski pracował w Biurze Planowania Przestrzennego w Lublinie na stanowisku kierownika bialskiego biura terenowego. Działał w wielu organizacjach. W Stowarzyszeniu Polska–Białoruś od 2003 r. był wiceprzewodniczącym zarządu głównego, w Stowarzyszeniu „Pokolenia" od 2017 r. działał w krajowej komisji rewizyjnej.

Ostatni i jedyny radny z SLD

Działał też w partiach lewicowych. W latach 1995–2000 był przewodniczącym Rady Wojewódzkiej SdRP w Białej Podlaskiej, następnie wiceprzewodniczącym Rady Powiatowej SLD. Później był członkiem Rady Powiatowej w Białej Podlaskiej i członkiem Rady Wojewódzkiej SLD.

W 2018 r. w wyborach samorządowych zdobył drugie miejsce na liście do sejmiku, zyskał poparcie 531 osób. Mandat wywalczył z listy SLD jej lider, lek. med. Riad Haidar. Gdy w następnym roku doktor wystartował w wyborach parlamentarnych (z listy Koalicji Obywatelskiej) i zdobył mandat posła, na zwolnione przez niego miejsce w sejmiku automatycznie wszedł Tadeusz Kochanowski.

– Byłem mile zaskoczony przyjęciem mnie w sejmiku nawet przez radnych PiS. Pozostałem jako niezrzeszony, poza klubami. Zapisałem się do dwóch komisji: rozwoju regionalnego i współpracy zagranicznej oraz infrastruktury, inwestycji i gospodarki – mówił nam świeżo upieczony radny. Nie zrażał się swoim wiekiem. Jako emeryt pracował jako dyrektor biura Rady Regionalnej NOT.

– Im człowiek starszy, tym powinien być aktywniejszy. Kiedy ma się zajęcie, wtedy nie przychodzą do głowy negatywne myśli – wyjawił wówczas.

Jak wcześniej obiecywał, zabiegał m.in. o poprawę komunikacji autobusowej i bezpośrednie połączenia kolejowe Białej Podlaskiej z Lublinem.

Był aktywny do końca życia. Niedawno uczestniczył jeszcze w sesjach Rady Miasta i Rady Powiatu w Białej Podlaskiej.

Tadeusz Kochanowski (15.09.1948 – 4. 08.2022 r.). Zwykł mawiać: – Im człowiek starszy, tym powinien być aktywniejszy. Kiedy ma się zajęcie, wtedy nie przychodzą do głowy negatywne myśli

Fot.UMWL

Fot.Marek Pietrzela

Waldemar Godlewski, wiceprzewodniczący bialskiej RM
Tadeusz był działaczem z krwi i kości, osobą oddaną Białej Podlaskiej i Lewicy. Należał do ludzi solidnych i zdyscyplinowanych

Tadeusz Kucharuk, bialski przedsiębiorca
W środę dodzwoniłem się do Tadeusza, gdy był w szpitalu. Narzekał na serce. W czwartek rano poinformowała mnie rodzina, że zmarł.

Maciej Kosik, były prezydent Białej Podlaskiej
Tadeusz znał się na technicznych sprawach. W zarządzie liczyliśmy się z jego zdaniem.

Oddany Białej Podlaskiej i Lewicy

– W ubiegłą środę dodzwoniłem się do Tadeusza, gdy był już w szpitalu. Narzekał na serce. W czwartek rano rodzina poinformowała mnie, że zmarł. Zawdzięczam mu wsparcie w tworzeniu Wolnego Obszaru Celnego w Małaszewiczach. Był pozytywną postacią, dbającą o rozwój regionu. Był odważnym człowiekiem – mówi zasmucony przedsiębiorca Tadeusz Kucharuk.

Poseł Riad Haidar podkreśla, że Tadeusz Kochanowski godnie reprezentował swoich poprzedników w sejmiku.

– Był rzetelnym działaczem. Przez całą działalność polityczną był związany z lewicą. Wszystko, co mógł, robił najpierw dla rozwoju miasta, a później województwa. Był człowiekiem o dobrym sercu i szerokich horyzontach. Jego odejście jest wielką stratą dla miasta i bialczan. Niech mu ziemia lekką będzie – zaznacza Riad Haidar.

Wiceprzewodniczący bialskiej Rady Miasta, Waldemar Godlewski, przyznaje, że samorządowcom żal kolegi, który pojawił się jeszcze na czerwcowej sesji.

– Był działaczem z krwi i kości, osobą oddaną Białej Podlaskiej i Lewicy. Należał do ludzi solidnych i zdyscyplinowanych – wspomina wiceprzewodniczący RM.

We wtorek, 9 sierpnia, odbędą się uroczystości pogrzebowe Tadeusza Kochanowskiego. O godz. 10.30 zacznie się przygotowanie do wyprowadzenia z Domu Pogrzebowego „Hades", następnie o godz. 11.30 w Kościele pw. Wniebowzięcia NMP przy ul. Długiej zostanie odprawiona Msza św., po czym odbędzie się pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

Marek Pietrzela

Zmarła siostra Maria Benigna, jej chór śpiewał na nabożeństwach Jana Pawła II. Pochodziła z Lubartowa

Siostra Maria Benigna Racka ze zgromadzenia SS. Felicjanek miała 94 lata.

Prowincja Matki Bożej Królowej Polski Sióstr Felicjanek informuje, że Siostra Maria Benigna (Helena Marianna Racka z Lubartowa) zmarła 29 lipca w wieku 94 lat, z czego 74 lata przeżyła w zgromadzeniu.

Siostra Maria Benigna Racka ze zgromadzenia SS. Felicjanek miała 94 lata

Siostra Maria Benigna była założycielką i dyrygentką chóru Cantores Reginae Poloniae działającego przy parafii pw. M.B. Królowej Polski w Otwocku – Kresach.

- Wszystko zaczęło się w 1979 r. kiedy funkcję organistki objęła Siostra Maria Benigna Racka ze zgromadzenia SS. Felicjanek. Była to osoba obdarzona niebywałym talentem (...). To spowodowało jednoczenie się wokół Siostry ludzi także kochających śpiew. Tak zaczął tworzyć się chór - napisano na stronie internetowej parafii w M.B. Królowej Polski w Otwocku – Kresach.

- Zespół liczył na początku ok. 40 osób, a wszystkie nuty przez kolejnych 15 lat były przepisywane ręcznie (!) przez siostrę Benignę - czytamy w historii chóru na jego stronie internetowej.

Utworzony przez pochodzącą z Lubartowa siostrę Marię Benignę chór śpiewał m.in. na nabożeństwach odprawianych przez Jana Pawła II podczas jego pielgrzymek do Polski.

Pogrzeb siostry Marii Benigny odbył się 3 sierpnia w przyklasztornym kościele parafialnym w Marysinie Wawerskim.

Marcin Kusyk

REG

eprasa.pl 83638272da

BOBASY URODZONE W LUBARTOWIE Z POWIATÓW LUBARTOWSKIEGO, ŁĘCZYŃSKIEGO, BIALSKIEGO, RADZYŃSKIEGO I LUBLINA

Kornelek Kisiel, Lubartów,
ur. 30 lipca, 20.27, 3,60 kg, 55 cm,
rodzice: Oliwia i Patryk

Julia Drabik, Kol. Brzeźnica Książęca, pow. lubartowski,
ur. 31 lipca, g. 12.20, 3,93 kg, 57 cm,
rodzice: Dagmara i Piotr

Nadia Wadowska, Michów, pow. lubartowski,
ur. 2 sierpnia, g. 6.20, 3,10 kg, 55 cm,
rodzice: Aneta i Krzysztof

Elena Pyragius, Serniki, pow. lubartowski,
ur. 3 sierpnia, g. 18.54, 3,39 kg, 56 cm,
rodzice: Dominika i Aivaras

Michał Ciołecki z córką, Lubartów,
ur. 2 sierpnia, g. 12.21, 3,52 kg, 57 cm,
rodzice: Emilia i Michał (na zdjęciu),
siostra: Gabrysia (1 rok)

Michaś Kwas, Leszkowice, gm. ostrówek, pow. lubartowski,
ur. 4 sierpnia, g. 23.53, 3,82 kg, 56 cm,
rodzice: Agnieszka i Łukasz,
rodzeństwo: Natalia (6 lat), Paweł (3 lata)

Franio Janczara, Leszkowice, gm. Ostrówek, pow. lubartowski,
ur. 5 sierpnia, g. 13.51, 3,20 kg, 55 cm,
rodzice: Karolina i Michał,
brat: Julian (3,5 r.)

Zuzanna Walczyna z Łubki,
ur 13. lipca, g. 15.28, 3600 g, 57 cm,
rodzice: Marlena i Józef,
rodzeństwo: Szymon (9 lat), Sebastian (7 lat) i Emilia (3 lat)

Kornelia Wołoszyn, Lublin,
ur. 5 sierpnia, g. 11.24, 2,97 kg, 51 cm,
rodzice: Monika i Daniel,
rodzeństwo: Klara i Krystian

Hania, Biała Podlaska,
ur. 2 sierpnia, g. 13.30,
3,95 kg, 59 cm,
rodzice: Marta i Karol,
brat: Jaś (5 lat)

Kacper Prokop, Serock, gm. Firlej, pow. lubartowski,
ur. 1 sierpnia, g. 15.17,
3,35 kg, 54 cm,
rodzice: Anna i Paweł,
siostra: Kinga (2 lata)

Martusia Dąbrowska, Rakowiska, pow. bialski,
ur. 1 sierpnia, g. 10.13,
3,92 kg, 58 cm,
rodzice: Anna i Tomasz

Staś Brzozowski, Biała Podlaska,
ur. 1 sierpnia, g. 13.10,
3,85 kg, 58 cm,
rodzice: Klaudia i Mariusz,
siostra: Zoja (2 lata)

Nela Królikowska, Biała Podlaska,
ur. 1 sierpnia, g. 20.02,
2,85 kg,
rodzice: Mariola i Tomasz,
brat: Franio (6 lat)

Feliks Bondyra z tatą, Cyców, pow. łęczyński,
ur. 2 sierpnia, g. 16.40, 3,16 kg, 55 cm,
rodzice: Klaudia i Hubert (na zdjęciu)

Kajetan Cisak, Turów, pow. radzyński,
ur. 3 sierpnia, g. 8.55,
3,36 kg, 57 cm,
rodzice: Katarzyna i Robert,
rodzeństwo: Patrycja i Kacper

Liwia Kot, Sitno, gm. Borki, pow. radzyński,
ur. 6 sierpnia, g. 6.30,
3,52 kg, 56 cm,
rodzice: Karolina i Grzegorz

Córcia Doroty i Grzegorza Garbaczów, Brzeźnica Książęca Kol.,
gm. Niedźwiada, pow. lubartowski,
ur. 5 sierpnia, g. 15.20, 3,29 kg, 56 cm

Blanka Kuczerawy, Firlej, pow. lubartowski,
ur. 4 sierpnia, g. 21, 3,40 kg, 55 cm,
rodzice: Martyna i Daniel

Dawid Stępień, Trzciniec, gm. Lubartów,
ur. 3 sierpnia, g. 20.35,
3,73 kg, 57 cm,
rodzice: Ola i Rafał,
brat: Wojtuś (4 lata)

Zosia Sielezińska, Radzyń Podl.,
ur. 3 sierpnia, g. 10.14,
3,22 kg, 51 cm,
rodzice: Ewelina i Dariusz,
siostra: Hania (6 lat)

Maryna, Dębowiec, gm. Urszulin, pow. włodawski,
ur. 4 sierpnia, g. 7.50, 3,92 kg,
rodzice: Hanna i Szymon,
siostra: Łucja (2 lata)

Z OKAZJI 45. ROCZNICY ŚLUBU DLA JAGODY I STANISŁAWA BADZIAKÓW Z KUNOWA

Kochani z okazji Waszej 45. rocznicy ślubu życzę Wam, abyście dalej szli przez życie trzymając się mocno za ręce, zawsze uśmiechnięci, zawsze razem, zawsze pewni swoich uczuć. Niechaj los Wam sprzyja, niosąc powodzenie, szczęście i zdrowie.

Życzy koleżanka Ewa

Taaaki prawdziwek

O to prawdziwek (odwód kapelusza 60 cm, obwód trzonu korzenia 21 cm, wysokość 21 cm) znaleziony przez Elżbietę Gąsiorowską z Zarzeki

REG

eprasa.pl 83638272da

Region na dawnym filmie - niemiecki żołnierz w 1940 z kamerą w Łukowie i Łapiguzie

Ulice Łukowa i jego mieszkańcy na początku II wojny światowej

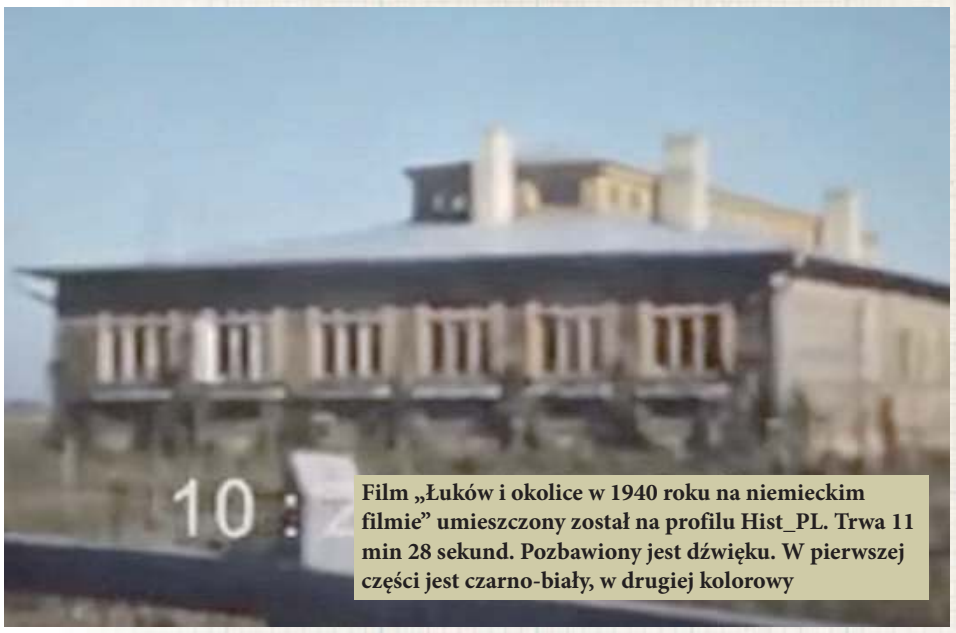

Film „Łuków i okolice w 1940 roku na niemieckim filmie" umieszczony został na profilu Hist_PL. Trwa 11 min 28 sekund. Pozbawiony jest dźwięku. W pierwszej części jest czarno-biały, w drugiej kolorowy

Koszary na Łapiguzie. Przed wojną mieściła się tam kwatera szwadronów zapasowego 25, 26, i 27. pułków ułanów, zajmujących się przygotowaniem koni do służby wojskowej. Budynek na zdjęciu może być krytą ujeżdżalnią, używaną również przez Niemców

W czasie II wojny światowej w niemieckich rękach znalazło się wiele koni - część od kawalerii z Łapiguza, część przejętych po kapitulacji pod Kockiem, wiele od miejscowych włościan - przed wojną z racji na bliską obecność kilku dobrych hodowli i łatwy dostęp do wybitnych ogierów zwłaszcza rasy małopolskiej nawet chłopstwo dysponowało pod Łukowem znakomitymi końmi

Na filmie z 1940 roku widzimy żydowskiego nosiwodę, włościan zjeżdżających z produktami na miejski targ, konie zagrabione pewnie jeńcom spod Kocka, twarze zwrócone z ciekawością w stronę Niemca z - będącą zupełną nowością - kamerą, nieistniejąca już dziś zabudowa starego Łukowa.

I druga zagadka dla Czytelników... Co robią te panie? Przeciągają wilgotne pasy materii wokół poziomych kołków? Co to jest i po co to robią?

Żydzi z uśmiechem patrzą na filmującego ich Niemca. Najprawdopodobniej wymieniają między sobą żarciki, sytuacja ich trochę bawi. Jeszcze nie potrafią sobie wyobrazić, że za dwa lata zostanie podjęta decyzja o „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej" i być może właśnie ten żołnierz z cudacznym urządzeniem weźmie udział w bezwzględnych masowych egzekucjach

Żyd sprzedający, jak się wydaje, zapałki

Autorem znalezionego w serwisie youtube.com filmu był, z wielkim prawdopodobieństwem, niemiecki żołnierz. Wydaje się, że za jego powstaniem nie stał żaden szczególny zamysł. Niemiec sfilmował po prostu kilka scen z życia miasteczka. Najwidoczniej bardzo fascynowali go miejscowi Żydzi, którzy stanowili przed wojną większość mieszkańców Łukowa. W porównaniu z tymi, których mógł widywać w Niemczech, w większości zasymilowanymi i nie różniącymi się wyglądem od aryjskich sąsiadów, wyglądali dość egzotycznie. Nagrywani ludzie nie okazują większego strachu, reagują raczej zaciekawieniem. Dzieciarnia, starcy, mężczyźni nie przeczuwają nadchodzącego koszmaru Zagłady.

W drugiej części filmu głównymi bohaterami są... konie! Niemiec filmuje najpierw scenę przeglądania przez niemieckich oficerów kilku koni. Towarzyszą im masztalerze w stajennych mundurach roboczych. Następne sekwencje to oficerowie i podoficerowie dokazujący na koniach na torze z przeszkodami. Scena więc prawdopodobnie nakręcona jest w okolicy koszar na Łapiguzie, gdzie przed wojną były stajnie i szkoleniowa infrastruktura dla kawalerii. Inna możliwa lokalizacja to Wólka Domaszewska, gdzie też Niemcy ujeżdżali konie, nie da się tego stanowczo określić po zabudowaniach w tle. Potem widać żołnierzy biesiadujących przy dużym, zastawionym stole.

Za konsultację dziękuję panu Radosławowi Skowronowi.

Zbigniew Smółko

Żydzi, zgodnie z hitlerowskim prawem, uchylają czapek przed Niemcem. Prawdopodobnie kamerzyście towarzyszyła liczna grupa umundurowanych ludzi

Scena z targowiska. Przybyli z okolicznej wsi wieśniacy z zaciekawieniem patrzą na kamerzystę, zapewne pierwszy raz w życiu widzą takie urządzenie. Można nawet dopatrzyć się pewnego przejęcia

Żydowski nosiwoda, z koromysłem na plecach, wybierający wodę ze studni. Czy ktoś z Państwa wie, gdzie takie studnie w Łukowie były?

REG

eprasa.pl 83638272da

Michał Kazimierz Radziwiłł (1635–1680), odnowiciel Białej Książęcej (cz. III)

Polityka w Warszawie, gospodarka na Podlasiu

Dziedziczył fortunę i nazwisko największego rodu Litwy. Za żonę wziął córkę pierwszego urzędnika Korony. Do wyboru jako siedziby mieli chociażby Nieśwież czy Ołykę. Rządy księcia Michała Kazimierza i jego żony Katarzyny z Sobieskich uczyniły z Białej Książęcej na Podlasiu najważniejszy ośrodek regionu.

Zamek w Białej zaczął budować Aleksander Radziwiłł, ojciec Michała Kazimierza. Do 1813 roku był jedną z najważniejszych rezydencji magnackich i ośrodków politycznych regionu. W połowie XIX wieku, pozbawiony gospodarzy, zamieniał się stopniowo w ruinę

Jedną z najciekawszych rozgrywek politycznych książęca para z Białej stoczyła po abdykacji Jana Kazimierza latem 1668 roku.

Być królem? E tam, nie chce mi się!

Już kilka lat wcześniej pojawiła się koncepcja wypromowania na kolejnego polskiego monarchę Filipa Wilhelma Neuburskiego, skądinąd krewniaka Radziwiłłów. Książę Michał Kazimierz był jej dość jednoznacznie życzliwy, Katarzyna również. Do czasu jednak. Kiedy późną jesienią coraz większą popularność zaczął zdobywać pomysł, by obrać Polaka, „Piasta", Radziwiłłowie zaczęli jednocześnie grać na dwa fronty. Wśród kandydatów, oprócz synów Jaremy Wiśniowieckiego, zaczęło się pojawiać nazwisko księcia Aleksandra Janusza Zasławskiego, syna Katarzyny z pierwszego małżeństwa. Politycznie była to kandydatura wręcz idealna: stali za nią i Radziwiłłowie i Sobiescy! Potęga! Projekt posypał się z najbanalniejszego powodu: sam zainteresowany oświadczył, że woli mieszkać we Włoszech, byłby wdzięczny, gdyby mama przysłała mu więcej pieniędzy i na żadną elekcję się nie wybiera...

Na dworze kiepskiego króla

Radziwiłłowie wrócili więc do koncepcji neuburskiej... Po skomplikowanej rozgrywce, w której chwilami pachniało nawet wyborem dwóch władców, szala przechyliła się na stronę Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Michał Kazimierz szybko ułożył relacje z młodym władcą, zachował buławę hetmańską (na którą mieli ogromny apetyt, mocno konkurujący z Radziwiłłami Pacowie...). Już w lipcu 1669 król własną osobą zawitał do Białej. Oprócz oczywistej intencji zbliżenia z monarchą wydaje się, że to wtedy zaczęto raić Michałowi Korybutowi ożenek z austriacką Habsburżanką Eleonorą Marią. Wiązano różne nitki: kilka miesięcy później król trzymał do chrztu syna książęcej pary, Karola Stanisława Radziwiłła. Żeby pozyskać politycznych sojuszników obmyślono nawet wydanie Teofili Ludwiki Zasławskiej, córki Katarzyny z pierwszego małżeństwa za królewskiego brata, Dymitra Wiśniowieckiego (był to niegdysiejszy kochanek przyszłej teściowej! - pisaliśmy o tym w poprzedniej części). Takich gierek były dziesiątki. Na organizowane w ten sposób życie polityczne państwa nakładały się interesy majątkowe zaangażowanych rodów, gdzieś w tle także relacje osobiste...

Królewska siostra, królewski szwagier

Przy kolejnej elekcji, po śmierci króla Michała w 1674 roku. Michał Kazimierz i Katarzyna nie mieli już żadnych dylematów, zresztą niewiele osób w Rzeczypospolitej je miało. Obiór opromienionego wojennymi sukcesami Jana Sobieskiego był dość oczywistym rozwiązaniem. Od tego momentu zmienia się rola i sposób funkcjonowania księżnej w polityce: oprócz bycia Radziwiłłową jest też królewską siostrą, co dodaje obowiązków, daje inną perspektywę ale też ogranicza, zmusza do częstszego pozostawania w cieniu.

Babskie rządy w Białej

Idealną siedzibą w tej sytuacji dla księżnej okazała się być Biała na Podlasiu. Doskonale położona, na samym styku Litwy i Korony, w całości w ręce Radziwiłłów trafiła w XVI wieku dzięki staraniom Mikołaja Radziwiłła „Sierotki", który wykupił je od zadłużonych Kiszków. Jak długo główną siedzibą gałęzi rodu był Nieśwież, tak długo Białą wraz z przyległościami (czyli Ciciborem, Cieleśnicą, Worończem, Woskrzenicami) tradycyjnie nadawano małżonkom jako zabezpieczenie majątku osobistego. W ostatecznym kształcie „hrabstwo bialskie" ukształtowało się w 1636 roku. Wtedy miastem był jeszcze Dokudów, było też 39 wsi, zaludnianych przez kilka tysięcy (określano to na ponad 1000 „dymów") chłopstwa i Żydów. O ile pomyślnie przebiegał proces kolonizacji i pozyskiwania gruntów ornych między Bugiem, Zielawą i Krzywulą, o tyle losy miasta w pierwszej połowie XVI przypominały sinusoidę: z jednej strony Aleksander Ludwik Radziwiłł nadał prawa miejskie, ruszyła przesławna Akademia Bialska, z drugiej zaś kilka pożarów kompletnie zniszczyło drewnianą zabudowę. Swoje zrobiły najazd Węgrów Rakoczego w czasie potopu. Po nim jednak książęca para okazała się świetnymi gospodarzami a miasto godnym królewskich odwiedzin. Jan Kazimierz był tu co najmniej dwa razy, pobytów Jana III Sobieskiego było znacznie więcej.

cdn.

Zbigniew Smółko

Mikrohistoria z Kolana z Powstaniem Warszawskim w tle

Jan Hurko z Kolana był żołnierzem Baszty

Zdolny Janek z Kolana do Warszawy pojechał na studia, ale wszedł tam w konspirację, więc kiedy przyjeżdżał do domu musiał się ukrywać. W Powstaniu odniósł poważne rany, ocalał cudem. Po wojnie znalazł swój dom w Stanach, ale spocząć chciał obok przodków w Parczewie. 1 sierpnia przy jego grobie spotkali się żyjący krewni i przyjaciele

- Mój sąsiad i krewniak Jan Hurko był członkiem warszawskiej konspiracji i żołnierzem Baszty. Przeżył wojnę, zmarł w USA w 1990 roku, ale jego postawa powinna być i dla nas przykładem i dalej inspirować - mówił przy grobie powstańca 93-letni Jan Macech z Kolana

Powstańczą historię rozgrywającą się między Kolanem, Warszawą, Stanami Zjednoczonymi i Parczewem opowiada nam nasz czytelnik ale, przede wszystkim, przyjaciel, pan Jan Macech z Kolana. Pan Jan ma 93 lata, ale żywotnością i bystrością umysłu zawstydza młodzieniaszków. Jest skarbnicą opowieści o przeszłości regionu, II wojnę światową pamięta doskonale (... *o, tu na tej kanapie siedział pułkownik Epler, a na tym skrzyżowaniu, widziałem Kleeberga na koniu!*).

- Rodzina Hurków przed wojną to była w Kolanie potężna siła. Ojciec był znakomitym kowalem i to ze zmysłem inżynieryjnym, potrafił wymyślać i robić rzeczy nadzwyczajne. No i miał synów jak dęby. Mieszkali po sąsiedzku. Janek był niesłychanie zdolny, dlatego posłano go do szkół. Miał zostać studentem w 1939 roku, ale wybuchła wojna. Nie wiem dokładnie jak to było, ale wrócił do Kolana i musiał się ukrywać, zresztą nie tylko on jeden w tamtym czasie. To było zorganizowane tak, że raz był w jednym domu, raz w drugim, raz w stodole, często u nas. Kilka razy wyjeżdżał do Warszawy, jego matka wtedy mocno protestowała, ale on i tak jeździł. Uczestniczył tam w tajnym nauczaniu. No i był w konspiracji, jak cała rodzina zresztą. No i zastało go powstanie. Bił się w Pułku Baszta, najprawdopodobniej aż do kapitulacji Mokotowa. Udało mu się wydostać. Wylądował w obozie jenieckim a potem w amerykańskiej strefie okupacyjnej. Po wojnie wyjechał do Stanów. Tam przed wojną znalazł się już jego stryj, który pracował w zakładach Forda i nieźle prosperował. Tam długo się leczył, bo jego zdrowie było w opłakanym stanie. Stryj go mocno wspierał. Kiedy wrócił do formy trzeba było pomyśleć o ożenku. Sprawa była prawie postanowiona, domówiona. Miał żenić się z Polką i to nie byle jaką: jej ojciec miał masarnię! Ale nastąpił zwrot akcji: Janek znalazł sobie żonę... Finkę! To była sensacja, prawie skandal, bo niektórzy nie mogli zrozumieć, że dokonał takiego wyboru. Ale on się z tą Finką ożenił i to było świetne małżeństwo. Byli tu w latach siedemdziesiątych. Potem, kiedy zmarł w 1990, jego życzeniem było być pochowanym w Parczewie, w rodzinnym grobie, Kiedyś Kolano należało do parafii Parczew, oddzielna, z cmentarzem powstała dopiero po I wojnie światowej, więc tu leżą też jego przodkowie. Więc jego syn tutaj przywiózł urnę z prochami. I zawsze, kiedy mi zdrowie pozwala, 1 sierpnia składam tu kwiaty, zapraszam krewnych i przyjaciół - kończy opowieść pan Jan.

Przy grobie 1 sierpnia obecni byli cioteczny brat Jana Hurki, burmistrz Parczewa, przewodniczący Sejmiku Wojewódzkiego i kilku przyjaciół.

Jan Hurko

- urodzony w Parczewie, nr legitymacji AK 51642, starszy strzelec, V Obwód (Mokotów) Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej - 4. Rejon - pluton ochrony sztabu, w Powstaniu Komenda Główna Armii Krajowej - pułk „Baszta" - batalion „Olza" - kompania O-2 ppor. „Misiewicza", adres przed Powstaniem Marszałkowska 73, na podstawie https://www.1944.pl/powstancze-biogramy

Zbigniew Smółko

REG

eprasa.pl 83638272da

Wiktoria Oko - nasze złotko! Ona kiedyś dogoni wiatr!

Znakomity występ Wiktorii Oko podczas lekkoatletycznych mistrzostw świata do lat 20. Zawodniczka Wisły Puławy wywalczyła szóste miejsce na globie w biegu na 400 m przez płotki.

Podopieczna Sławomira Murata rywalizację w Cali w Kolumbii rozpoczęła od biegu eliminacyjnego. W nim zajęła drugie miejsce z czasem 58,90 s. Lepsza od zawodniczki rodem z Janowca okazała się Amerykanka Michaela Rose z czasem 58,44 s. 19-latka wśród wszystkich startujących uplasowała się na dziewiątej pozycji i bez problemów wywalczyła awans do półfinału.

W nim zaprezentowała się bardzo dobrze. Pobiegła jeszcze szybciej i na metę wpadła z czasem 58,28 s. Zwyciężyła znów Rose z rezultatem 57,83 s. Wówczas najważniejsze było, by dostała się do biegu finałowego. Oko minimalnie wyprzedziła Japonkę Moe Matsuoki i Aleksandrę Wołczak. Udało się. Nasza reprezentantka zajęła ósme miejsce.

Finał biegu odbył się w nocy z czwartku na piątek czasu polskiego. Zawodniczka Wisły uzyskała czas 58,56 s, co dało jej szóste miejsce na świecie. Oko wyprzedziła dwie rywalki. Złotą medalistką została Akala Garrett ze Stanów Zjednoczonych z czasem 56,16 s. Srebro zdobyła Hanna Karlsson ze Szwecki - 56,71 s, zaś brąz odebrała Michaela Rose - 56,86 s.

mp

ROZMOWA Z Wiktorią Oko, zawodniczką Wisły Puławy

Jestem wdzięczna każdej osobie, która zarwała nockę

Jesteś szóstą zawodniczką na świecie! To duży sukces?
- Jest to ogromny sukces. Lecąc tutaj nie oczekiwałam od siebie niczego. Dużym osiągnięciem było już samo zrobienie minimum i powołanie na tę imprezę. Tak jak wcześniej mówiłam, już zrobiłam swoje w tym sezonie. Tutaj mogłam powalczyć o więcej i dałam radę.

Za Tobą przygoda życia?
- Myślę, że prędko nie wybiorę się za ocean, więc jest to przygoda życia. Spotkałam odmiennie warunki klimatyczne, inną kulturę. Dla mnie to niesamowite przeżycie i doświadczenie.

Mimo wszystko, tęskniłaś za krajem?
- Oczywiście, że tak. Po tygodniu spędzonym w Cali poczułam tęsknotę za krajem. Kolumbia jest ciekawa, ale zdecydowanie nie dla mnie na dłuższy pobyt. Bardzo się cieszę, że jestem już w domu.

Jak wyglądał powrót?
- Samolot powrotny do Europy miałem w niedzielę po godzinie 18. W Warszawie wylądowałam dopiero 24 godziny później. Za mną cały dzień w samolocie. To była ciężka podróż, a jeszcze ciężej będzie się zaaklimatyzować w Polsce.

Obserwowałaś media społecznościowe. Spodziewałaś się aż takiego zainteresowania?
- Cały czas byłam na bieżąco, jeśli chodzi o media. Naprawdę jest mi ogromnie miło, że tak wiele osób życzyło mi powodzenia. Jestem wdzięczna każdej osobie, która zarwała nockę, żeby poświecić kilka minut na obejrzenie mojego każdego biegu. Nie spodziewałam się aż takiego zainteresowania. Jestem mile zaskoczona.

Jak wyglądały pierwsze dni aklimatyzacji w Kolumbii?
- O dziwo nie było problemu. Poradziłam sobie tutaj bardzo dobrze z aklimatyzacją. Przesypiałam całe noce. Nie chodziłam senna w ciągu dnia. Mój zegar biologiczny w mgnieniu oka zaakceptował zupełnie nowe warunki.

A teraz powrót do rzeczywistości...
- Dokładnie. Bardzo brakowało mi Polski. Tej normalnej rzeczywistości, rodziny, znajomych i nawet normalnego jedzenia. Kuchnia kolumbijska jest dosyć specyficzna.

Jakie masz plany na najbliższą przyszłość?
- Najbliższe tygodnie to roztrenowania i wolne. Nie mam w planach biegać w ważnych imprezach w najbliższym czasie. Start w Cali zakończył mój letni sezon.

Znajdziesz czas na wakacje?
- Oczywiście, że tak. Będę miała wakacje. Sądzę, że należą mi się po tak dobrym i udanym sezonie. Nie wiem jeszcze gdzie, ale na pewno znajdzie się czas na jakiś zagraniczny kraj.

Coś Ciebie zdziwiło, zaskoczyło w Kolumbii?
- Ilość samochodów. Jest ich ogrom. Odniosłam wrażenie, że ludzie jeżdżą jak chcą.

Wiktoria Oko została szóstą zawodniczką świata w wyścigu na 400 m przez płotki!

ROZMOWA ZE Sławomirem Muratem, trenerem Wiktorii Oko

To nasze złotko, które będziemy pielęgnować

Jest pan zadowolony z występu swojej podopiecznej?
- Jeszcze się pytasz. To co zrobiła to rewelacja. Leciała do Kolumbii z planami awansu do finału. Każde wyższe miejsce niż ósme to jeszcze większy sukces.

Szóste miejsce na świecie to duży sukces...
- Dokładnie. Pamiętajmy, że jest drugą zawodniczką z Europy! Rozmawiałem z nią przed finałem. Wręcz nakazałem wygrać z co najmniej jedną rywalką. Udało się. Pokonała dwie przeciwniczki. Jestem usatysfakcjonowany.

Dobrze, że są telefony...
- Chciałem być z nią w Kolumbii, ale nie udało się. Rozmawialiśmy. Zadzwoniła do mnie pięć minut po najważniejszym biegu. Była bardzo zadowolona.

Wcześniej miała bieg eliminacyjny i półfinał...
- Przeżywała kryzys przed półfinałem. Płakała. Stresowała się. Mówiła, że nie jest sobą. Przeżywała. Pamiętajmy, że dla niej była to pierwsza tak ważna międzynarodowa impreza. Rywalki miały dużo większe doświadczenie. Przykładowo Portugalka tuż przed mistrzostwami była w Stanach Zjednoczonych na silnie obsadzonym mitingu.

Ale Wiktoria dała radę!
- Dokładnie. Po rozmowie uspokoiła się. Tłumaczyłem jej, że samo zakwalifikowanie się na mistrzostwa jest dużym osiągnięciem. Wszystko co udałoby się jej więcej, będzie dodatkowym plusem.

Sam finał...
- Wiktoria była zmęczona. Miała w nogach dwa biegi. Pamiętajmy, że ona ma 160 cm wzrostu i waży 49 kg. Rywalki były o głowę wyższe, dużo masywniejsze. Takiego biegu jak finał nie było nigdy w historii. Zawodniczki z podium już teraz mogłyby nawiązać walkę z seniorkami. Nasza Wiktoria dała radę. Spisała się na medal. To nasze złotko, które będziemy pielęgnować.

PREZYDENT MA GŁOS

Paweł Maj,
prezydent Puław

Mamy prawdziwy diament

- Jestem szczęśliwy, że w tak fantastyczny sposób Wiktoria reprezentowała nasze miasto. Puławy są z Ciebie dumne. Jesteś fenomenalna! Zjawiskowo pokazała się na arenie krajowej, a teraz międzynarodowej. Śledziłem każdy z trzech biegów Wiktorii. Jako władze miasta wspieramy naszą zawodniczkę. Finał był tuż po północy. Nie mogłem ominąć takiego wydarzenia. Trudno byłoby zasnąć wiedząc, że można oglądać jej występ na żywo. Mamy prawdziwy diament. Wiktoria jest uroczą, zdolną kobietą o wysokiej kulturze osobistej, która przynosi nam sportową radość

Górnik wciąż bez przełamania

Górnik Łęczna nie może odnaleźć się w pierwszoligowych realiach. Podopieczni Marcina Prasoła przed własną publicznością tylko zremisowali z Resovią Rzeszów.

Dla zielono-czarnych to dopiero drugi punkt w sezonie. Nasi przed zmianą stron mieli jedną dobrą sytuację, jednak uderzenie głową Damiana Gąski zdołał zatrzymać Branislav Pindroch. Tuż przed zmianą stron przyjezdni wyszli na prowadzenie. Indywidualną akcję prawą stroną przeprowadził Bruno Garcia Marcate. Gracz z Brazylii oddał mocny strzał lewą nogą, pokonując interweniującego Macieja Gostomskiego.

Na całe szczęście kiepski wynik utrzymywał się bardzo krótko. Miejscowi wykonywali rzut wolny. Piłka spadła tuż przed „szesnastką", a tam był Łukasz Szramowski. 20-latek grający drugi sezon w Górniku zdobył swojego debiutanckiego gola, uderzając nie do obrony. Po niespełna kwadransie drugiej połowy Resovia miała znakomitą okazję, ale fantastycznie interweniował Gostomski, zatrzymując strzał głową Karola Chuchro.

Górnik Łęczna – Resovia 1:1 (0:1)

Bramki: Szramowski 49` - B. Garcia 45`.
Górnik: Gostomski - Krykun, Zbozień, Biernat, Dziwniel (80` Lobato), Turek (65` Łychowydko), Gąska, Serrano, Kryeziu (86` Grzeszczyk), Szramowski (80` Pierzak), Podliński.
Resovia: Pindroch - Chuchro, Kubowicz, Kwiecień, Adamski (82` Morys), Krasa, Mikulec (75` Antonik), Mróz (82` Wasiluk), Kałahur, B. Garcia, Górski (65` Wojciechowski).
Żółte kartki: Biernat, Pierzak - Kubowicz, Morys, Chuchro.
Sędziował: Kawałko (Olsztyn).

Trudny terminarz

Piłkarze Górnika nie będą mieli zbyt wiele czasu na odpoczynek.

Już 11 sierpnia zmierzą się na wyjeździe z beniaminkiem II ligi - Ruchem Chorzów, zaś 14 sierpnia do Łęcznej przyjedzie Arka Gdynia.

Zbozień w Górniku

Nowym graczem ekipy z Łęcznej został Damian Zbozień.

33-letni obrońca związał się z klubem do końca czerwca 2024 roku z opcją przedłużenia na kolejny sezon. Damian urodził się 25 kwietnia 1989 roku w Limanowej. W swojej karierze grał w takich klubach jak: Arka Gdynia, Zagłębie Lubin, GKS Bełchatów, Amkar Perm, Piast Gliwice, Sandecja Nowy Sącz. Ostatnie dwa sezony spędził w ekstraklasowej Wiśle Płock.

Drewniak w I lidze

Szymon Drewniak nie będzie dłużej zawodnikiem Górnika Łęczna. Obowiązujący do 30 czerwca 2023 roku kontrakt został rozwiązany za porozumieniem stron.

Drewniak występował w barwach Górnika Łęczna w sezonie 2016/2017. W tym czasie zaliczył 29 występów w najwyższej klasie rozgrywkowej oraz 1 w meczu Pucharu Polski. W tych spotkaniach zdobył 5 bramek. Pomocnik powrócił do Łęcznej latem 2021 roku. Od tej pory w rozgrywkach PKO BP Ekstraklasy, Fortuna 1 Ligi i Pucharu Polski rozegrał łącznie 31 spotkań. 29-latek związał się z pierwszoligową Chojniczanką Chojnice.

mp

I LIGA

WYNIKI 4. KOLEJKI
Górnik - Resovia 1:1
Arka - Sandecja 1:1
Odra - Wisła 0:1
Katowice - Zagłębie 3:1
Tychy - Podbeskidzie 1:4
Skra - Termalica 0:2
Chrobry - ŁKS Łódź 2:3
Puszcza - Chojnicz. 3:2
Stal - Ruch - po zamk. nr
MECZ 3. KOLEJKI
Termalica - GKS Tychy 0:2

TABELA I LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Wisła Kraków	4	10	4:0
2.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	4	9	7:3
3.	ŁKS Łódź	4	9	6:5
4.	Puszcza Niepołomice	4	9	6:5
5.	Ruch Chorzów	3	7	4:0
6.	GKS Katowice	4	7	8:5
7.	Zagłębie Sosnowiec	4	7	7:5
8.	Termalica Nieciecza	4	7	7:6
9.	Arka Gdynia	4	5	2:2
10.	Stal Rzeszów	3	4	5:5
11.	Sandecja Nowy Sącz	4	4	2:2
12.	Chrobry Głogów	4	4	7:8
13.	Skra Częstochowa	4	4	3:4
14.	GKS Tychy	4	4	5:7
15.	Górnik Łęczna	4	2	2:4
16.	Resovia Rzeszów	4	2	2:5
17.	Chojniczanka Chojnice	4	1	4:9
18.	Odra Opole	4	0	3:9

NASTĘPNE KOLEJKI
(11.08., godz. 20:30): Ruch - Górnik, Chojniczanka - Stal, ŁKS Łódź - Puszcza, Termalica - Chrobry, Podbeskidzie - Skra, Zagłębie - GKS Tychy, Wisła - GKS Katowice, Resovia - Arka, Odra - Sandecja.
(14.08., godz. 15:00): Górnik - Arka, Odra - Resovia, GKS Katowice - Sandecja, GKS Tychy - Wisła, Skra - Zagłębie, Chrobry - Podbeskidzie, Puszcza - Termalica, Stal - ŁKS Łódź, Ruch - Chojniczanka.

mp

REG

eprasa.pl 83638272da

PIŁKA NOŻNA W sobotę o godz. 19:57 pierwszy mecz na nowym stadionie. Przyjeżdża Wieczysta Kraków!

Punkt Podlasia. Jakubiec i Dzyr trafili wynik

Piłkarze z Białej Podlaskiej rozpoczęli sezon od remisu 2:2 z Chełmianką Chełm.

Podlasie prowadziło po pierwszej połowie. Gola zdobył Marcin Pigiel, który wykorzystał rzut karny. Faulowany w polu karnym przez Pawła Perduna był Maciej Wojczuk.

Chwilę po zmianie stron znakomitą okazję miał Wojczuk, ale nie wykorzystał rzutu karnego. „Wojo" nie trafił w bramkę. Po chwili gospodarze doprowadzili do wyrównania za sprawą Jakuba Bednary, który wykorzystał dośrodkowanie Pawła Myśliwieckiego, a niedługo później ten sam gracz trafił z „wapna" po faulu Krzysztofa Salaka na Perdunie.

Radość nie trwała długo, bo po kilkudziesięciu sekundach wynik ustalił Jakub Mażysz, który debiut w nowych barwach okrasił trafienie, finalizując głową centrę Wojczuka.

W ostatnich fragmentach Misztal świetnie spisał się przy strzale byłego zawodnika Podlasia Patryka Czułowskiego, a w odpowiedzi Pigiel trafił w poprzeczkę, a z dobitką Tomasza Andrzejuka w znakomity sposób poradził sobie golkiper chełmian.

Podlasie zremisowało z Chełmianką. Gola na wagę punktu zdobył Jakub Mażysz (z prawej) (fot. C. Hince)

Osamotniony Stanisław Kulgawczuk w „klatce" stadionu w Chełmie (fot. C. Hince)

Jakubiec i Dzyr nieomylni

Przed meczem poprosiłem o typy radnych Białej Podlaskiej. Dokładny wynik starcia wytypowali: Jan Jakubiec i Marek Dzyr.

Pierwszy z nich to były trener i prezes Podlasia Biała Podlaska to ojciec trzech zawodników, którzy w przeszłości grali w naszej drużynie. Marcina, Tomasza i Wojciecha. Z kolei Marek Dzyr to postać kojarzona z zespołem Full Power Spirit. Jak się okazuje, nie tylko świetnie śpiewa, ale i przewiduje rezultaty spotkań piłkarskich.

Chełmianka Chełm - Podlasie 2:2 (0:1)

Bramki: Bednara 50`, 56` (k) - Pigiel 30` (k), Mażysz 57`.
Podlasie: Misztal - Salak, Chyła, Kozłowski, Pigiel, Bahonko (67` Podstolak), Andrzejuk, Nojszewski (77` Spring), Galach (79` Kosieradzki), Wojczuk, Mażysz (77` Domański).
Chełmianka: Brzozowski - Perdun (63` Szczodry), Budzyński, Bednara, Błaszczuk, Stępień (46` Knap), Piekarski, Wójcik (46` Czułowski), Wiatrak, Bonin (90+1` Konojacki), Myśliwiecki (79` Chwedoruk).
Żółte kartki: Perdun, Piekarski - Salak, Pigiel.
Sędziował: Szczołko (Lublin).

Kilka debiutów

Szkoleniowiec Podlasia oficjalnie zadebiutował na ławce trenerskiej w meczu o punkty.

Artur Renkowski dał szansę pierwszego występu w drużynie: Janowi Kozłowskiemu, Rafałowi Misztalowi, Brianowi Galachowi, Dawidowi Nojszewskiemu, Jakubowi Mażyszowi oraz Mateuszowi Podstolakowi.

Pan Stasio w „klatce"

Do Chełma wybrała się zorganizowana grupa kibiców Podlasia. Fani nie pojawili się na obiekcie.

To nie oznaczało, iż sektor gości był pusty. Znalazł się w nim jeden kibic. Stanisław Kulgawczuk jest charakterystyczną postacią w Białej Podlaskiej. Mężczyzna z Piszczaca jest na każdym starciu biało-zielonych. Nie mogło go zabraknąć na inauguracji. Mimo, że był sam, głośnymi okrzykami wspierał swoją ukochaną drużynę. Po pierwszym trafieniu Marcina Pigiela cała ekipa pobiegła w jego stronę, by razem z nim świętować trafienie „Abla". - Powietrza mi brakuje, jeszcze trochę i na OIOM-ie wyląduję - krzyknął w pewnym momencie. Nie poddawał się. - Wyklinali mnie, ale ja spokojnie dopingowałem swoją ukochaną drużynę - mówi.

Przyjeżdża Wieczysta.

Już w sobotę pierwszy mecz na nowym obiekcie w Białej Podlaskiej.

Rywalem Podlasia będzie beniaminek III ligi, a zarazem faworyt do tytułu najlepszych - Wieczysta Kraków, którą prowadzi były selekcjoner reprezentacji Polski - Franciszek Smuda.

W kadrze zespołu są byli kadrowicze: Radosław Majewski, Sławomir Peszko. Kadrę wzmocnił Błażej Augustyn, który w przeszłości grał w: Górniku Zabrze, Lechii Gdańsk, Heart of Midlthian czy Vicenzie Calcio. Na boisku zobaczymy byłego gracza Legii Warszawa - Thibault Moulin, a także pozyskanego z Zorii Ługańsk - Denysa Faworowa. Co ciekawe, trenera Podlasia i szkoleniowca Wieczystej dzieli...50 lat.

Będzie komplet!

Od wtorku rozpoczęła się sprzedaż biletów na pierwszy mecz domowy.

Zapotrzebowanie jest ogromne. Sam odebrałem kilkanaście telefonów z prośbą o pomoc w zakupie. Wejściówki dostępne są w siedzibie klubu. Warto się pospieszyć, by zobaczyć ten historyczny mecz na żywo Bilet normalny kosztuje 20 zł, zaś o połowę mniej ulgowy, który przysługuje: kobietom, emerytom, rencistom oraz uczniom do 18. roku życia. Dzieci do lat 13 wchodzą za darmo.

Karnety czekają!

Cały czas dostępne są również karnety na rundę jesienną w cenie: 150 zł (karnet normalny), 70 zł (karnet ulgowy).

mp

III LIGA

WYNIKI 1. KOLEJKI
Chełmianka - Podlasie 2:2
Bramki: Bednara 50`, 56` (k) - Pigiel 30` (k), Mażysz 57`.
Wiązownica - Orlęta 1:2
Bramki: Zieliński 57` - Skrzyński 21`, Maj 83`.
Lublinianka - Wisła 2:0
Cracovia II - Stal 4:2
Unia - Sokół 0:2
Wieczysta - KSZO 2:0
Wisłoka - ŁKS Łagów 2:1
Avia - Czarni 3:1
Korona II - Podhale 0:0

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Cracovia II Kraków	1	3	4:2
2.	Avia Świdnik	1	3	3:1
3.	Sokół Sieniawa	1	3	2:0
4.	Lublinianka Lublin	1	3	2:0
5.	Wieczysta Kraków	1	3	2:0
6.	Orlęta Radzyń Podl.	1	3	2:1
7.	Wisłoka Dębica	1	3	2:1
8.	Podlasie Biała Podl.	1	1	2:2
9.	Chełmianka Chełm	1	1	2:2
10.	Korona II Kielce	1	1	0:0
11.	Podhale Nowy Targ	1	1	0:0
12.	KS Wiązownica	1	0	1:2
13.	ŁKS Łagów	1	0	1:2
14.	Stal Stalowa Wola	1	0	2:4
15.	Czarni Połaniec	1	0	1:3
16.	Unia Tarnów	1	0	0:2
17.	KSZO Ostrowiec Św.	1	0	0:2
18.	Wisła Sandomierz	1	0	0:2

NASTĘPNE KOLEJKI
(13/14.08): Orlęta - Unia (sob., godz. 17:00), Podlasie - Wieczysta (sob., godz. 19:57), Wisła - Czarni, Podhale - Avia, ŁKS Łagów - Korona II, KSZO - Wisłoka, Sokół - Chełmianka, Stal - KS Wiązownica, Lublinianka - Cracovia II.
(17.08., godz. 17:00): Wisłoka - Podlasie, Chełmianka - Orlęta, Cracovia II - Wisła, KS Wiązownica - Lublinianka, Unia - Stal, Wieczysta - Sokół, Korona II - KSZO, Avia - ŁKS Łagów, Czarni - Podhale.

mp

KS Wiązownica - Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski 1:2 (0:1). Zadanie umiarkowanie trudne, rozwiązane poprawnie

Szału nie ma, są trzy punkty

Za kilka tygodni nikt nie będzie pamiętał o stylu a punkty w tabeli dalej będą się liczyć. Orlęta długo grały z przewagą zawodnika, jednak na decydującego gola trzeba było czekać do końcówki. Największy problem trener ma z zestawieniem obrony: w meczu w Wiązownicy w defensywie zagrało trzech nominalnych pomocników.

Mikołaj Raczyński nie ryzykował i wystawił do gry zawodników grających już dłuższy czas na Warszawskiej - jedynym wyjątkiem był bramkarz Kacper Kołotyło. Zagrać nie mogli Sebastian Kaczyński (drobny uraz) oraz Paweł Chaliadka i Jakub Zając, których nie udało się na czas uprawnić do gry: co ciekawe rok temu np. dokładnie te same papiery Chaliadki nie budziły wątpliwości mędrców z PZPN.

Wymęczone zwycięstwo

Pierwsze minuty były dość równe i nieciekawe, piłkarze badali możliwości rywala i swoje. Pierwszy ciężki cios wyprowadził Ernest Skrzyński, który przedarł się w solowej akcji przez środek pola, wygrał przebitkę z obrońcami, znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem i zdobył prowadzenie. Potem inicjatywę mieli gospodarze, kilka razy piłka przelatywała przez pole karne, raz z bliska Kacper Wydra trafił w Kołotyłę, jednak do przerwy utrzymał się wynik 0:1. W 57 minucie napór gospodarzy przyniósł efekt: po dośrodkowaniu z prawej strony głową wyrównał Patryk Zieliński. Chwilę potem Miłosz Gierczak dostał drugą żółtą kartkę i Orlęta do końca meczu grały z przewagą zawodnika, ale na boisku nie było tego specjalnie widać. Nie udało się zepchnąć Wiązownicy do głębokiej defensywy. Kilka razy z boku przedzierał się Mateusz Ozimek, ale długo jego dośrodkowania trafiały w bramkarza. Dopiero w 83 minucie dokładnie podał do Arkadiusza Maja, który pewnie wykończył akcję.

To idzie młodzież

Odnotować należy debiuty, wszystkie niezłe, Aleksa Tafary Madembo (w 12 minut zdążył nawet dostać żółtą kartkę, druga i czerwona były dość blisko...), Adriana Duchnowskiego oraz Sebastiana Sowisza. W drużynie zagrało 6 młodzieżowców (Kołotyło, Vahe Mnatsakanyan, Duchnowski, Korolczuk, Madembo i Piotr Kuźma), co stanowi dobry start w klasyfikacji Pro Junior System. W tygodniu, wobec fatalnej kontuzji barku Michała Lacha, zakontraktowano jeszcze jednego bramkarza, 24-letniego Ukraińca Andriya Bubentsova. Według szanowanego portalu transfermarkt.de pozyskany za darmo z Metalista Charków bramkarz wart jest 100.000 euro. Nikt w klubie nie ukrywa, że przed końcem sierpnia może zatrudniony być jeszcze jeden stoper. Choć w zasadzie wszyscy dobrzy to o tej porze pracę mają...

Komentarz

Nie ma łatwiejszego sposobu dla dziennikarza żeby się wygłupić, niż cokolwiek prorokować o drużynie po pierwszym meczu sezonu. Ja jednak zaryzykuję, nawet podam statystyki: dla kibiców Orląt będzie to dość przewidywalny sezon, wyglądający dokładnie tak, jak mecz z Wiązownicą: regularnie padać będzie więcej niż 3 gole a kolejne spotkania będą do siebie dość podobne: Arek Maj strzeli z 15 goli, Arek Korolczuk dostanie z 15 żółtych kartek ale żadnej czerwonej bo go od razu będą zdejmować z boiska, mniej więcej tyle razy sędziów z równowagi wyprowadzi też trener Mikołaj Raczyński. W każdym meczu da z siebie wszystko Patryk Szymala ale trochę częściej będzie prosił o zmianę, Karol Rycaj zagra na co najmniej 4 pozycjach. Na skutek działań stoperów osiwieje 46 ludzi w tym dwóch bramkarzy. Aha, pod koniec rundy jesiennej w pierwszym składzie będzie bronił Robert Nowacki. Mimo, że wszystko wiadomo. namawiam do chodzenia na mecze. W sobotę o 17 przyjedzie Unia Tarnów Oznacza to sporą szansę na trzy punkty, wprawdzie rok temu na Warszawskiej łatwo Orlęta Unia ograła, ale potem mocno spuściła z tonu, dla beniaminków zawsze to drugi sezon jest najtrudniejszy...

Zbigniew Smółko

KS Wiązownica – Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski 1:2 (0:1)

Bramki: Zieliński (57) – Skrzyński (20), Maj (83).
Wiązownica: Matoga – Drelich (85 Musik), Zieliński, Wydra, Surmiak, Kasia (62 Michalik), Rop (62 Kordas), Kapuściński, Janiczak, Kiełbasa (78 Sitek), Gierczak.
Orlęta: Kołotyło – Rycaj, Mnatsakanyan, Kamiński, , Szymala (58 Duchnowski), Korolczuk (78 Madembo), , Koszel (69 Kuźma), Skrzyński, Kobiałka (78 Sowisz), Ozimek, Maj.
Żółte kartki: Wydra, Gierczak dwie – Korolczuk, Madembo.
Czerwona kartka: Gierczak (Wiązownica, 59 min)
Sędziował: Wiśniowski (Tarnów).
Widzów: 400

REG

eprasa.pl 83638272da

R E K L A M A

CISOWIANKA®

Sponsor tytularny

KLUB SPORTOWY CISOWIANKA DRZEWICE 2002

Ostatnia gra Powiślaka na plus

W weekend gracze Powiślaka wybrali się do Kozienic.

Podopieczni Radosława Muszyńskiego pokonali 3:1 Energię, która przegrała baraże o utrzymanie w IV lidze i przygotowuje się do walki o czołowe miejsca w nowo utworzonej w województwie mazowieckim V lidze.

Nasi rozpoczęli znakomicie, bo po niespełna kwadransie wygrywali różnicą trzech goli. Dwukrotnie na listę strzelców wpisał się Damian Bernat, a kolejnego gola dołożył Kamil Piasek, który do Powiślaka przyszedł właśnie z Energii.

Energia Kozienice - Powiślak Końskowola
1:3 (0:3)

Bramki: Śliwiński 80` - Bernat 2`, 14`, Piasek 4`.

Damian Bernat dwoma trafieniami dał sygnał, iż liczy na miejsce w podstawowym składzie Powiślaka

Powiślak: Wrzosek - Gontarz, Kozak, Kursa, Przychodzień, Zdunek, Olszewski, Piasek, Gil, Bernat, zaw. testowany I. Ponadto grali: Gede, Łuczkowski, Misiurek, Sułek, Warecki, zaw. testowany II.

Inauguracja u siebie

Już w sobotę o godz. 15:00 rozbrzmi pierwszy gwizdek spotkania o punkty.

Powiślak na własnym boisku podejmie Bug Hanna. To beniaminek IV lig - zwycięzca Klasy Okręgowej w regionie chełmskim.

- Rywal będzie dla nas dużą zagadką. Wiem, że gra tam doświadczony Wojciech Więcaszek. Do Chełmianki Chełm odszedł najlepszy strzelec drużyny. Nie patrzymy na rywala. Przede wszystkim musimy skupić się na sobie, by dobrze rozpocząć rozgrywki - mówi szkoleniowiec zespołu z Końskowoli.

mp

Lewart gotowy na Huragan

Biało-niebiescy zakończyli okres przygotowawczy. Podopieczni Grzegorza Białka ulegli Chełmiance i pokonali Granit.

Już w sobotę pierwsze spotkanie o punkty. Do Lubartowa przyjedzie Huragan Międzyrzec Podlaski. Co ciekawe, szkoleniowiec naszych widział się kilkanaście dni temu z opiekunem Huraganu - Damianem Pankiem. Ale gdzie?! - Wchodziłem na Trzy Korony. Podniosłem wzrok, a tu Damian z rodziną zmierzali w odwrotnym kierunku. Chwilę porozmawialiśmy. Teraz czas na spotkanie o punkty. Zapraszamy kibiców na nasz stadion. Bądźcie z nami. Zapowiada się ciekawy sezon - mówi opiekun Lewartu.

Pozytywnie

W środku tygodnia lubartowianie spotkali się z Chełmianką Chełm.

- Wyglądaliśmy dużo lepiej niż z Motorem II. W pierwszej połowie trzecioligowiec zagrał najmocniejszym składem. Prezentowaliśmy się pozytywnie. Po zmianie stron były momenty, gdzie mieliśmy przewagę - mówi Grzegorz Białek, opiekun lubartowian.

Lewart Lubartów - Chełmianka Chełm
1:2 (1:2)

Bramki: K. Zieliński 27` - Piekarski 10`, Wójcik 40`.
Lewart: Podleśny - Gębal, Niewęgłowski, P. Zieliński, Giletycz, Koneczny, Pikul, Ciechański, K. Zieliński, Aftyka, Żelisko. Ponadto grali: Tutaj, Majewski, Iskierka, Pęksa, Najda, Duda, Rejmak.

Koneczny raz. Koneczny dwa

W piątkowe popołudnie Lewart rozegrał ostatni mecz kontrolny.

Biało-niebiescy pokonali 2:0 ligowego rywala. Oba trafienia zaliczył Bartłomiej Koneczny.

Lewart Lubartów - Granit Bychawa
2:0 (1:0)

Bramki: Koneczny x2.
Lewart: Podleśny - Gębal, Niewęgłowski, P. Zieliński, Giletycz, Koneczny, Pikul, Ciechański, K. Zieliński, Aftyka, Żelisko. Ponadto grali: Tutaj, Majewski, Iskierka, Pęksa, Najda, Duda, Rejmak.

mp

Opolanin z wygraną i porażką

W różnych nastrojach kończyli ostatnie mecze kontrolne gracze Opolanina.

Lepiej po przerwie

Podopieczni Daniela Koczona w środku tygodnia ograli 6:3 Sokół Konopnica. Bramki dla naszych zdobyli: Wszołek, Adamczuk oraz zawodnicy testowani. - Wynik cieszy, gra trochę mniej. Wiadomo, boisko nie było tak dobrze przygotowane, jak u nas i ciężko było chłopakom skonstruować ciekawe akcje, zwłaszcza w pierwszej połowie. W drugiej części, po zmianach w obu zespołach, wyszliśmy wyżej i zaczęliśmy grać piłką i to wystarczyło, aby odnieść zwycięstwo nad drużyną Sokoła. Trochę martwią trzy stracone gole - mówi opiekun Opolanina.

Sokół Konopnica - Opolanin Opole Lubelskie
3:6 (0:1)

Bramki: Adamczuk, Wszołek, zaw. testowany, zaw. testowany, zaw. testowany.

„Generalka" na minus

Dzień po starciu z Sokołem nasi zmierzyli się z Gracją Tczów.

Opolanin uległ 0:1 rywalowi z radomskiej Klasy Okręgowej. - Liczyłem na więcej. Niestety tydzień przed ligą przegraliśmy ważny sprawdzian. Przed nami ostatnie dni, by popracować nas formą, wyszlifować niedoskonałości - mówi Koczon.

Opolanin Opole Lubelskie - Gracja Tczów
0:1 (0:0)

Derby na początek

W niedzielę o godz. 17:00 czeka nas duża dawka emocji.

Opolanin wybiera się na mecz z beniaminkiem IV ligi - Stalą Poniatowa. Z pewnością będzie ciekawie. Chyba nie trzeba zapraszać zawodników na to spotkanie.

mp

TERMINARZ ROZGRYWEK JESIENNYCH IV LIGI - gr. I

PROGRAM 1. KOLEJKI (13/14 sierpnia)
Motor II Lublin - Świdniczanka Świdnik
Powiślak Końskowola - Bug Hanna
Stal Poniatowa - Opolanin Opole Lubelskie
Orlęta Łuków - Górnik II Łęczna
Lewart Lubartów - Huragan Międzyrzec Podlaski

PROGRAM 2. KOLEJKI (20/21 sierpnia)
Świdnicz. - Lewart
Górnik II - Huragan
Opolanin - Orlęta
Bug - Stal
Motor II - Powiślak

PROGRAM 3. KOLEJKI (27/28 sierpnia)
Powiślak - Świdnicz.
Stal - Motor II
Orlęta - Bug
Huragan - Opolanin
Lewart - Górnik II

PROGRAM 4. KOLEJKI (3/4 września)
Świdnicz. - Górnik II
Opolanin - Lewart
Bug - Huragan
Motor II - Orlęta
Powiślak - Stal

PROGRAM 5. KOLEJKI (10/11 września)
Stal - Świdnicz.
Orlęta - Powiślak
Huragan - Motor II
Lewart - Bug
Górnik II - Opolanin

PROGRAM 6. KOLEJKI (17/18 września)
Świdnicz. - Opolanin
Bug - Górnik II
Motor II - Lewart
Powiślak - Huragan
Stal - Orlęta

PROGRAM 7. KOLEJKI (24/25 września)
Orlęta - Świdnicz.
Huragan - Stal
Lewart II - Powiślak
Górnik II - Motor II
Opolanin - Bug

PROGRAM 8. KOLEJKI (1/2 października)
Świdnicz. - Bug
Motor II - Opolanin
Powiślak - Górnik II
Stal - Lewart
Orlęta - Huragan

PROGRAM 9. KOLEJKI (8/9 października)
Huragan - Świdnicz.
Lewart - Orlęta
Górnik II - Stal
Opolanin - Powiślak
Bug - Motor II

PROGRAM 10. KOLEJKI (15/16 października)
Świdnicz. - Motor II
Bug - Powiślak
Opolanin - Stal
Górnik II - Orlęta
Lewart - Huragan

PROGRAM 11. KOLEJKI (22/23 października)
Lewart - Świdnicz.
Huragan - Górnik II
Orlęta - Opolanin
Stal - Bug
Powiślak - Motor II

PROGRAM 12. KOLEJKI (29/30 października)
Świdnicz. - Powiślak
Motor II - Stal
Bug - Orlęta
Opolanin - Huragan
Górnik II - Lewart

PROGRAM 13. KOLEJKI (5/6 listopada)
Górnik II - Świdnicz.
Lewart - Opolanin
Huragan - Bug
Orlęta - Motor II
Stal - Powiślak

PROGRAM 14. KOLEJKI (11 listopada)
Świdnicz. - Stal
Powiślak - Orlęta
Motor II - Huragan
Bug - Lewart
Opolanin - Górnik

PROGRAM 15. KOLEJKI (19/20 listopada)
Opolanin - Świdnicz.
Górnik II - Bug
Lewart - Motor II
Huragan - Powiślak
Orlęta - Stal

Piłkarze rozpoczną zmagania 13 i 14 sierpnia. W tym roku kalendarzom rozegrają 15 kolejek. Trzy ostatnie w rundzie zasadniczej odbędą się na wiosnę, a tuż po nich nastąpi podział na grupę mistrzowską oraz spadkową.

IV LIGA - gr. I

PROGRAM 1. KOLEJKI
(13.08., godz. 15:00)
Powiślak - Bug
(14.08., godz. 17:00)
Stal - Opolanin
(13.08., godz. 13:00)
Orlęta - Górnik II
(13.08., godz. 15:00)
Lewart - Huragan
(13.08., godz. 11:00)
Motor II - Świdnicz.

NASTĘPNA KOLEJKA
(20/21.08): Świdniczanka - Lewart, Górnik II - Huragan, Opolanin - Orlęta, Bug - Stal, Motor II - Powiślak.

mp

IV LIGA - gr. II

PROGRAM 1. KOLEJKI
(13/14.08)
Tomasovia - Grom
Stal - Kryształ
POM Iskra - Granit
Gryf - Błękitni
Stal - Sparta

NASTĘPNA KOLEJKA
(20/21.08): Grom - Sparta, Błękitni - Stal, Granit - Gryf, Kryształ - POM Iskra, Tomasovia - Start.

mp

PUL

eprasa.pl 83638272da

R E K L A M A

CISOWIANKA®

Sponsor tytularny

KLUB SPORTOWY CISOWIANKA DRZEWICE 2002

Dwa mecze, dwie wygrane Azotów

Gracze z Puław mają za sobą kolejne spotkania sparingowe. Podopieczni Roberta Lisa ograli Stal Mielec oraz Piotrkowianina Piotrków Trybunalski.

W dwóch spotkaniach najlepszym strzelcem zespołu był Kacper Adamski, którzy rzucił 11 bramek

Kibice mieli okazję zapoznać się z umiejętnościami Ignaco Vallesa, który będzie odpowiadał za rozgrywanie w Azotach

Bardzo pewnie

Wyraźnym zwycięstwem zakończył się drugi mecz kontrolny Azotów Puławy w okresie przygotowawczym przed nowym sezonem.

Podopieczni Roberta Lisa sprawdzili swoją dyspozycję w starciu ze Stalą Mielec. W rozgrywanym nietypowo - 4x15 minut - sparingu, puławianie wygrali 29:20. Po raz drugi szkoleniowcy brązowego medalisty ostatniego sezonu mieli możliwość testować bardzo różne ustawienia i warianty gry zarówno w ataku, jak i obronie. I mimo niedociągnięć w obu formacjach (m.in. słabsza skuteczność rzutowa czy proste błędy w obronie) Azotowcy zaprezentowali się z bardzo dobrej strony. Przede wszystkim w ataku puławianie pokazali kilka efektownych i szybkich akcji.

Po gospodarzach nie widać było zmęczenia ciężkimi pierwszymi tygodniami pracy na treningach. Znów w drugiej linii świetnie spisywał się Kacper Adamski, którego w tym meczu wspomagał hiszpański środkowy - Ignaco Valles. Momentami wydawało się, że zawodnicy grają ze sobą już długo i rozumieją swoje intencje niemal w ciemno. Skutecznością błysnęli skrzydłowi: Dawid Fedeńczak (5 goli) i Marek Marciniak (4 trafienia). Dużo do gry zespołu z Puław wnieśli także bramkarze, którzy łatali dziury w obronie wieloma udanymi interwencjami.

Azoty Puławy – Stal Mielec
29:20 (18:11)

Azoty: Zembrzycki, Bogdanov - Fedeńczak 5, Marciniak 4, Valles 4, Zivkovic 3, Adamski 3, Kowalczyk 2, Jarosiewicz 2, Konieczny 2, Górski 1, Przybylski 1, Jurecki 1, Antolak 1, Janikowski.
Stal: Dekarz, Wiśniewski - Wilk 3, Babicz 1, Kotliński, Graczyk 4, Wołyncew 1, Kaźmierczak 2, Smoliński 2, Stefani 1, Goliszewski 3, Osmola 1, Napierała 2.

Adamski show!

Dzień po wygranym sparingu ze Stalą Mielec, szykujący formę przed nowym sezonem, szczypiorniści Azotów rozegrali kolejny mecz kontrolny.

Podopieczni Roberta Lisa tym razem sparowali na wyjeździe, pokonując Piotrkowianina 31:27. Najskuteczniejszym zawodnikiem w ekipie brązowych medalistów ostatnich rozgrywek był Kacper Adamski, który bramkarzy rywali pokonywał ośmiokrotnie.

Piotrkowianin Piotrków Trybunalski - Azoty Puławy
27:31 (14:15)

Piotrkowianin: Ligarzewski, Chmurski - Stolarski 4, Matyjasik 4, Mosiołek 4, Krajewski 4, Swat 3, Jędraszczyk 2, Doniecki 2, Kowalski 2, Pacześny 2, Pstrąg, Surosz, Pożarek.
Azoty: Bogdanov, Borucki - Adamski 8, Jarosiewicz 4, Przybylski 3, Marciniak 3, Antolak 3, Kowalczyk 2, Janikowski 2, Fedeńczak 2, Górski 1, Żikvović 1, Burzal 1, Valles 1, Konieczny.

Poważny sprawdzian przed nami

W najbliższy piątek i sobotę puławianie sprawdzą się na tle zdobywcy Pucharu Polski i wicemistrza kraju - Orlenu Wisły Płock. Spotkania odbędą się w naszej hali.

mp

Szymanek, Dębski i Pruchniak mistrzami!

Znowu w warunkach sprzyjających potowi i zmęczeniu (30 stopni) odbyła się kolejna edycja Wakacyjnego Grand Prix Puław w koszykówce 3x3. Tym razem do rywalizacji przystąpiło siedem ekip, które w początkowej fazie walczyły w dwóch grupach eliminacyjnych.

Krzysztof Szymanek, Jerzy Dębski i Janusz Pruchniak ponownie okazali się najlepsi

Ostatecznie po wielu zaciętych spotkaniach niejednokrotnie zakończonych dogrywkami ponownie najlepsza okazała się najstarsza w stawce ekipa w składzie: Krzysztof Szymanek, Jerzy Dębski i Janusz Pruchniak, która po dogrywce okazała się lepsza od drużyny: Krzysztof Bigoraj, Bartłomiej Jaśkowski, Kacper Kruk z którymi przegrali po dogrywce w eliminacjach. Czyli rewanż w decydującym pojedynku okazał się skuteczny.

MECZE PÓŁFINAŁOWE
Szymanek - Małecki 11:9
Bigoraj - Berliński 13:9
MECZ O V MIEJSCE
Fryczkowski - Ciepielowski 6:4
MECZ O III MIEJSCE
Małecki - Berliński 11:8
MECZ O I MIEJSCE
Szymanek - Bigoraj 15:13

Ostatni akord

Ostatnie zmagania odbędą się w czwartek 25 sierpnia od godziny 17:30 na boiskach ZSO nr 2 przy ul. Kaniowczyków w Puławach. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do wzięcia udziału w rywalizacji.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA
1. Krzysztof Szymanek, Jerzy Dębski, Janusz Pruchniak
2. Krzysztof Bigoraj, Bartłomiej Jaśkowski, Kacper Kruk
3. Piotr Małecki, Mateusz Wójcik, Karol Walencik, Sebastian Sypuła
4. Adam Berliński, Konrad Guz, Patryk Golec, Szymon Kapusta
5. Damian Fryczkowski, Bartosz Pruchniak, Tobiasz Głodek
6. Michał Ciepielowski, Szymon Czosnyka, Franciszek Turek
7. Arkadiusz Łucjanek, Jan Krasucki, Bartosz Lutkiewicz

mp

PUL

Podium Malwiny Kopron

Puławianka w najlepszej próbie uzyskała odległość 70 metrów i 37 centymetrów. Dało jej to trzecie miejsce

Zawodniczka Wisły Puławy ma za sobą kolejny występ. Malwina Kopron startowała w Memoriale Kamili Skolimowskiej w ramach Diamentowej Ligi.

Puławianka w najlepszej próbie uzyskała odległość 70 metrów i 37 centymetrów. Dało jej to trzecie miejsce. Wygrała Brooke Andersen ze Stanów Zjednoczonych z wynikiem 75,76 m. Druga była jej rodaczka Janee Kassanavoid - 74,89 m. Za Malwiną uplasowała się Bianca Ghelber z Rumunii, uzyskując 69,65 m.

mp

eprasa.pl 83638272da

R E K L A M A

CISOWIANKA®

Sponsor tytularny

KLUB SPORTOWY CISOWIANKA DRZEWCE 2002

W weekend ruszy „Okręgówka"

Przed nami kolejny sezon Klasy Okręgowej. Będziemy emocjonować się grą czterech ekip z powiatu puławskiego. Do Cisowianki Drzewce i Wisły II Puławy dołączyły drużyny: Cisów Nałęczów oraz KS-u Góra Puławska.

Pavlo Semeniuk w poprzednim sezonie zdobył 41 goli w Klasie A w barwach zespołu z Góry Puławskiej. Jak poradzi sobie w „Okręgówce"?

Łukasz Kacprzycki niegdyś grał w Lechii Gdańsk. Teraz będzie ważną postacią Wisły II Puławy

Cisy Nałęczów

Ekipa Arkadiusza Perduty będzie mocniejszą ekipą niż w poprzednim sezonie.

W drużynie beniaminka zagra pięciu nowych zawodników. Konrad Domagalski oraz Szymon Nowak przyszli z Lublinianki Lublin. Jakub Skrzypek zamienił Piotrkovię Piotrków na zespół z Nałęczowa. - Najprawdopodobniej będzie z nami również Dominik Pietrak. Ostatnio grał w Unii Bełżyce. Trenuje z nami jeszcze 16-latek z Sygnału Lublin, ale to melodia przyszłości - mówi szkoleniowiec.

W ostatnim sparingu nałęczowianie ograli 3:2 Sygnał Lublin. - Wynik cieszy, ale jeszcze bardziej fakt, iż zawodnicy zaczęli regularnie pojawiać się na zajęciach - dodaje.

Cisy mają nadzieję na dobry występ w nowym sezonie w Klasie Okręgowej. - Będziemy cieszyć się grą. Chcemy gromadzić punkty - dodaje.

Cisowianka Drzewce

Drużyna z Drzewc będzie faworytem do wygrania ligi. W sobotę podopieczni Łukasza Gizy wygrali 5:2 z Orionem Niedrzwica w zmaganiach pucharowych.

Dwukrotnie na listę strzelców wpisał się Konrad Szczotka, a po jednym golu zdobyli: Adrian Dudkowski, Jan Wankiewicz oraz Jakub Cielebąk. Ostatni z nich wcześniej grał w czwartoligowej Świdniczance Świdnik, a jest wychowankiem Górnika Łęczna. Nową postacią jest Patryk Filozof. 17-letni napastnik do tej pory grał w BKS-ie Lublin. W zespole pojawił się Tymoteusz Lato, który wiosną zbierał szlify w Lewarcie Lubartów. Dużym wzmocnieniem powinien być Kacper Kopyciński. 22-letni obrońca ma za sobą występy w młodzieżowych drużynach Motoru Lublin, skąd trafił do Hetmana Zamość, a następnie do Świdniczanki Świdnik. Między słupkami będzie występował Jakub Długosz. 22-latek zaczynał w Widoku Lublin, skąd trafił do Avii Świdnik, następnie Lewartu Lubartów, aż do Chełmianki Chełm.

Kogo zabraknie? Za granice wyjechał Daniel Kędra. W drużynie Gizy zabraknie ponadto: Kamila Kowalskiego, Mateusza Kamoli, Sławomira Radzikowskiego i Jana Miazka, który związał się z Energią Kozienice. Karierę zakończył Grzegorz Żak.

KS Góra Puławska

- Chcemy zdobyć jak najwięcej punktów do zimy. Liczymy, że zapewnimy sobie spokojne utrzymanie. Z nieoficjalnych informacji wiem, że może spaść nawet sześć drużyn, więc trzeba będzie walczyć - mówi Michał Walendziak.

Szkoleniowiec KS-u Góra Puławska w nowym sezonie będzie miał do dyspozycji pięciu zawodników. Krystian Figura niegdyś występował w Zwoleniance Zwoleń. Aleksander Pionka oraz Oliwier Gębala do niedawna przywdziewali barwy Wisły II Puławy. Z Hetmana Gołąb przyszli: Kacper Szczypa oraz Karol Korczak. - Jest jeszcze z nami bramkarz, ale to nic pewnego. Dla mnie najważniejsze, że utrzymaliśmy skład z poprzedniego sezonu, kiedy wygraliśmy ligę. Jedynym ubytkiem jest odejście Damiana Kułagowskiego - dodaje.

Wisła II Puławy

Puławianie będą nieobliczalną ekipą w Klasie Okręgowej.

Podopieczni Jacka Magnuszewskiego będą połączeniem młodości z doświadczeniem, Z pewnością szkoleniowiec będzie miał do dyspozycji zawodników ogranych, którzy znajdują się w szerokiej kadrze drugoligowca. „Na stałe" w ekipie jest Łukasz Kacprzycki, które ostatnie pół roku spędził w Stali Stalowa Wola. Popularny „Mały" ma na koncie 13 meczów w Ekstraklasie w barwach Lechii Gdańsk.

mp

11:1 Wisły II Puławy

W weekend odbyła się I runda Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. Prezentujemy wyniki spotkań. Z rywalizacji odpadł Hetman Gołąb, który uległ 2:3 Wodnikowi Uścimów.

Do Żyrzyna przyjechała Wisła II, a właściwie pierwsza ekipa puławian. Skończyło się pogromem. - Jestem zadowolony z postawy naszych chłopców. Spisali się bardzo dobrze na tle drugoligowca - mówi Jan Góra, były wieloletni prezes Żyrzyniaka.

WYNIKI I RUNDY

Serokomla Janowiec – KS Góra Puławska 2:0 (1)
Albatros Świdnik – Tur Milejów 0:3 (2)
Perła Borzechów – LKS Stróża 4:3 (3)
Granit II Bychawa – Ludwiniak Ludwin 0:2 (4)
Cisowianka Drzewce – Orion Niedrzwica 5:2 (5)
Laskowia Baranów – Cisy Nałęczów 0:4 (6)
Orły Kazimierz – Piaskovia Piaski 3:0 (7)
LKS Brzeźnica Książęca – KS Uniszowice 1:4 (8)
Błękit Cyców – Polesie Kock 4:0 (9)
Tęcza Kraśnik – Janowianka Janów Lubelski (10)
Żyrzyniak Żyrzyn – Wisła II Puławy 1:11 (11)
Poraj Kraczewice – LKP Turka 2:7 (12)
GKS Niedźwiada – Powiślak II Końskowola 0:4 (13)
Sprint Wierzchowiska – Unia Bełżyce 1:4 (14)
GKS Abramów – LKS Kamionka 0:9 (15)
Wisła Annopol – wolny los (16)
Sparta Lublin – Sygnał Lublin 0:10 (17)
AF Głusk – Zawisza Garbów 5:1 (18)
Amator Leopoldów-Rososz – Sokół Konopnica 21:3 (19)
Wawel Wąwolnica – Orlęta Nowodwór 7:3 (20)
Mazowsze Stężyca – GLKS Michów 1:1 (21)
Iskra Krzemień – GKS Gościeradów 0:4 (22)
ULKS Dzierzkowice – Sygnał Chodel 5:2 (23)
Wodnik Uścimów – Hetman Gołąb 3:2 (24)
Legion Tomaszowice – Unia Wilkołaz 5:5 (25)
Tajfun Ostrów Lubelski – Avia II Świdnik 0:8 (26)
GLKS Polichna – LKS Poniatowa Wieś (27)
Czarni 1947 Dęblin – Ruch Ryki 0:3 (28)
Roztocze Batorz – Stok Zakrzówek 1:3 (29)
Czarni Pliszczyn – KS Serniki 3:3 (30)
Orzeł Urzędów – Draco Kowala 3:7 (31)

PARY II RUNDY
(17 sierpnia, godzina 17:00)

(14) – (23)
(9) – (13)
(1) – (17)
(20) – (18)
(21) – (31)
(15) – (19)
(8) – (11)
(25) – (28)
(27) – (23)
(10) – (24)
(2) – (26)
(12) – (16)
(22) – wolny los
(30) – (7)
(6) – (29)
(4) – (5)

mp

TERMINARZ RUNDY JESIENNEJ KLASY OKRĘGOWEJ

PROGRAM 1. KOLEJKI
(13/14 kolejka)
Cisy Nałęczów - Avia II Świdnik
Cisowianka Drzewce - Orion Niedrzwica
Wisła II Puławy - Sokół Konopnica
KS Góra Puławska - Ruch Ryki
Janowianka Janów Lub. - Unia Bełżyce
Polesie Kock - Piaskovia Piaski
Stok Zakrzówek - Sygnał Lublin
LKS Stróża - Tur Milejów

PROGRAM 2. KOLEJKI
(20/21 sierpnia)
Ruch - Cisy
Orion - Wisła II
Sygnał - Cisowianka
Tur - KS Góra Puł.
Unia - Avia II
Sokół - LKS Stróża
Piaskovia - Stok
Janowianka - Polesie

PROGRAM 3. KOLEJKI
(27/28 sierpnia)
Wisła II - Sygnał
KS Góra Puł. - Sokół
Cisy - Tur
Cisowianka - Piaskovia
Polesie - Unia
Stok - Janowianka
LKS Stróża - Orion
Avia II - Ruch

PROGRAM 4. KOLEJKI
(3/4 września)
Sokół - Cisy
Orion - KS Góra Puł.
Piaskovia - Wisła II
Janow. - Cisow.
Unia - Ruch
Tur - Avia II
Sygnał - LKS Stróża
Polesie - Stok

PROGRAM 5. KOLEJKI
(10/11 września)
Cisowianka - Polesie
Wisła II - Janow.
Cisy - Orion
Avia II - Sokół
Ruch - Tur
Stok - Unia
Stróża - Piaskovia

PROGRAM 6. KOLEJKI
(17/18 września)
Sygnał - Cisy
Piaskovia - KS Góra
Polesie - Wisła II
Stok - Cisowianka
Unia - Tur
Sokół - Ruch
Orion - Avia II
Janow. - LKS Stróża

PROGRAM 7. KOLEJKI
(23/24 września)
Cisowianka - Unia
Wisła II - Stok
KS Góra - Janow.
Cisy - Piaskovia
LKS Stróża - Polesie
Avia II - Sygnał
Ruch - Orion
Tur - Sokół

PROGRAM 8. KOLEJKI
(1/2 października)
Janow. - Cisy
Polesie - KS Góra Puł.
Cisowianka - Wisła II
Stok - LKS Stróża
Unia - Sokół
Orion - Tur
Sygnał - Ruch
Piaskovia - Avia II

PROGRAM 9. KOLEJKI
(8/9 października)
Wisła II - Unia
LKS Stróża - Cisow.
KS Góra - Stok
Cisy - Polesie
Avia - Janowianka
Ruch - Piaskovia
Tur - Sygnał
Sokół - Orion

PROGRAM 10. KOLEJKI
(15/16 października)
Stok - Cisy
Cisowianka - KS Góra
Wisła II - LKS Stróża
Unia - Orion
Sygnał - Sokół
Piaskovia - Tur
Janow. - Ruch
Polesie - Avia II

PROGRAM 11. KOLEJKI
(22/23 października)
KS Góra Puł. - Wisła II
Cisy - Cisowianka
LKS Stróża - Unia
Avia II - Stok
Ruch - Polesie
Tur - Janow.
Sokół - Piaskovia
Orion - Sygnał

PROGRAM 12. KOLEJKI
(29/30 października)
Wisła II - Cisy
LKS Stróża - KS Góra
Cisowianka - Avia II
Stok - Ruch
Polesie - Tur
Janowianka - Sokół
Piaskovia - Orion
Unia - Sygnał

PROGRAM 13. KOLEJKI
(5/6 listopada)
KS Góra Puł. - Unia
Cisy - LKS Stróża
Avia II - Wisła II
Ruch - Cisowianka
Tur - Stok
Sokół - Polesie
Orion - Janowianka
Sygnał - Piaskovia

PROGRAM 14. KOLEJKI
(12/13 listopada)
Wisła II - Ruch
KS Góra Puł. - Cisy
Cisowianka - Tur
LKS Stróża - Avia II
Stok - Sokół
Polesie - Orion
Janowianka - Sygnał
Unia - Piaskovia

PROGRAM 15. KOLEJKI
(19/20 listopada)
Cisy - Unia
Avia II - KS Góra Puł.
Tur - Wisła II
Sokół - Cisowianka
Orion - Stok
Sygnał - Polesie
Piaskovia - Janowianka
Ruch - LKS Stróża

mp

PUL

eprasa.pl 83638272da

Wisła się rozpędza. Świetny rewanż!

Piłkarze z Puław wygrali po raz trzeci z rzędu w sezonie. Podopieczni Mariusza Pawlaka ograli 1:0 Radunię Stężyca.

Wisła zdobyła gola tuż przed przerwą. Wówczas Kacpra Czajkowskiego pokonał Ednilson Furtado. 29-latek otrzymał podanie od Dominika Cheby i popisał się indywidualną akcją. Po ominięciu dwóch rywali wpadł w pole karne i uderzeniem prawą nogą trafił w długi róg.

Nasi mogli wcześniej zapewnić sobie prowadzenie, jednak Krystian Puton z rzutu karnego trafił w słupek. Kapitan Wisły uderzył w swoją prawą część „klatki". Wcześniej faulowany był Łukasz Wiech.

Puławianie zrewanżowali się rywalom za porażkę 2:3 w Pucharze Polski.

Wisła Puławy - Radunia Stężyca
1:0 (1:0)

Strzelec gola wartego trzy punkty - Ednilson Furtado z 10-letnim, zdolnym graczem Wisły - Szymonem Bochenkiewiczem

Bramka: Ednilson 45`.
Wisła: Zieliński - Cheba, Wiech, Majewski, Przywara, Ednilson (90` Paluchowski), Kona, Puton, Kołtański (61` Kaczmarek), Klichowicz (77` Papikjan), Retlewski.
Radunia: Czajkowski - Nowicki (72` Sauczek), Dejewski, Kosznik, Straus, Zynek, Baszłaj, Kaszuba (79` Deja), Łuczak (67` Kita), Stępień (46` Orłowski), Surdykowski.
Żółte kartki: Kona - Stępień, Czajkowski, Kosznik, Kaszuba, Nowicki.
Czerwona kartka: Baszłaj 83`, za faul.
Sędziował: Jenda (Warszawa).

TRENER MA GŁOS

Mariusz Pawlak,
Wisła

Chcieliśmy rewanżu

Spotkanie toczyło się w dobrym tempie. Chcieliśmy zrewanżować się Radunii za puchar. Ostatnio wracaliśmy ze Stężycy w złych humorach. Teraz wygraliśmy i zdobyliśmy trzy punkty. W pierwszej połowie może nie było wielu sytuacji, ale nie wykorzystaliśmy rzutu karnego

TRENER MA GŁOS

Sebastian Letniowski,
Radunia

Przypadłość połów z Wisłą

To był ciężki mecz jeśli chodzi o motorykę. Było dużo walki, przepychania, dużej intensywności. Naszą przypadłością jest tracenie goli w końcówkach połów w meczach z Wisłą. Dostaliśmy bramkę, ale w tym czasie to my mieliśmy super okazję Surdykowskiego. Chcieliśmy, ale trzeba strzelać bramki. Wracamy z drugiego wyjazdu bez punktów. Mówiłem po spotkaniu pucharowym Mariuszowi Pawlakowi, że wolałbym zwycięstwo w lidze

Liga przyspiesza

Nasi nie mają zbyt wiele czasu na odpoczynek.

Już 10 sierpnia zmierzą się na wyjeździe z Kotwicą Kołobrzeg. Przed wiślakami daleka podróż. Z kolei 14 sierpnia o godz. 18:00 Krystian Puton i spółka zagrają przed własną publicznością z Zagłębiem II Lubin.

mp

II LIGA

WYNIKI 4. KOLEJKI
Wisła - Radunia 1:0
Bramka: Ednilson 45`.
Jastrzębie - Motor 2:1
Bramki: Stanclik 41`, 55` (k) - Szarek 7`.
KKS Kalisz - Górnik 2:2
Bramki: Giel 1`, 45` (k) - Idzik 62` (k), Gawlik 90` (s).
Stomil - Garbarnia 2:2
Bramki: Karlikowski 21`, Tecław 87` (k) - Karbownik 11`, Tecław 54` (s).
Znicz - Zagłębie II 2:0
Bramki: Pomorski 50`, Firlej 52`.
Lech II - Kotwica
Hutnik - Siarka
Śląsk II - Polonia

MECZ 3. KOLEJKI
Polonia - Stomil 1:1
Bramki: Fidziukiewicz 90` - Tecław 5`.

NASTĘPNE KOLEJKI
(10.08., godz. 18:00): Kotwica - Wisła, Siarka - GKS Jastrzębie, Radunia - Hutnik, Zagłębie II - Lech II, Polonia - Znicz, Garbarnia - Śląsk II, Olimpia - Stomil, Górnik - Pogoń, Motor - KKS Kalisz.
(14.08., godz. 18:00): Wisła - Zagłębie II, GKS Jastrzębie - KKS Kalisz, Pogoń - Motor, Stomil - Górnik, Śląsk II - Olimpia, Znicz - Garbarnia, Lech II - Polonia, Hutnik - Kotwica, Siarka - Radunia.

mp

Puławy na zdjęciach amatorów. Przekonajcie się, jak zachwycają

Nasze miasto zachwyca o każdej porze roku. Dowodem na to są zdjęcia wykonane przez członków grupy fotograficznej SpułaF. Fotografie można oglądać w Puławskim Ośrodku Kultury „Dom Chemika" do 21 sierpnia.

Fot.Dominik Kęsik
Takich tłumów na wernisażu w POK „Dom Chemika" dawno nie było. Prace 40 członków grupy SpułaF znajdują się w Puławskiej Galerii Sztuki

Fot.Dominik Kęsik
Prezydent miasta Paweł Maj i przewodnicząca Rady Miasta Bożena Krygier wręczyli członkom grupy drobne upominki

Grupa powstała trzy lata temu i liczy 40 członków. Należą do niej osoby zajmujące się amatorsko fotografią. Na zdjęciach można podziwiać znane miejsca Puław, jak np. Świątynię Sybilli, Park Czartoryskich czy Zakłady Azotowe. Pod koniec lipca na wernisażu wystawy w Puławskiej Galerii sztuki w „Domu Chemika" zjawiło się wiele osób. Członkowie grupy zostali wyróżnieni przez prezydenta Puław Pawła Maja,

- Bardzo mi miło z tego powodu, że wernisaż zrobił pozytywne wrażenie. Choć jest to sezon urlopowy, to w „Domu Chemika" pojawiło się dużo osób. Jestem wzruszona, bo wernisaż jest bardzo dużym przeżyciem. Nie myślałam, że aż takim. Fotografie pochodzą z różnych okresów. Nasza grupa prężnie działa i rozwija się od 2019 roku. Obecnie jest bardzo duże zainteresowanie grupą. Chcemy stworzyć publiczną grupę na Facebooku, aby mieszkańcy mogli oglądać nasze prace. Serdecznie zapraszam wszystkich do obejrzenia naszych zdjęć, które przedstawiają nasze miasto w piękny sposób - mówi Hanna Wenerska, opiekun grupy SpułaF.

Dominik Kęsik

Krzysztof Kiecana, członek grupy SpułaF
Do tej grupy należę już od dwóch lat. Na samym początku swojej przygody fotograficznej pani Hanna zaprosiła mnie do członkostwa. Tak naprawdę od dawna pasjonuje się fotografią, natomiast nie miałem takiego impulsu, żeby zacząć to robić na poważnie. Chwilę przed pandemią kupiłem aparat fotograficzny i zacząłem robić zdjęcia. Wykonałem fotografie Azotów, Domu Chemika oraz fontanny na Skwerze Niepodległości. Wszystko zrobiłem aparatem, moja dziewczyna się śmieje, że nie potrafię robić zdjęć telefonem i jest to prawda. Ja muszę usłyszeć dźwięk migawki i wtedy dzieje się cała magia. Jeżeli ktoś lubi robić zdjęcia i czuje, że to jest jego pasja, to w tej grupie może się spełnić. Osobiście jestem zaskoczony liczbą ludzi obecnych na wernisażu

Marlena Poniatowska, członkini grupy SpułaF
Już od około trzech lat należę do grupy. Dlaczego postanowiłam tam dołączyć? Ponieważ już od wielu lat fotografuje. Pasjonuje się tym od dzieciństwa, właściwie odziedziczyłam to po tacie. Od zawsze zdjęcia pojawiały się w moim domu. Pamiętam, że kiedyś były aparaty na klisze. Na wernisażu pokazałam trzy zdjęcia. Dwa z nich to Świątynia Sybilli, a jedno to nowy most. Fotografie wykonałam aparatem. Cieszę się, że bardzo dużo osób pojawiło się na naszym wernisażu. Jeżeli kogoś interesuje fotografia i spotkania ze wspaniałymi ludźmi, to serdecznie zachęcam do przyłączenia się do naszej grupy

PUL

eprasa.pl 83638272da

Gmina Puławy | Gmina Baranów | Gmina Żyrzyn

Wszyscy spisali się znakomicie

Gm. Żyrzyn: Biegacze pobiegli po zdrowie

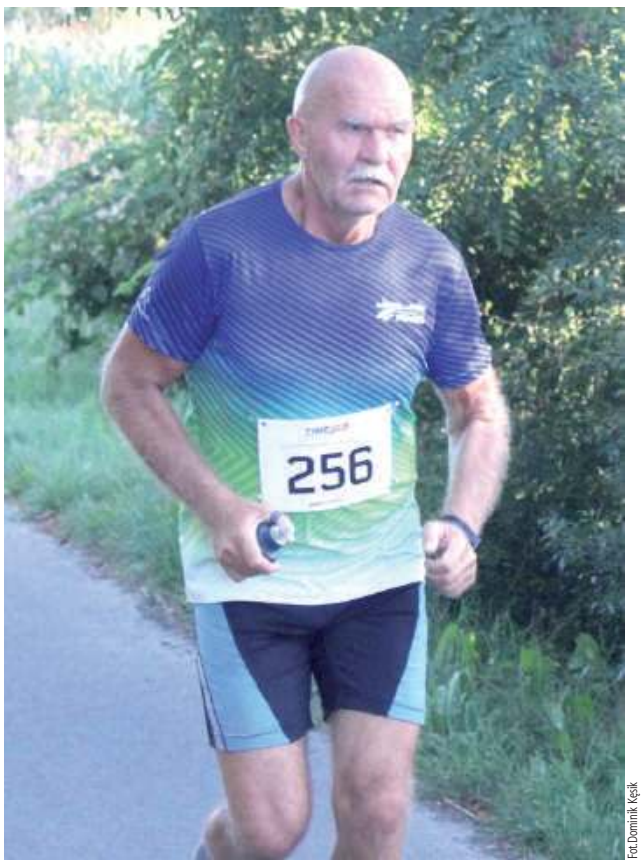

Fot.Dominik Kęsik

Czwarty Żyrzyński Bieg Trzeźwości przyciągnął na start mnóstwo osób, zarówno młodszych jak i tych starszych

Krzysztof Furtak z synem Wojtkiem
z Puław, zwycięzcy biegu rodzinnego
Jestem zadowolony z udziału w biegu. Organizacja wypadła świetnie. Postanowiłem wystartować razem z moim synem i jak widać udało się nam go wygrać. Biegam już od kilku lat

Mateusz Krzysztoń
z Żyrzyna, zwycięzca biegu na 7 km w kategorii mężczyzn
Trasa była wymagająca, dlatego że tutaj jest kilka podbiegów, więc trochę to dawało w kość. Trzeba było trochę się postarać, że dobrze pobiec. Nie spodziewałem się zwycięstwa. Dystans siedmiu kilometrów nie stanowi dla mnie problemu. Ogólnie biegam od 11 roku życia, ale do regularnego biegania wróciłem niecałe cztery lata temu

Każdy próbował swoich sił na różnych dystansach. W Żyrzynie już po raz czwarty rozegrano Bieg Trzeźwości.

Minioną niedzielę można było spędzić bardzo aktywnie. Miłośnicy biegania np. w Żyrzynie. Bieg organizowany przez Sportowo-Historyczne Stowarzyszenie Gminy Żyrzyn Gloria Victis został przeprowadzony na czterech dystansach. Najdłuższy 7-kilometrowy przebiegał przez tzw. „Gościniec" i był prowadzony do Woli Osińskiej i z powrotem. Pozostałe dystanse to 1863 metrów, 100 metrów (dzieci do lat 6) i 400 metrów (dzieci do lat 10). Uczestnikom kibicowali ich najbliżsi oraz okoliczni mieszkańcy. Trójka najlepszych biegaczy w swoich kategoriach została nagrodzona. Dodatkowo jedna z wylosowanych osób, która wzięła udział w loterii otrzymała rower. Przypinając czarne wstążki do koszulek startowych, zawodnicy upamiętnili św. pamięci Agnieszkę Leonarcik, nauczycielkę WF-u w ZSO nr 2 im. F.D.Kniaźnina, która dość niespodziewanie zmarła w ubiegłym tygodniu.

Fot.Dominik Kęsik

Dla dzieciaków była to świetna zabawa. Tutaj każdy zdobywał medal za przybycie na metę

Lena Capała z Gołębia
Było fajnie, ale gdy trochę przebiegłam, to zaczęło mi się robić duszo. Dystans nie był ciężki do pokonania. Lubię biegać, a także uprawiać sport

Wyniki IV Bieg Trzeźwości:
a) Bieg na 7 km:
Kobiety:
1. K. Kozak
2. K. Gluszak
3. A. Moskal
Mężczyźni:
1. M. Krzysztoń
2. M. Sumorek
3. S. Sumorek
b) Bieg rodzinny:
Kobiety:
1. A. Chudy
2. J. Ziemka
3. M. Rutkowska
Mężczyźni:
1. K. Furtak
2. P. Nocek
3. E. Chudy
c) Bieg na 100 metrów:
1. L. Jańczak
2. K. Czerska
3. O. Kowalczyk
d) Bieg na 400 metrów:
1. K. Chudy
2. N. Bernat
3. W. Czerska

Dominik Kęsik

Gm. Puławy: Skąd wójt Lewandowski weźmie 5,3 mln zł?

Tyle właśnie brakuje, aby rozstrzygnąć przetarg na kompleksową przebudowę sieci dróg gminnych w Klikawie. Zaproponowane trzy oferty wahają się od 8,8 do 14,5 mln zł.

W lipcu władze Gminy Puławy ogłosiły przetarg na remont czterech dróg w Klikawie. Zamówienie dotyczyło m.in. wykonania dokumentacji projektowo – kosztorysowej oraz prac na ul. Akacjowej, Długiej, Klonowej i Ogrodowej na odcinkach o łącznej długości 1,79 km. Gmina zdobyła na ten cel dofinansowane z Polskiego Ładu. W zeszłym tygodniu minął czas na składanie ofert. Urzędnicy zaplanowali wydać 3,5 mln zł. Niestety, wykonawcy biorący udział w przetargu zażądali większych kwot. Najtańsza oferta wynosi 8,8 mln, a najdroższa 14,5 mln.

Dominik Kęsik

Baranów: Przewoźnik wybrany

Zakończył się przetarg na dowóz młodzieży do Zespołu-Szkolno Przedszkolnego w Baranowie. Firma z Jeziorzan dalej będzie dowozić dzieci z terenu gminy do szkoły.

Tradycyjnie gmina przed rozpoczęciem roku szkolnego szukała chętnego przewoźnika, który dowoziłby uczniów do ZSP. W przetargu, który został ogłoszony w ubiegłym miesiącu swoje oferty złożyli MAR-POL z Kamionki i RAGO Sp. z o.o. z Jeziorzan (obie firmy z powiatu lubartowskiego). Bezapelacyjnie wygrało drugie przedsiębiorstwo, które zaproponowało 187,2 tys. zł (MAR-POL zażądał 306,8 tys. zł). Co prawda urząd planował przeznaczyć na ten cel dwa tysiące mniej, ale włodarze zdecydowali, że znajdą te środki w budżecie i rozstrzygną przetarg.

Dominik Kęsik

W Piskorowie wybrano nowego sołtysa

Kandydatów było dwóch, ale mieszkańcy zdecydowali zagłosować właśnie na nią. Milena Araźna już od kilku dni sprawuje funkcję włodarza wsi. Zastąpiła Ilonę Zdun.

Piskorów to niewielka wieś położona w zachodniej części Gminy Puławy, tuż przy granicy z województwem mazowieckim. Trzy lata temu w wyborach zwyciężyła właśnie Zdun, ale postanowiła zrezygnować z powierzanej jej funkcji . We wsi odbyło się głosowanie na nowego sołtysa. Zgłosiło się dwóch kandydatów. Spośród 116 uprawnionych mieszkańców, w wyborach wzięło udział jedynie 17 osób. Zwyciężczynią została Milena Araźna zdobywając 10 głosów. W składzie rady sołeckiej znaleźli się Iwona Bańkowska, Agata Chojnacka, Krzysztof Kraska oraz Aleksandra Zdun.To już kolejny raz kiedy w gminie dochodzi do zmiany sołtysa. W czerwcu pałeczkę po Jadwidze Głowackiej, sołtys Dobrasławowa przejęła Anna Stępień.

Dominik Kęsik

PUL

eprasa.pl 83638272da

Gmina Kurów | Gmina Nałęczów | Gmina Wąwolnica | Gmina Markuszów

Przeglądamy owiadczenia majątkowe za ubiegły rok

Kurów: Dyrektor ośrodka zdrowia z największymi dochodami

Katarzyna Żurkowska w ubiegłym roku zarobiła 194 tys. zł. Tym samym osiągnęła najwyższy dochód spośród najważniejszych gminnych urzędników i kadry kierowniczej podległych gminie jednostek. Sporymi oszczędnościami może pochwalić się za to dyrektor GOK.

Piastowanie wysokiego stanowiska to nie tylko prestiż, ale i duża odpowiedzialność oraz obowiązki, związane m.in. z koniecznością złożenia rocznego oświadczenia majątkowego. Osoby pełniące funkcje publiczne mają na to czas do końca kwietnia (jedynie w czasie pandemii czas ten wydłużono - przyp. red.). W składanych na ręce wójta dokumentach muszą wyszczególnić, jakie w poprzednim roku osiągnęli dochody i z jakich źródeł, jakie posiadają nieruchomości oraz pojazdy i ile są one warte, czy mają oszczędności lub zaciągnięte zobowiązania. Informacje te są jawne, zostają umieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej danego urzędu i każdy ma do nich dostęp. Z oświadczeń za 2021 r. złożonych przez urzędników i kierowników jednostek podległych wójtowi Arkadiuszowi Małeckiemu wynika, że wbrew pozorom najwięcej nie zarabia kadra kierownicza urzędu gminy. Największy dochód osiągnęła szefowa kurowskiego ośrodka zdrowia - 194,2 tys. zł. Katarzyna Żurkowska inwestuje także w papiery wartościowe - wartość tych posiadanych przez nią deklaruje na nieco ponad 200 tys. zł. Drugi pod tym względem jest dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej z dochodem 146 tys. zł. Składa się na to nie tylko wynagrodzenie za pracę w kurowskich instytucjach, ale również w Publicznej Szkole Muzycznej I St. w Puławach, gdzie jest nauczycielem. Bogdan Lipiński ma też spore oszczędności - razem z funduszami inwestycyjnymi i polisą ubezpieczeniową to ponad 800 tys. zł. Trzeci, jeśli chodzi o osiągnięte dochody jest dyrektor Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Kurowie. Włodzimierz Żurkowski zarobił w zeszłym roku 143,9 tys. zł. Nieźle wiedzie się również prezesowi ZUK-u. Tomasz Siwiec zadeklarował 129 tys. zł dochodu, ma warte ponad milion złotych nieruchomości, ale jednocześnie kredyty na prawie pół miliona. Jak sytuowani są inni? Szczegóły w tabeli.

Marta Pietroń

Imię i nazwisko, stanowisko, wiek	Zarobki/dochody	Oszczędności/długi do spłacenia	Nieruchomości	Pojazdy (o wartości powyżej 10 tys. zł)	Porównanie z 2020 r.
Marcin Chmurzyński, zastępca wójta, 44 l.	**108 tys. zł** umowa o pracę	12,2 tys. zł - papiery wartościowe/brak	1/2 własności domu o pow. 60 m2 (100 tys. zł), działki o pow. 0,08 ha (36 tys. zł), budynków gospod. o pow. 31,2 m2 (15 tys. zł), działki rolnej o pow. 0,78 ha (10 tys. zł), działki rolnej o pow. 0,04 ha (500 zł)	**Ford Kuga** (2008 r.)	wzrost dochodów o 9,8 tys. zł
Aleksandra Podleśna, skarbnik, 42 l.	**108,2 tys. zł** umowa o pracę, **320 zł** umowa w zlecenie, łącznie: **108,5 tys. zł**	6,2 tys. zł/brak	dom o pow. 180 m2 (280 tys. zł), dom o pow. 61m2 (50 tys. zł), gospod. rolne o pow. 3,41 ha (60 tys. zł), budynki gospodarcze (60 tys. zł), działka siedliskowa o pow. 0,22 ha (60 tys. zł), działki leśne o łącznej pow. 1,5 ha (73 tys. zł), działka o pow. 0,14 ha (40 tys. zł)	brak	wzrost oszczędności o 4,7 tys. zł, wzrost wartości domu o 80 tys. zł, wzrost wartości gospodarstwa i budynków gospod - po 20 tys. zł, wzrost dochodów o 1,6 tys. zł
Natalia Żurkowska, sekretarz, 36 l.	**86,6 tys. zł** umowa o pracę	16,5 tys. zł/brak	mieszkanie o pow. 61 m2 (295,6 tys. zł)	brak	objęła stanowisko w lutym 2022 r.
Magdalena Białkowska, kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej	**83,7 tys. zł** umowa o pracę, **1 tys. zł** z gospod. rol., łącznie: **84,7 tys. zł**	66,4 tys. zł/41 tys. zł (dane z 25.04.2022 r.)	dom o pow. 40 m2(6 tys. zł), mieszkanie o pow. 43 m2 (140 tys. zł), gospod. rolne o pow. 1,12 ha (16,7 tys. zł)	brak	wzrost oszczędności o 54,9 tys. zł, wzrost dochodów o 5,7 tys. zł
Zofia Kamińska-Dobrzyńska, p.o. dyrektora Zaczarowanego Złobka Misia Uszatka, 52 l.	**104,4 tys. zł** umowa o pracę	86,6 tys. zł/brak	dom o pow. 180 m2 (200 tys. zł), inne nieruchomości (budynek mieszkalny, las, działka rolna) - 70 tys. zł	**Mazda 3** (2010 r.)	objęła stanowisko we wrześniu 2021 r.
Bogdan Lipiński, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej	**72,5 tys. zł** umowa o pracę (GOK i GBP w Kurowie), **73,8 tys. zł** (Państwowa Szkoła Muzyczna I st. w Puławach), łącznie: **146,3 tys. zł**	698,7 tys. zł, 40 tys. zł fundusze inwestycyjne, 64,4 tys. zł polisa ubezpieczeniowa, razem: 803,1 tys. zł /brak	dom o pow. 72 m2 (120 tys. zł), mieszkanie o pow. 60 m2 (250 tys. zł), działka z domem (100 tys. zł)	**Volvo V40** (2014 r.) - 37 tys. zł, fortepian (39 tys. zł)	wzrost oszczędności o 43,3 tys. zł, wzrost dochodów o 30,8 tys. zł
Tomasz Siwiec, prezes ZUK, 42 l.	**127,8 tys. zł** umowa o pracę, **1,5 tys. zł** inne dochody, łącznie: **129,3 tys. zł**	13,1 tys. zł/487,8 tys. zł (dane z 29.04.2022 r.)	mieszkanie o pow. 59 m2 (500 tys. zł), miejsce postojowe (30 tys. zł), działka budowl. o pow. 0,10 ha (600 tys. zł)	**Ford S-Max** (2007 r.)	wzrost oszczędności o 2,5 tys. zł, wzrost wartości mieszkania o 200 tys. zł, miejsca postojowego o 5 tys. zł i działki budowlanej o 260 tys. zł, wzrost dochodów o 21,9 tys. zł
Małgorzata Turkowska, dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Klementowicach, 58 l.	**84 tys. zł** umowa o pracę, **4,8 tys. zł** inne źródła, łącznie: **88,8 tys. zł**	13,9 tys. zł, 8,1 tys. zł papiery wartościowe /brak	mieszkanie o pow. 55 m2 (135 tys. zł), mieszkanie o pow. 70 m2 (265 tys. zł)	brak	wzrost dochodów o 9,6 tys. zł
Katarzyna Żurkowska, dyrektor SP ZOZ w Kurowie, 58 l.	**189,1 tys. zł** umowa o pracę, **5,1 tys. zł** inne źródła, łącznie: **194,2 tys. zł**	12 tys. zł, 202,9 tys. zł papiery wartościowe/brak	dom o pow. 84 m2 (100 tys. zł)	**Toyota Corolla** (2015 r.)	spadek oszczędności o 100 tys. zł, w poprzednim oświadczeniu deklarowała papiery wartościowe na kwotę 116,8 tys. zł, wzrost dochodów o 11,2 tys. zł
Włodzimierz Żurkowski, dyrektor Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Kurowie, 63 l.	**138,2 tys. zł** umowa o pracę, **5,7 tys. zł** Okręgowa Komisja Rewizyjna PZW Lublin, łącznie: **143,9 tys. zł**	7,5 tys. zł/brak	dom o pow. 190 m2 (250 tys. zł), działka pod domem o pow. 425 m2 (50 tys. zł)	**Volvo V70** (2008 r.)	wzrost dochodów o 28,4 tys. zł

Gmina Markuszów szuka przewoźnika

Trzy firmy chcą dowozić uczniów z terenu gminy do Szkoły Podstawowej w Markuszowie oraz innych placówek, w których się uczą. Warunek - muszą zmieścić się w kwocie 160 tys. zł.

Nowy rok szkolny zbliża się wielkimi krokami. Wraz z jego początkiem gmina musi zapewnić dowóz uczniom, których droga do szkoły przekracza 3 km (w przypadku uczniów klas 1-4) i 4 km (w przypadku uczniów klas 5-8). Samorządowcy z Markuszowa rozpoczęli poszukiwania przewoźnika już w połowie lipca. Zainteresowanym firmom transportowym dali tylko nieco ponad tydzień na złożenie ofert. Wpłynęły trzy. Lubelskie Linie Autobusowe zaoferowały swoje usługi w kwestii dowozu uczniów do markuszowskiej podstawówki. Koszt ulgowego biletu miesięcznego skalkulowały na 91,8 zł na osobę. Chęć dowozu uczniów niepełnosprawnych do Lublina zgłosiło z kolei dwa przedsiębiorstwa - Impex Trans ze Strzeszkowic oraz MD Transmar z Lublina. Pierwsze koszty jednego dnia dowozu wyceniło na 470 zł, drugie za to samo oczekuje 435 zł. Przewoźnicy w większości deklarują, że w razie awarii są w stanie w ciągu 15 minut podstawić pojazd zastępczy.

Teraz urzędnicy analizują ich oferty. Władze gminy Markuszów zaplanowały przeznaczyć na dowozy w nowym roku szkolnym łącznie 160 tys. zł.

Marta Pietroń

Wąwolnica wspomni księdza Pęzioła

14 i 15 sierpnia władze gminy i miejscowa parafia organizują uroczystości związane z nadaniem pośmiertnie tytułu Honorowego Obywatela Gminy Wąwolnica zmarłemu niedawno księdzu infułatowi Janowi Pęziołowi.

Ksiądz Jan z Wąwolnicą był związany od wielu lat. Posługę kapłańską pełnił przez 63 lata. 23 lata był proboszczem i kustoszem Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej. W sierpniu 2001 r. przeszedł na emeryturę. Już jako emeryt poświęcił się egzorcyzmom. Do śmierci pełnił funkcję egzorcysty archidiecezjalnego. Zmarł 22 grudnia ubiegłego roku, dwa dni przed swoimi 90. urodzinami. Podczas sesji 29 grudnia, na wniosek proboszcza tutejszej parafii, rady parafialnej i lokalnej społeczności rada gminy nadała mu tytuł Honorowego Obywatela Gminy Wąwolnica.

Teraz przyszedł czas na oficjalne uroczystości. Te podzielono na dwie części. Najpierw w niedzielę 14 sierpnia o godz. 17.00 w wąwolnickim kościele zostanie odprawiona msza św., a o 18.00 odbędzie się marsz pamięci ku czci ks. Jana. Następnie na Rynku zaplanowano m.in. prezentację sylwetki kapłana, projekcję filmu, koncerty oraz zapalenie znicza pamięci. Natomiast 15 sierpnia podczas mszy o godz. 12.00 zostanie wręczony dokument potwierdzający nadanie ks. Pęziołowi tytułu Honorowego Obywatela Gminy Wąwolnica.

Marta Pietroń

Strażackie święto w Kurowie

W tym roku Ochotnicza Straż Pożarna z Kurowa Świętuje 110. rocznicę istnienia. Z tej okazji na sobotę 13 sierpnia zaplanowano specjalne uroczystości. Te rozpoczną się o godz. 12.00 mszą świętą, odprawioną w miejscowym kościele w intencji obecnych i byłych strażaków. Następnie druhowie przejdą na Rynek, gdzie odbędzie się dalsza część obchodów i wręczenie odznaczeń i listów gratulacyjnych. O 14.00 zaplanowano zabawę strażacką. Na atrakcje mogą liczyć także najmłodsi.

Marta Pietroń

PUL

eprasa.pl 83638272da

Gmina Kazimierz Dolny | Gmina Janowiec | Gmina Końskowola

Naturalne kosiarki do trawy w akcji

Do Janowca zawitały... owce. Dbają o zamkowe wzgórze

Na chwilę obecną to program pilotażowy, ale prawdopodobnie za jakiś czas może to się zmienić. Jeżeli efekty okażą się pozytywne, to owce zostaną tu na dłużej. Zwierzęta można teraz spotkać przy tutejszym zamku.

Fot. Filip Jaroszyński

Piętnaście owiec znajduje się obecnie na terenie parku zamkowego w Janowcu. O tym, czy efekty ich działalności okażą się pozytywne przekonamy się za jakiś czas

Tradycja wypasania owiec w Janowcu sięga kilkaset lat wstecz. W miejscowości zwierzęta te były traktowane przez mieszkańców z niezwykłą uprzejmością. Kilka lat temu owce jednak zniknęły z krajobrazu nadwiślańskiego miasteczka. Ale wróciły. Dlaczego? Dbają o zamkowe wzgórze i jak się okazuje świetnie sprawdzają się w roli naturalnych kosiarek. Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolny Oddział Zamek w Janowcu podjęło współpracę z Uniwersytetem Przyrodniczym w Lublinie. Celem wspólnie realizowanego programu jest ochrona i przywrócenie bioróżnorodności ciepłolubnych muraw napiaskowych, znajdujących się we wschodniej części zespołu zamkowo-parkowego i w części południowej stoku skarpy z zachowanymi tarasami dawnej winnicy.

Pracownicy janowieckiego oddziału muzeum przez jakiś czas będą obserwować i dokumentować codzienną pracę owiec. Niewykluczone, że zwierzęta na stałe zagoszczą w Janowcu i będą dbać oo stoki.

Filip Jaroszyński,
kierownik oddziału Zamku w Janowcu

Gdyby nasze plany się powiodły, to wiosną przyszłego roku zaczęlibyśmy wypas większą ilością owiec, gdyż planujemy oczyścić z podrostu drzew i krzewów strome stoki dawnej tarasowej winnic

Dominik Kęsik

Końskowola: Podwyżka dla sołtysów

Sołtysi z gminy Końskowola dostaną dwa razy tyle, niż dotychczas. Teraz ich dieta za udział w sesji wynosi 200 zł.

Sołtys to najważniejsza osoba we wsi, jej gospodarz oraz łącznik między mieszkańcami a urzędem gminy. Ma wiele obowiązków, których nie każdy chce się podjąć. Standardowo otrzymuje dietę, która ma być rekompensatą kosztów poniesionych w związku z pełnieniem funkcji, np. kosztów dojazdu itp. Do tej pory sołtysi w gminie Końskowola otrzymywali za udział w sesji sesji rady gminy 100 zł. Ale w związku z szalejącą inflacją zawnioskowali o podwyżkę. Decyzję musieli jednak podjąć radni. Temat pojawił się na sesji absolutoryjnej. Wcześniej sprawę omówiła komisja budżetowa. Rada przychyliła się do prośby sołtysów. Teraz za udział w sesji będą otrzymywać dietę w wysokości 200 zł. Taka sama kwota przysługuje sołtysom, którzy jednocześnie pełnią funkcję gminnego radnego - oprócz diety radnego za udział w sesji otrzyma dietę sołtysa. W gminie Końskowola jest jeden taki przypadek. Zarówno radnym, jak i sołtysem jest mieszkaniec Wronowa - Bolesław Matraszek.

- Sołtysi mają stałe zaproszenia na sesje. Uznaliśmy, że to dobrze, kiedy wiedzą, co w gminie się dzieje, aby mogli na bieżąco informować mieszkańców. Sołtysi chętnie korzystają z tych zaproszeń - mówi Mariusz Majkutewicz, zastępca wójta gminy Końskowola.

Marta Pietroń

Kazimierz Dolny: Ul. Puławska w remoncie

Fot. Kazimierz Dolny na weekend i na co dzień/Blog

Jeszcze przez kilkanaście tygodni potrwa remont ul. Puławskiej w nadwiślańskim miasteczku. Wszystko ma być gotowe jesienią

A roboty idą pełną parą, bo każdego dnia widać postęp prac. Obecnie ruch w tym miejscu jest mocno utrudniony.

Górna część ulicy znajdująca się blisko centrum już od jakiegoś czasu prosiła się o remont. Teraz wszystko będzie inaczej, bo na 580-metrowym odcinku zajdzie sporo zmian. Ul. Puławska po metamorfozie zyska nową nawierzchnię wykonaną z kamienia, chodnik czy oznakowanie drogowe. W planach także budowa kanalizacji deszczowej. Wiadomo, że gmina na ten cel otrzymała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Zwycięzcą w ogłoszonym przetargu została firma Hydro–Bruk Dominika Figury z Cholewianki, która przedstawiła najkorzystniejszą ofertę. Planowany koniec remontu wyznaczony został na jesień.

Dominik Kęsik

PUL

Końskowola: Gmina dopłaci do ścieków

Od 19 lipca na terenie gminy Końskowola obowiązują nowe stawki opłat za wodę i ścieki. Jest drożej. Ale gmina dopłaci mieszkańcom 3 zł do każdego odprowadzonego metra sześciennego ścieków.

Pod koniec ubiegłego roku radni z Końskowoli powołali do życia gminną spółkę - Przedsiębiorstwo Wodno - Komunalne. To pokłosie braku porozumienia samorządowców z kierownictwem MPWiK w Puławach, które we wrześniu wycofało się z obsługi mieszkańców gminy pod względem rozliczania ich rachunków za wodę.

Nowa jednostka podległa gminie przejęła obowiązki MPWiK. Konieczne było także ustalenie nowy taryf za wodę i ścieki. Nowe stawki musiał zatwierdzić Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie" w Warszawie. To okazało się nie takie proste. Końskowolski urząd skierował do stolicy kilka propozycji, jednak dopiero w połowie roku udało się zdobyć akceptację taryf. Zgodnie z nimi od 19 lipca mieszkańcy gminy Końskowola w gospodarstwach domowych za 1 m3 wody zapłacą 4,09 zł netto. Z kolei instytucje użyteczności publicznej i inni odbiorcy zapłacą 4,62 zł/m3. Do tych stawek należy doliczyć podatek vat. Opłata abonamentowa w pierwszym przypadku wyniesie netto 5,98 zł, a w drugim 6,71 zł.

Więcej trzeba będzie zapłacić za odprowadzanie ścieków. Tu stawkę ustalono w wysokości 13,99 zł netto za 1m3, a opłatę abonamentową na 7,72 zł. Takie opłaty będą obowiązywać przez najbliższe 18 miesięcy. Zwyczajem jest, że gmina dopłaca do ścieków mieszkańcom (odbiorcom indywidualnym). To, czy taka dopłata na terenie gminy będzie obowiązywała oraz w jakiej wysokości, ustala rada gminy. Końskowolscy radni sprawą dopłat zajęli się podczas lipcowej sesji nadzwyczajnej. Zorganizowano ją zdalnie, trwała zaledwie kilka minut. O wyjaśnienie kwestii dopłat do ścieków przewodniczący Radosław Barzenc poprosił włodarza gminy.

- W trakcie uzgodnień z „Wodami Polskimi", zostaliśmy niejako przymuszeni do pewnych ustępstw, ponieważ z naszych wyliczeń ta cena wychodziła znacznie wyższa. Na etapie negocjacji uzgodniliśmy, że te taryfy będą zatwierdzone, o ile przyznamy tą dopłatę w wysokości 3 zł do 1 m3 ścieków - tłumaczył Stanisław Gołębiowski, wójt gminy Końskowola i dodawał:

- No i szczerze mówiąc nie mamy innego wyjścia, żeby nasza spółka powołana do tego celu zaczęła normalnie funkcjonować, taką uchwałę dzisiaj powinniśmy podjąć.

Radni jednogłośnie przychylili się do prośby wójta.

Marta Pietroń

eprasa.pl 83638272da